



SZKOŁA POLICJI W PIŁE

Michał Zielonka

Charakterystyka wybranych zjawisk patologii społecznych



2019

SZKOŁA POLICJI w PILE
Zakład Prewencji i Technik Interwencyjnych

Michał Zielonka

**Charakterystyka wybranych zjawisk
patologii społecznych**

Skład komputerowy

Michał Zielonka

Redakcja językowa

Waldemar Hałuja

Druk

Lilla Bukłaha

Zatwierdzam i wprowadzam
do użytku jako materiał pomocniczy do zajęć

Zastępca Komendanta
Szkoły Policji w Pile
ml. insp. Michał Kominowski

Wszelkie prawa zastrzeżone

Niniejszej publikacji nie wolno reprodukować (adaptować) ani w całości, ani w części, niezależnie od zastosowanej techniki (druk, fotografia, komputer, kserograf, fonografia itd.), bez pisemnej zgody Wydawcy.

Wydawnictwo Szkoły Policji w Pile

Wydanie I

Druk: Pracownia poligraficzna SP w Pile

Piła 2019

Spis treści

Wstęp	5
1. Definicje i ujęcia teoretyczne patologii społecznej	6
2. Wybrane zjawiska patologii społecznej	13
2.1. Alkoholizm	13
2.2. Narkomania	25
2.3. Prostyucja	32
2.4. Wandalizm - zniszczenie mienia	43
2.5. Kradzieże	50
2.6. Rozboje	61
Zakończenie	73
Bibliografia	75

Wstęp

Obecnie z pojęciem *patologii społecznej* spotykamy się nie tylko w naukach takich jak socjologia, prawo, pedagogika czy kryminologia, ale również bardzo często w mediach. Patologią społeczną nazywamy działania, zachowania, które w sposób wyraźny odbiegają od norm przyjętych w danym społeczeństwie. Pozostają one w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami prawnymi, zasadami współżycia społecznego. Przeszłość nieletnich jest jednym z przejawów patologii społecznej.

Zgodnie z załącznikiem do decyzji nr 168 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 maja 2019 roku w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego w jednostce szkolnej: „01 Rozpoznanie w zakresie patologii społecznej i zapobieganie zjawiskom patologicznym”, oraz „02 Ujawnienie nieletnich sprawców czynów karalnych i wykazujących przejawy demoralizacji”, jednostka modułowa 08: „Przeciwdziałanie zjawiskom kryminogennym”, słuchacze szkolenia zawodowego podstawowego uczą się między innymi określania podstawowych uwarunkowań zachowań patologicznych, rozróżniania wybranych zjawisk patologii społecznej i określania wpływu patologii na przestępczość.

Niniejsza publikacja została napisana z myślą o policjantach szkolenia zawodowego podstawowego. Pozycja wydawnicza jest materiałem dydaktycznym, stanowiącym uzupełnienie treści programowych tego szkolenia. Całość wydawnictwa stanowić może uzupełnienie treści merytorycznych podawanych podczas realizacji zajęć dydaktycznych obejmujących te zakresy tematyczne.

1. Definicje i ujęcia teoretyczne patologii społecznej

Definiowanie pojęcia patologii może wydawać się niepotrzebne, ponieważ każdy człowiek zna granice między dobrem a złem, wie, co wolno, a czego absolutnie nie powinno się czynić. Jednak obserwując współczesny świat, należy ponownie zdefiniować, co będzie nazywane normą, a co już patologią. „Zdefiniowanie normy i patologii w zachowaniu ludzkim wydaje się zadaniem prostym i oczywistym. Większość z nas uważa, że wie, co jest złem, a co dobrem, grzechem i moralnością. Po głębszym zastanowieniu okazuje się jednak, że pojęcia normy i patologii nie istnieją w pełni obiektywnie, są relatywne, zależą od kręgu społeczno-kulturowego, w którym człowiek żyje, przemian cywilizacyjnych, związanych z rozwojem różnych gałęzi nauki, np. medycyny, inżynierii genetycznej, nowych technik audiowizualnych itd., a nawet od stadium rozwoju człowieka”¹.

Samo określenie „patologia” pochodzi od greckich słów „páthos” – ból, cierpienie, choroba oraz „lógos” – nauka. Początkowo w czasach starożytnych, pod tym terminem rozumiano naukę o procesach i stanach chorobowych w biologii i medycynie, a dzisiaj dotyczy niemalże wszystkich aspektów życia ludzkiego, a co za tym idzie – zdecydowana większość dziedzin naukowych ma w swoim słowniku definicję patologii. Patologia społeczna, której określenie pojawiło się w XIX wieku, to szczególny przypadek, który dotyczy przede wszystkim sfery funkcjonowania społeczeństwa w zakresie braku przestrzegania ustanowionych norm społecznych.

Szeroko rozumiana patologia społeczna to nauka o wszelkich negatywnych przejawach życia społecznego. Obecnie z pojęciem patologia społeczna spotykamy się nie tylko w naukach takich jak socjologia, prawo, pedagogika czy kryminologia, ale również bardzo często w mediach. Patologią społeczną nazywamy działania, zachowania, które w sposób wyraźny odbiegają od norm przyjętych w danym społeczeństwie. Pozostają one w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami prawnymi, zasadami współżycia społecznego.

Definicji patologii społecznej jest wiele, bo i zagadnienie to jest bardzo szerokie. Poniżej przedstawię kilka możliwych sposobów ujmowania tego pojęcia. Najbardziej popularną i najczęściej przywoływaną definicją patologii społecznej, jest definicja zaproponowana przez jednego z czołowych badaczy tego zagadnienia – A. Podgóreckiego, który określa ją jako: „(...) ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego czy ten rodzaj struktury, który pozostaje w zasadniczej, niedającej się pogodzić

¹ M. Petrykowska: *Patologia społeczna – próba definicji problemu*. W: „Patologie społeczne”. Red. M. Jędrzejko. Pułtusk 2006, s. 13.

sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane.”² Podkreśla on, że patologię społeczną należy ujmować „(...) jako destruktywne autodestruktywne zachowanie ludzi, grup lub całych społeczeństw.”³ Patologie są tutaj definiowane jako wszelkie zachowania jednostkowe i zbiorowe, które naruszają lub całkowicie łamią społecznie przyjęty system norm i wartości.

Z kolei J. Wódz wskazując na zjawiska niezgodne z wzorami zachowań, występujące w zwiększonym nasileniu ilościowym, zakłócające zachodzące zmiany społeczne, podkreśla ich negatywny wpływ na możliwość rozwoju społecznego. Patologie społeczne dezorganizują w tym wypadku nie tylko życie społeczne tu i teraz, ale stoją również na drodze dalszego rozwoju. „(...) społecznie patologiczne zjawiska to te, które są niezgodne z normami przyjętymi w danej społeczności, występują w coraz większym nasileniu, są dysfunkcjonalne, mają zakłócający wpływ na istotne w danej zbiorowości elementy dokonujących się zmian społecznych.”⁴

Nieco inną definicję patologii społecznej proponuje M. Lipka, który definiuje zjawiska patologii społecznej w następujący sposób: „Pod pojęciem patologia społeczna rozumie się określony stan postaw, zachowań i sytuacji życiowych, (...) które są szkodliwe dla historycznie uwarunkowanego postępu i powodują ujemne następstwa dla wszechstronnego rozwoju jednostki, grupy lub całego społeczeństwa, a polegają na nieprzestrzeganiu obowiązujących przepisów prawa, norm moralnych, obyczajowych i kulturowych oraz na odrzucaniu lub nieposzanowaniu wartości obiektywnie zgodnych z interesami jednostki i ogółu obywateli na określonym etapie rozwoju kraju”⁵.

Patologię społeczną można definiować jako zjawisko niezgodne, sprzeczne z zasadami i normami społecznymi, które wywołuje szereg niekorzystnych dla funkcjonowania społeczeństwa skutków, można ją również ujmować – jak to czyni J. Kwaśniewski – jako dyscyplinę naukową o tych zjawiskach: „Patologia społeczna jest zespołem zjawisk szkodliwych i to zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i grupowym. O określonej genezie, zasięgu społecznym i negatywnych skutkach. Jest dyscypliną naukową zajmująca się negatywną dewiacją społeczną; Jest nauką o przyczynach, objawach i zwalczaniu takich chorób społecznych, jak przestępczość, pijaństwo, lekomania i inne”⁶.

² A. Podgórecki: *Patologia życia społecznego*. Warszawa 1969, s. 24.

³ A. Podgórecki: *Zagadnienia patologii społecznej*. Warszawa 1976, s. 87.

⁴ J. Wódz: *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne*. Warszawa 1973, s. 34.

⁵ M. Lipka: *Zjawiska patologii społecznej wśród młodzieży: studium prawnokryminologiczne*. Warszawa 1977, s. 15-16.

⁶ J. Kwaśniewski: *Patologie społeczne*. W: *Encyklopedia Socjologii*. T. 3. Warszawa 2000, s. 88.

O jasne określenie granic powstawania zjawisk patologicznych postulował A. Gaberle, który definiował patologie jako: „(...) zjawisko społecznie patologiczne jako zachowanie działające destrukcyjnie na społeczeństwo (lub jego elementy), a przy tym niezgodne z wartościami powszechnie uznawanymi w danym kręgu kulturowym.”⁷ Autor podkreśla, że należy jasno określić, które zjawiska noszą znamiona patologii, a które nimi nie są. Jest to istotne, zarówno z punktu widzenia internalizacji norm i wartości, jak i systemu prawnego, który powinien mieć jasno wytyczone granice patologii.

Zagadnieniem patologii społecznej zajmował się również L. Pytka, który określa je jako: „(...) zespół zjawisk szkodliwych w sensie indywidualnym lub w sensie grupowym, o określonej genezie, zasięgu społecznym i negatywnych skutkach.”⁸ Autor wskazuje tutaj na indywidualny, jak i grupowy charakter zjawisk patologicznych, a więc i na skutki o charakterze jednostkowym i powszechnym. Ważna – w jego analizie – jest znajomość systemu normatywnego obowiązującego w danym społeczeństwie, a co za tym idzie, świadomość zachowań, które nie są zgodne z zasadami w nim ujętymi. „(...) w konkretnym środowisku poszczególne jednostki potrafią odróżnić zachowania normalne od nienormalnych. Na ogół przyjmuje się, że norma jest synonimem prawidłowości tego, co jest zgodne z oczekiwaniami i standardami społeczno-kulturowymi. Najczęściej kryterium normy stanowi częstotliwość jej występowania w danym społeczeństwie. Zatem za normalne zachowanie społeczeństwo uważa takie zachowanie, które występuje najczęściej u większości ludzi w zbliżonym wieku, w danym środowisku. Jednakże, należy pamiętać, że środowiska różnią się wieloma cechami i to, co jest normalne w jednym, w drugim może być uznane za odbiegające od normy. Dlatego można uznać, że normalne zachowania to zachowania nieodchylające od przeciętnego. Każda zbiorowość takie przeciętne standardy funkcjonowania i postępowania w sferze etycznej, estetycznej, religijnej, kulturowej i obyczajowej wytwarza.”⁹

Analizując definicje patologii społecznej można wyodrębnić kilka głównych elementów determinujących powstawanie patologii społecznej:

- Zjawiska, zachowania, które są sprzeczne z przyjętym w danym społeczeństwie systemem wartości i norm;
- Łamanie tych wartości i norm pociąga za sobą negatywne konsekwencje zarówno jednostkowe, jak i ogólnospołeczne;

⁷ A. Gaberle: *Patologia społeczna*. Warszawa 1993, s. 7.

⁸ L. Pytka: *Patologia społeczna*. W: *Elementarne pojęcia patologii społecznej i pracy socjalnej*. Red. T. Pilch, D. Lalak. Warszawa 1999, s. 175.

⁹ L. Pytka: *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa 2000, s. 18.

- Dewiacje i patologie społeczne są potępiane oraz podlegają sankcjom ustalonym w przepisach prawa;
- Stan permanentnego łamania norm i wartości społecznych może prowadzić do anomii społecznej, a w konsekwencji do rozpadu całego społeczeństwa.

Jak wynika z powyższego przeglądu definicji, z pojęciem patologii społecznej ściśle związane jest pojęcie normy społecznej, którą należy pojmować jako: „(...) subiektywne przeświadczenie o konieczności określonego zachowania, oraz jako zbiór zakazów i nakazów adresowanych do jednostki ze świata zewnętrznego, a wynikających z norm prawnych, etycznych i obyczajowych.”¹⁰ Normy społeczne determinują zachowania, które w danym społeczeństwie są dopuszczalne, pożądane oraz te, które wpływają destrukcyjnie na funkcjonowanie jednostek i społeczeństw.

Istnieje wiele teorii wyjaśniających przyczyny powstawania zjawisk patologicznych. Każda z nich skupia się na nieco innym aspekcie funkcjonowania społeczeństwa oraz zjawisk anomii w nim występujących. M. Jarosz¹¹ wskazuje na istnienie czterech głównych nurtów i koncepcji analiz zjawisk patologii społecznej:

- 1) Koncepcja dewiacji kulturowej – traktuje ona społeczeństwo jako zorganizowaną grupę, działającą i funkcjonującą według określonych wzorców i norm. W tym zorganizowanym społeczeństwie mogą funkcjonować jednostki, które stojąc w jawnej opozycji do norm i systemu wartości ogólnospołecznego, są akceptowane przez różne grupy podkultury, które są postrzegane jako zdezorganizowane i patologiczne. W ramach tej grupy koncepcji istnieje „teoria przestępczej podkultury” A. Cohena.
- 2) Teoria dezorganizacji społecznej – patologia w tym wypadku jest efektem konfliktu między systemami wartości charakterystycznymi dla dwóch systemów społecznych: tradycyjnego (preindustrialnego) i współczesnego (wysoko zorganizowanego).
- 3) Koncepcje traktujące patologię społeczną jako stan zakłócenia więzi międzyludzkich – zakłócenia te są na tyle silne, że niemożliwe staje się wykonywanie jakichkolwiek działań grupowych. Koncepcje te nie wyjaśniają jednak wszystkich zjawisk patologicznych, bowiem istnieją nieformalne grupy społeczne (np. zorganizowane grupy przestępcze), które charakteryzują się wysokim stopniem zorganizowania i silnymi więziami międzyludzkimi.

¹⁰ S. Nowak: *O pojęciu normy społecznej*. W: *Moralność i społeczeństwo. Księga Jubileuszowa dla Marii Ossowskiej*. Red. M. Ofierska, M. Dietl. Warszawa 1969, s. 139.

¹¹ Por. M. Jarosz: *Samobójstwa. Ucieczka przegranych*. Warszawa 2004, s. 65-67.

- 4) Teorie patologii społecznej jako efekt dysfunkcji kontroli społecznej – punktem wyjścia w tego typu podejściu jest założenie, że system społeczny funkcjonuje prawidłowo wówczas, gdy istnieje w nim jasny i przejrzysty system norm i wartości, który jest akceptowany przez ogół, a jakiegokolwiek działania sprzeczne z tymi systemami spotykają się z natychmiastową i silną sankcją społeczną.

Nieco inną klasyfikację teorii dotyczących przyczyn zjawisk patologicznych podaje B. Urban¹², który wskazuje na kilka grup:

- 1) Teorie biologiczne – za prekursora takiego podejścia uważa się włoskiego lekarza psychiatrii C. Lombroso, który twierdził, że przestępstwa są zjawiskami przyrodniczymi uwarunkowanymi właściwościami psychicznymi i fizycznymi człowieka. Zdaniem B. Urbana „(...) uwarunkowania biologiczne będziemy rozumieć w szerokim zakresie, a więc nie tylko jako dziedziczne obciążenia i wyraźne wykształcone jednostki chorobowe, ale wszelkiego rodzaju organiczne dysfunkcje, zwłaszcza te które powstały we wczesnych okresach rozwojowych. Będziemy wtedy mówić o wewnętrznych czynnikach organicznych (a nie tylko dziedzicznych), które wprawdzie bezpośrednio nie ukierunkowują zachowania na pogwałcenie norm prawnych, ale stanowią ważne podłoże dewiacyjnego rozwoju moralnego i społecznego jednostki.”¹³ Istnieje wiele teorii medycznych traktujących o związkach między uwarunkowaniami psychofizycznymi a prawdopodobieństwem powstawania zjawisk dewiacyjnych i patologicznych.
- 2) Teorie psychologiczne – istnieje wiele różnych szkół i kierunków psychologicznych traktujących o przyczynach zjawisk patologicznych. Stąd B. Urban dokonał ich podziału na:
 - teorie psychoanalityczne,
 - teorie osobowości,
 - teorie psychopatii¹⁴

Najogólniej rzecz ujmując teorie te zakładają, że istnieją pewne czynniki psychiczne (związane z przeżyciami z wczesnego dzieciństwa – teorie psychoanalityczne, związane z uwarunkowaniami osobowościowymi – teorie osobowości oraz związane z dysfunkcjami

¹² Por. B. Urban: *Zachowania dewiacyjne młodzieży*. Kraków 2000, s. 20-44.

¹³ Ibidem, s. 22-23.

¹⁴ Ibidem, s. 23.

w funkcjonowaniu społecznym jednostki – teorie psychopatii), które predestynują jednostkę do popełniania czynów dewiacyjnych.

Socjologiczne koncepcje zjawisk patologicznych prezentuje I. Pospiszyl¹⁵, która wskazuje na takie teorie jak:

- 1) Teoria anomii (E. Durkheim, R. Merton) – dewiacja oraz patologia jest tutaj postrzegana jako efekt niewystarczającego lub całkowitego braku kontroli społecznej. Zdaniem Mertona anomia rozumiana jest: „(...) jako załamanie zdarzające się w strukturze społecznej, występujące zwłaszcza wtedy, kiedy istnieje silna rozbieżność pomiędzy normami i celami kulturowymi a społecznie ustrukturowanymi możliwościami działania członków grupy zgodnie z tymi normami. Brak owej zgodności rodzi różnego typu formy przystosowania do struktury, wśród których znajdują się zachowania dewiacyjne, istotnie zakłócające działanie systemu i porządek normatywny. Anomia może również poprzedzać pojawienie się nowych form zachowań.”¹⁶ Anomia może być rozumiana w trojaki sposób:
 - Jako sytuacja, kiedy istniejące w społeczeństwie normy przestają spełniać swoje funkcje;
 - Jako wymiar indywidualnego, psychicznego funkcjonowania jednostki, w którym normy i wartości przestają mieć znaczenie w życiu codziennym;
 - Jako deregulacja systemu normatywnego, gdy normy i wartości mogą stać w opozycji do siebie (przestrzeganie jednych może stać w sprzeczności do innych).
- 2) Teoria stygmatyzacji (G. Sykes, D. Matz) – dewiacje i patologie pojawiają się jako efekt nadużycia kontroli społecznej. „Dewiantem nie jest ten, kto narusza normy, ale ten, kto zostanie nazwany dewiantem przez jednostki lub grupy dysponujące społeczną siłą.”¹⁷
- 3) Teoria zróżnicowanych powiązań (E. H. Sutherland) – dewiacje są tutaj traktowane jako reakcje wyuczone. Założeniem tej teorii jest to, że człowiek uczy się zachowań patologicznych podobnie, jak uczy się zachowań zgodnych z normami i systemem wartości społeczeństwa, w którym żyje. Pewne grupy koncentrują swoją aktywność na normach prawnie usankcjonowanych, a inne pozostają w sprzeczności z tymi normami – funkcjonowanie jednostek w ramach tych grup jest przez nich traktowane jako coś

¹⁵ Por. I. Pospiszyl: *Patologie społeczne. Resocjalizacja*. Warszawa 2008, s.

¹⁶ R. Merton: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa 2002, s. 225.

¹⁷ I. Pospiszyl: *Patologie społeczne...*, s. 37.

zupełnie naturalnego, nie postrzegają swojego działania w kategorii dewiacji, czy patologii.

- 4) Teoria kontroli Hirscha (A. von Hirsch) – dewiacja jest tutaj postrzegana jako wynik zaniku lub zaburzenia więzi społecznych. Przyczyn dewiacji należy doszukiwać się w relacjach jednostki z jej otoczeniem. „(...) porządek społeczny jest dla jednostki ważny dlatego, że jest on ważny dla ludzi, z którymi jednostka czuje się związana.”¹⁸ Wiąż jednostki z otoczeniem – zdaniem autora tej koncepcji – opiera się na czterech głównych filarach:

- przywiązaniu,
- zobowiązaniu,
- zaangażowaniu,
- przekonaniu.

- 5) Dewiacja jako akt wyboru (E. A. Fersch) – człowiek jako jednostka autonomiczna decyduje o swoich wyborach i decyzjach w sposób świadomy.

Teorie dotyczące powstawania zjawisk patologicznych wyjaśniają ogólne ramy istnienia patologii. W społeczeństwie jako tworze złożonym i dynamicznym może w jednocześnie istnieć wiele przyczyn i czynników, które będą skłaniały jednostki do działań niezgodnych z normami społecznymi.

¹⁸ Ibidem, s. 44.

2. Wybrane zjawiska patologii społecznej

Zjawiska patologii społecznej mogą dotyczyć niemal każdego aspektu ludzkiego życia, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i ogólnospołecznym. W tym miejscu skupię się na kilku najważniejszych przejawach patologii społecznej, które są łatwo dostrzegalne w przestrzeni miasta.

2.1. ALKOHOLIZM

Do najpoważniejszych przejawów patologii społecznej należy bez wątpienia alkoholizm. Historia alkoholu jest równie długa, jak długa jest lista konsekwencji związanych z jego nadużywaniem. Zdaniem antropologów alkohol towarzyszy człowiekowi praktycznie od zarania jego dziejów. Początkowo pełnił on funkcje fizjologiczne (np. redukcja bólu, zmęczenia), psychologiczne (np. redukcja lęku, odprężenie, odhamowanie) i społeczne (np. ułatwienie kontaktów, element obrzędów i praktyk religijnych), a czasem również ekonomiczne i polityczne. Pierwsze napoje powstały w sposób niezamierzony i przypadkowy w wyniku fermentacji winogron (wino) i ziarna jęczmiennego (piwo). O winie i piwie wspominają zarówno znalezione w Mezopotamii a pochodzące z ok. 5000 r. p.n.e., teksty pisma klinowego, jak i egipskie papirusy pochodzące z ok. 3500 r. p.n.e.¹⁹

Wiadomo też, że około 2400 lat p.n.e. król Krety wprowadził podatek od produkcji wina. W kodeksie babilońskim Hammurabiego, sprzed 2000 lat p.n.e., można przeczytać, że „jeżeli kapłanka, która nie mieszka w domu niewiast poświęconych, otworzy winiarnię albo do niej wstąpi, to się ją spali”. Z innych przekazów historycznych wiadomo, że 1000 lat p.n.e. winorośl uprawiano już w południowej Grecji, Włoszech, a ok. IV w n.e. trafiła ona do Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej. Jest bardzo prawdopodobne, że pierwszy czysty alkohol (destylat) znali już kapłani w starożytnym Egipcie, którzy podczas religijnych obrzędów zmoczone głowy polewali alkoholem i podpalali je. Płonący alkohol otaczał głowę ognista aureolą a widok ten skłaniał ludzi do oddawania kapłanom czci boskiej. Z przekazów pisemnych wynika, że Arystoteles znał prawdopodobnie czysty alkohol i otrzymywał go poprzez gotowanie wysokoprocentowego wina, tzw. wino palone. Na większą skalę zaczęto w Europie uzyskiwać czysty alkohol w VIII w n.e., początkowo z żyta, a od połowy XVIII w. z ziemniaków.²⁰

¹⁹ Por. B.T. Woronowicz: *Alkoholizm jest chorobą*. Warszawa 1998, s. 5-6.

²⁰ *Ibidem*, s. 5-6.

Alkoholami nazywana jest grupa organicznych związków chemicznych, pochodnych węglowodorów, do której obok alkoholu etylowego (etanolu) należą metanol, propanol, butanol itd. Słowo alkohol pochodzi najprawdopodobniej od któregoś z dwóch słów arabskich al.-kuhl (antymon, delikatny, drobny proszek) lub al.-ghul (zły duch). W art. 46 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, napojem alkoholowym określa produkt przeznaczony do spożycia zawierający alkohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętościowych alkoholu.²¹

Spożywanie alkoholu wywołuje u człowieka różne reakcje psychiczno-fizjologiczne, które w zależności od cech indywidualnych mogą się nasilać, lub być nieco słabsze. Opracowano statystyczny model reakcji organizmu na spożywany alkohol w zależności od jego ilości (dane dotyczą skutków odczuwanych po godzinie od spożycia alkoholu)²²:

- 0,3-0,5‰ – częściowe upośledzenie koordynacji wzrokowo-ruchowej, nieznaczne zaburzenia równowagi, obniżenie samokrytycyzmu, uczucie euforii;
- 0,5-07‰ – zaburzenia związane ze sprawnością i koordynacją ruchową, gadatliwość i nadpobudliwość, obniżenie samokontroli i przecenianie swoich umiejętności, które może prowadzić do błędnej oceny sytuacji;
- 0,7-2,0‰ – zdecydowane zaburzenia równowagi, problem z koncentracją i spadek sprawności intelektualnej, obniżenie czasu reakcji, zmniejszona tolerancja na innych, pobudzenie seksualne, zachowania agresywne;
- 2,0-3,0‰ – stan upojenia głębokiego – całkowity brak równowagi i koordynacji ruchowej, bełkotliwa mowa, opóźniony czas reakcji, senność;
- 3,0-4,0‰ – spadek ciśnienia krwi, zanik odruchów fizjologicznych, możliwa śpiączka, obniżenie ciepłoty ciała;
- Powyżej 4,0‰ – stan zagrożenia życia: głęboka śpiączka, możliwość porażenia ośrodków naczyniowo-ruchowego i oddechowego.

Alkoholizm, czyli nadużywanie napojów alkoholowych stanowi niezaprzeczalnie problem nie tylko w Polsce, ale również i na świecie. Termin ten stosuje się w dwóch znaczeniach dla oznaczenia choroby alkoholowej lub określenia spożycia alkoholu, które wykracza poza miarę zwyczajowego picia. Alkoholizm jako termin oznacza w różnych kontekstach różne zjawiska. Poglądy autorów są rozmaite, jedni jako „alkoholizm” traktują chorobę alkoholową albo zespół uzależnienia od alkoholu, inni terminem tym określają wszelkie rodzaje

²¹ Dz. U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1231; Nr 167, poz. 1372.

²² B.T. Woronowicz: *Alkoholowe vademecum dla każdego*. Warszawa 1993, s. 7.

picia, wykraczające poza pewne normy przyjęte w danej kulturze i prowadzące do szkodliwych następstw. Inni terminem „alkoholizm” obejmują całokształt patologii społecznej związanej z piciem napojów alkoholowych (...).²³

Alkoholizm w 1956 roku został wpisany na listę chorób Światowej Organizacji Zdrowia. Pierwsze koncepcje alkoholizmu jako choroby o charakterze przewlekłym pojawiły się już w XVIII wieku. Wtedy to amerykański psychiatra B. Rush opublikował książkę, w której podejmował próbę opisanie i rozróżnienia zjawiska pijaństwa od alkoholizmu. Ojcem polskiej alkoholologii jest lekarz J. Szymkiewicz, którego „Dzieło o pijaństwie” wydane w 1818 roku było pierwszą tego typu rozprawą na terenie Europy Środkowo-Wschodniej.²⁴

Przez alkoholizm należy rozumieć „(...) psychologiczne, przewlekłe, postępujące schorzenie, które charakteryzuje:

1. Przymus nadużywania napojów alkoholowych, chociaż jest to szkodliwe dla danego osobnika.
2. Pewien stopień utraty kontroli nad użyciem alkoholu.
3. Zmniejszenie wydajności, sprawności człowieka w sferze umysłowej, uczuciowej, społecznej i rodzinnej.
4. Użycie alkoholu jako środka służącego do przewyciężania poważnych, osobistych problemów.”²⁵

Alkoholizm jest zjawiskiem patologicznym, to choroba woli człowieka. Według Światowej Organizacji Zdrowia jest to „wszelki sposób picia, który wykracza poza miarę tradycyjnego i zwyczajowego spożycia, albo poza ramy obyczajowego, przyjętego w całej społeczności picia towarzyskiego, bez względu na czynniki etiologiczne, które do takiego zachowania prowadzą i niezależnie od zakresu, w jakim te czynniki etiologiczne zależą od dziedziczności oraz od nabytych wpływów fizjologicznych oraz metabolicznych.”²⁶ Według Amerykańskiego Towarzystwa Medycznego: „Alkoholizm jest chroniczną, postępującą chorobą, która charakteryzuje się tolerancją, uzależnieniem oraz zmianami patologicznymi w narządach wewnętrznych.”²⁷ T. Kulisiewicz zwraca uwagę, że „alkoholizm jest przewlekłą chorobą całego

²³ J. Jarasz: *Styl życia i jego możliwe zastosowania w badaniu osób uzależnionych*. W: „Problemy Alkoholizmu”, 2000, Nr 3, s. 5.

²⁴ B.T. Woronowicz: *Bez tajemnic o uzależnieniach i ich leczeniu*, Warszawa 2001, s. 62.

²⁵ H. Gąsior: *Alkoholizm jako zjawisko patologii społecznej w województwie katowickim i w kraju*. W: „Czy środowisko województwa katowickiego wywiera ujemny wpływ na stan zdrowia ludności”. Red. J. Zieliński. Katowice 1993, s. 36.

²⁶ T. Pilch: *Encyklopedia XXI wieku*. Warszawa 2000.

²⁷ A. Baładynowicz: *Środowisko rodzinne z zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży*. W: „Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne”. Red. M. Bińczycka- Anholcer. Warszawa 2003, s. 112.

ustroju, a zwłaszcza ośrodkowego układu nerwowego i przewodu pokarmowego, wywołaną długotrwałym, nałogowym nadużywaniem alkoholu pod każdą postacią”²⁸.

Obecnie na świecie funkcjonuje kilkadziesiąt definicji alkoholizmu. Najnowsza definicja została opracowana przez ekspertów reprezentujących 23 organizacje zajmujące się problemami alkoholowymi: „Alkoholizm to chroniczne, rozwijające się i mogące doprowadzić do zgonu schorzenie biogenetyczne i psychospołeczne, charakteryzujące się narastającą tolerancją i fizjologicznym uzależnieniem, przejawiającym się utratą kontroli nad piciem, różnymi zmianami osobowości i konsekwencjami społecznymi.”²⁹

Alkoholizm uznawany za chorobę, charakteryzuje się kilkoma specyficznymi cechami:

1. Jest chorobą postępującą, z upływem czasu nasila się, pomimo dostrzegalnego w niektórych jej fazach spowolnienia, a nawet zahamowania jej rozwoju.

2. Jest chorobą nieuleczalną, oznacza to, że alkoholikiem pozostaje się do końca życia i nie ma jakichkolwiek możliwości powrotu do kontrolowanego spożywania alkoholu. Mamy do czynienia z tzw. „trzeźwym alkoholikiem”, a nigdy z „byłym alkoholikiem”. Reakcja na alkohol osoby uzależnionej nigdy nie będzie taka sama, jak to miało miejsce w momencie rozpoczęcia spożywania alkoholu, tzn. nie będzie możliwe dobrowolne zaprzestanie picia.

3. Jest chorobą chroniczną, która może doprowadzić do śmierci. Dla osoby uzależnionej nie istnieje coś takiego, jak bezpieczna ilość alkoholu, a jedynie całkowita abstynencja może zahamować rozwój choroby.

4. Jest uznawana za chorobę podstawową i pierwotną, ponieważ nieleczona powoduje powstanie innych chorób organizmu. Może również stanowić przyczynę wielu problemów natury społecznej, emocjonalnej i fizycznej.³⁰

Należy podkreślić, że spożywanie alkoholu nie oznacza choroby alkoholowej, a alkoholizm to nie to samo, co pijaństwo. Nie każdy, kto spożywa alkohol jest alkoholikiem, ale każdy, kto wypije za dużo alkoholu się upija. Istnieje wiele badań i opracowań dotyczących przyczyn powstawania uzależnienia od alkoholu. Do najważniejszych czynników należą:

1. Uwarunkowania biologiczne i genetyczne – mamy tutaj do czynienia z teorią, która skłonność do nadużywania alkoholu przypisuje uwarunkowaniom genetycznym i biologicznym. Bez wątplenia istnieje zależność między nadużywaniem alkoholu (w pato-

²⁸ T. Kulisiewicz: *Choroba alkoholowa*. Warszawa 1973, s. 10.

²⁹ Za: K. Frieske: *Alkoholizm*. W: „Encyklopedia socjologii”. Kom. red. Z. Bokszański. Warszawa 1998, s. 21.

³⁰ Por. W. Sztander: *Poza kontrolą*, Warszawa 1993, s. 10-13; M. Król-Fijewska: *Tam i stamtąd. Zjawiska psychologiczne w chorobie alkoholowej*. Warszawa 1993, s. 9-10.

logicznym sensie), a metabolizmem organizmu pijącego. Organizm osoby uzależnionej posiada zdolność szybszego rozkładu alkoholu na składniki proste oraz w specyficzny sposób zachodzą w nim procesy asymilowania glukozy.

2. Uwarunkowania psychiczne – jest to podejście, które przypisuje największą rolę (priorytetową) uzależnieniu od alkoholu psychice człowieka. Współcześnie podkreśla się rolę stylu życia i wpływu cywilizacji na funkcjonowanie człowieka. Życie dzisiejszych ludzi jest nacechowane ogromną dawką stresu i różnego rodzaju napięć, które najszybciej (ale krótkotrwale) można rozładować za pomocą alkoholu. To złudne poczucie poprawy samopoczucia sprawia, że osoby częściej i w większej ilości sięgają po alkohol, by choć przez chwilę zapomnieć o problemach dnia codziennego.

3. Uwarunkowania społeczne – mamy tutaj do czynienia z wielorakimi czynnikami społecznymi, które mogą predestynować jednostkę do nadmiernego spożywania alkoholu (pozycja społeczna, miejsce zamieszkania, system norm i wartości, płeć, wiek etc.). Ważne jest tutaj środowisko rodzinne, które w procesie socjalizacji pierwotnej kształtuje osobowość człowieka i w dużej mierze determinuje jego późniejsze wybory.

Uzależnienie od alkoholu to proces, który w zależności od metabolizmu i częstotliwości spożycia może przebiegać w różnym tempie. E. M. Jellinek amerykański biostatystyk i fizjolog przeprowadził w latach czterdziestych badania kliniczne i wyróżnił cztery fazy przebiegu choroby alkoholowej charakteryzujące się określonymi objawami, chociaż nie zawsze jednakowo przejawiającymi się. Są to fazy: wstępna, ostrzegawcza, krytyczna oraz przewlekła, zwana również fazą chroniczną³¹

1. Faza wstępna (przedalkoholiczna, objawowa) to picie alkoholu w celu uzyskania ulgi oraz wzrost tolerancji na alkohol. Granice pomiędzy fazą wstępną a ostrzegawczą wyznacza pojawienie się luk pamięciowych (palimpsestów).

2. Faza ostrzegawcza charakteryzuje się, poza palimpsestami, takimi objawami jak: coraz większa koncentracja na alkohol, picie po kryjomu, picie z chciwością (łapczywie), organizowanie okazji do wypicia, poczucie winy w związku z pićm oraz unikanie rozmów na temat picia alkoholu.

3. Faza krytyczna rozpoczyna się wraz z wystąpieniem podstawowego dla alkoholizmu objawu, jakim jest upośledzenie kontroli nad pićm. Osobom znajdującym się w tej fazie coraz więcej czasu zajmuje wyszukiwanie i wymyślanie usprawiedliwień dla picia, a jednocześnie coraz częściej pojawiają się stany agresji przeplatane stanami wyrzutów sumienia.

³¹ B.T. Woronowicz: *Alkoholizm...*, s. 55-56.

Dochodzi również do użalania się nad sobą, a w ślad za tym podejmowane są niekiedy próby samobójcze. Zaburzeniu ulegają stosunki z otoczeniem (ograniczenie kontaktów z przyjaciółmi, kłopoty w pracy łącznie z jej utratą). Pojawiają się coraz większe problemy zdrowotne spowodowane przewlekłym zatruciem organizmu. Poranne picie alkoholu tzw. klin staje się regułą.

4. Faza przewlekła, której początek daje wielodniowe pijaństwo, tzw. ciągi picia. Długotrwałe powtarzające się stany zatrucia alkoholem powodują degenerację moralną oraz obniżenie sprawności funkcji intelektualnych, które nie mają charakteru trwałego i są odwracalne. Alkoholik zaczyna przebywać i pić z ludźmi ze znacznie niższych warstw społecznych, być może po to, by czuć się kimś lepszym, bardziej wartościowym. Kłopoty finansowe powodują, że sięga po alkohole niekonsumpcyjne, tzw. wynalazki. W tym czasie dochodzi do obniżenia się tolerancji na alkohol. W większym nasileniu niż w poprzedniej fazie występują nieokreślone lęki.³² Pogarsza się stan zdrowia alkoholika i w konsekwencji następuje śmierć.

E.M. Jellinek³³ wyróżnił pięć typów alkoholizmu i określił je w sposób następujący:

1. **Alkoholizm alfa.** Zależność od alkoholu ma charakter czysto psychologiczny. Nie występuje w jego przebiegu utrata kontroli nad ilością wypijanego alkoholu-picie jest kontrolowane i raczej umiarkowane. Spożywanie alkoholu jest zawsze motywowane psychologicznie i służy uzyskaniu ulgi od bólu fizycznego lub przykrego napięcia psychicznego. Alkoholizm tego typu może stać się przyczyną problemów w relacjach interpersonalnych, w pracy i rodzinie. Nie ma jednak charakteru postępującego, a inni alkoholodzy nazywają ten rodzaj alkoholizmu „problemem picia”.

2. **Alkoholizm beta.** W tym typie nie ma również objawów uzależnienia psychicznego ani fizycznego. Występują jednak powikłania zdrowotne będące konsekwencją picia, takie jak: marskość wątroby, zapalenie błony śluzowej żołądka czy alkoholowe zapalenie wielonerkowe. Ten rodzaj picia występuje u osób pochodzących z kultur, gdzie rozpowszechnione jest spożywanie znacznych ilości alkoholu przy równoczesnym niewłaściwym odżywianiu.

3. **Alkoholizm gamma.** W tym przypadku mamy do czynienia z chorobą alkoholową. Występuje utrata kontroli nad rozpoczętym pićciem, nabyta, wzmożona tolerancja na alkohol oraz zmiany fizjologiczne prowadzące do wystąpienia zespołu abstynencyjnego z głodem alkoholu. Zaznaczona jest zatem progresja od uzależnienia psychicznego do fizycznego, któ-

³² L.Cierpiałkowska, *Alkoholizm. Przyczyny-leczenie-profilaktyka*, Poznań 2000, s. 31.

³³ E.M. Jellinek: *Phases of alcohol addiction*. W: S. Denitz, R. Dynes, A. Clerke i inni: *Deviance. Studies in the process of stigmatization and social reaction*. New York, 1969.

rej towarzyszą zmiany osobowości przejawiające się w różnych zaburzeniach zachowania alkoholika.

4. **Alkoholizm delta.** Ten rodzaj alkoholizmu zbliżony jest także pod względem symptomatologii do choroby alkoholowej. Występuje tu uzależnienie psychiczne i fizyczne, ale nie jest zaznaczona utrata kontroli nad ilością spożywanego alkoholu po rozpoczęciu picia. Dlatego alkoholik może przerwać picie w każdym momencie, ale przerwanie picia prowadzi do doświadczenia bardzo wyraźnych i uciążliwych objawów zespołu odstawienia. W wielu przypadkach ten rodzaj alkoholizmu powoduje stałą niemożność powstrzymania się od picia.

5. **Alkoholizm epsilon.** Ten rodzaj alkoholizmu, choć nie został dogłębnie zbadany przez E.M. Jellinka, wydawał się różny od pozostałych. Autor nazwał go „opilstwem okresowym”. Przejawia się wielodniowym pijaństwem z okazji przyjęć towarzyskich, imprez czy zabaw.³⁴

Z kolei A. Kępiński³⁵ wymienia pięć stylów picia:

1. **Neurasteniczny** – polega na traktowaniu alkoholu jako środka na zmęczenie, zniechęcenie, rozdrażnienie. Alkohol ma przynieść ukojenie nerwów, odprężenie i możliwość zapomnienia o problemach dnia codziennego;

2. **Kontaktywny** – jest związany z dążeniem jednostki do zmniejszenia dystansu między ludźmi i przełamanie samotności. Jednostka pijąc, staje się bardziej towarzyska, otwarta i przełamuje swoje bariery interpersonalne;

3. **Dionizyjki** – jednostka sięga po alkohol, ponieważ dąży do oderwania się od codziennej rzeczywistości odczuwając przy tym przyjemne odurzenie;

4. **Heroiczny** – alkohol w tym wypadku ma na celu zapewnienie poczucia siły i złudne przekonania o możliwości dokonywania rzeczy wielkich. Ten typ bardzo często jest przyczyną agresji i różnego rodzaju wybryków chuligańskich;

5. **Samobójczy** – wynika z chęci zapomnienia i wymazania z pamięci różnego rodzaju przeżyć i doświadczeń o charakterze traumatycznym. Najczęściej dotyczy osób, które charakteryzują się niską samooceną i pragnieniem zniszczenia siebie.³⁶

³⁴ L. Cierpiałkowska: *Alkoholizm. Przyczyny-leczenie-profilaktyka*. Poznań 2000, s. 32-33.

³⁵ A. Kępiński: *Rytm życia*. Kraków – Wrocław, 1983.

³⁶ *Ibidem*, s. 52.

Alkoholizm dotyczy nie tylko pijącego, koszty uzależnienia ponoszą jego najbliżsi i całe społeczeństwo. Z roku na rok przybywa osób, które zgłaszają się do ośrodków odwykowych i terapeutycznych z problemem alkoholowym.

Cz. Cekiera ujmuje alkoholizm w trzech aspektach:

1. **Socjologicznym** – alkoholizm jest traktowany jako zjawisko społeczne, które jest przejawem i rodzajem niedostosowania społecznego, jest to zjawisko społecznie niepożądane i szkodliwe;
2. **Medycznym** – uzależnienie alkoholowe jest odrębną jednostką medyczną, objawem i zespołem chorobowym, patologicznym, wymagającym długotrwałego i kompleksowego leczenia;
3. **Psychologicznym** – alkoholizm jest przejawem zaburzenia w rozwoju osobistym jednostki, charakteryzuje się uszkodzeniem sprawności psychofizycznych, zmianą dotychczasowych postaw, hierarchii wartości, występują tendencje do agresji, autoagresji i przestępczości.³⁷

Picie alkoholu w polskim społeczeństwie to niejako obyczaj, tradycja. W obyczajach Polaków i innych Słowian wpisane było spożycie mocniejszych alkoholi, wódki o wartości alkoholu od 35 do 45% (...) W ciągu ostatnich dziesięciu-piętnastu lat, również w Polsce zwłaszcza w warstwach o niższym statusie społecznym, rozpowszechnił się zwyczaj picia piwa. W niektórych grupach każde spotkanie czy oglądanie programu TV jest połączone z konsumpcją kilku puszek lub butelek piwa. Liczne wypowiedzi studentów dowodzą, że piwo jest stałym elementem subkultury studenckiej. Przeciętnie spożywa się je 3-4 razy w tygodniu. Piją zarówno mężczyźni, jak i kobiety, w różnych sytuacjach, miejscach i warunkach – na skwerach, w parkach, dyskotekach, akademikach, prywatnych pokojach i pociągach.³⁸

Do niedawna kwestia nadużywania alkoholu czy uzależnienia od niego stanowiła problem dla wybranych środowisk i kręgów społecznych, Dzisiaj, po wielu latach badań i doświadczeń dotyczących problematyki uzależnień oraz terapii uzależnień, widać wyraźnie, że jest to problem o szerokim zasięgu społecznym.³⁹

Alkoholizm jest jednym z czynników kryminogennych zarówno wśród dorosłych, jak i nieletnich. Sprawcy często pod wpływem alkoholu dokonują przestępstw przeciwko mieniu,

³⁷ Cz. Cekiera: *Ryzyko uzależnień*. Lublin 1994, s. 81.

³⁸ A. Słowik-Gabryelska: *Patologie społeczne, alkoholizm, narkomania, nikotynizm*. Szczecin 2006, s. 8-9.

³⁹ A. Gołębiowski: *Problem osamotnienia i opuszczenia dziecka w rodzinie wyzwaniem dla współczesnej praktyki edukacyjnej. Perspektywa humanistyczna*. W: „Kultura pedagogiczna współczesnej rodziny”. Red. J. Cichła, J. Herberger, B. Skwarek. Głogów 2010, s. 223.

życiu i zdrowiu, porządkowi publicznemu, przestępstw drogowych, przemocy w rodzinie, oraz przestępczości seksualnej. W trakcie popełniania tych przestępstw często sprawcy są bardzo agresywni. „Jeśli chodzi o wpływ alkoholu na zachowania agresywne, przyjmuje się, że jego siła jest zależna od trzech grup zmiennych pośredniczących (moderatorów): prowokacji, frustracji oraz autokoncentracji. Osoby sfrustrowane lub spostrzegające element prowokacji w zachowaniu partnera interakcji są bardziej skłonne do zachowań agresywnych pod wpływem alkoholu niż na trzeźwo”⁴⁰.

Zjawisko alkoholizmu jest coraz powszechniejsze i dotyczy wszystkich sfer społecznych. Choć do niedawna utożsamiano je przede wszystkim z osobami z tzw. marginesu społecznego, dziś wiadomo, że na chorobę alkoholową może zachorować każdy, niezależnie od wieku, płci, poziomu wykształcenia, pozycji społecznej. „Według Światowej Organizacji Zdrowia alkohol znajduje się na trzecim miejscu wśród czynników ryzyka dla zdrowia populacji. Większe ryzyko niesie za sobą tylko palenie tytoniu i nadciśnienie tętnicze.⁴¹ Alkohol jest kluczowym czynnikiem wpływającym na zdrowie, będąc przyczyną około 60 chorób i dolegliwości. Alkohol jest odpowiedzialny za 7,4% przypadków złego stanu zdrowia i przedwczesnych zgonów w Unii Europejskiej.”⁴²

Koszty społeczne alkoholizmu ponoszą wszyscy członkowie społeczeństwa. Dotyczy to zarówno osób uzależnionych, jak i osób z ich najbliższego otoczenia, a także całego społeczeństwa. Mamy tu do czynienia z wieloma negatywnymi konsekwencjami, z których najpoważniejsze zdaje się być funkcjonowanie rodziny alkoholika i związane z tym problemy. Alkoholik bowiem nie uczestniczy w życiu rodzinnym, ponieważ ze względu na swoją chorobę nie jest w stanie w nim uczestniczyć. Jego bliscy starają się ukryć problem, który również ich dotyczy. Taka sytuacja prowadzi do pogłębiania się społecznej izolacji zarówno alkoholika, jak i członków jego rodziny. Dzieci, które – z powodu alkoholu – wychowują się w rodzinach dysfunkcyjnych często stają się ofiarami przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej. Podlegają wpływowi stresogennych i patogennych czynników. W rodzinie patologicznej zaburzony jest naturalny rozwój osobowości dziecka, oraz skazane są często na pełnienie wąsko zakreślonych ról, które przypominają schemat funkcjonowania w normalnych rodzinach. Są one wyznaczone przez kolejność narodzin, płeć oraz zmiany wynikające z cyklu życia rodziny. System jaki panuje w rodzinach z problemem alkoholowym ma charakter zamknięty i niespójny. Taki system narzuca dziecku określoną rolę nie pozostawiając mu swobody. Bohate-

⁴⁰ P. Piotrowski: *Rozbój. Uwarunkowania psychospołeczne, motywacja i racjonalność sprawców*. Warszawa 2011, s. 145.

⁴¹ J. Fudała: *Jak pomagać osobom pijącym alkohol ryzykownie i szkodliwie*. Warszawa 2008, s. 15.

⁴² P. Anderson, B. Baumberg: *Wnioski i zalecenia. Alkohol w Europie*. Warszawa 2007, s. 9-10.

rem rodzinnym jest zazwyczaj najstarsze dziecko, które czuje się odpowiedzialne za cierpienia rodziny. Udaje ono, stara się udowodnić, że w jego domu jest dobrze, że nie ma żadnego problemu. W szkole bohaterowie rodzinni, wyróżniają się w nauce, chcą być najlepsi, zauważeni przez rówieśników i nauczycieli. W życiu dorosłym napotykają na problemy w odegraniu swojej roli. Nie potrafią oderwać się od pracy, mają trudności z nawiązaniem najbliższych znajomości lub wyrażeniem własnych uczuć wobec innej osoby.

Następną rolą jaką przyjmuje dziecko jest kozioł ofiarny, na którym skupiają się wszystkie problemy i frustracje rodziny. Nie jest ono w stanie dotrzymać kroku rodzinnemu bohaterowi. Zagubione dziecko pozostaje zawsze poza zasięgiem rodzinnych ról, na uboczu. Żyje ono we własnym świecie, są osamotnione. Nie mają przyjaciół, kolegów, chorują na depresję, dokonują samookaleczeń, usiłują popełnić samobójstwo lub popadają w różnego rodzaju nałogi.

Następną rolą, jaką może przyjąć dziecko z rodziny dotkniętej problemem alkoholizmu, jest „maskotka”, czyli „błazen”, zawsze uśmiechnięty, jego rola polega na tym, aby ulżyć rodzinie w jej ciężkiej sytuacji. Radość, zawsze dobry humor takiego dziecka to tylko pozory, tego co takie dziecko czuje i co myśli. „Maskotka” rodziny może być narażona na wykorzystanie seksualne. Dramat „maskotki” polega na tym, że nikt jej nie traktuje poważnie, a ona sama zatracą granicę między rzeczywistością a żartem, między śmiechem a płaczem, między przyjemnością dawania a bólem. Ten typ postawy obronnej sprawia, że dziecko odłącza się od uczuć smutku i od cierpienia, zawsze robiąc dobrą minę do złej gry. „Maskotka” uśmiecha się, gdy jest przerażona, a „błazen” dowcipkuje, gdy wszystko w nim cierpnie.⁴³ „Maskotkami” często są najmłodsze z dzieci. W życiu zawodowym, społecznym są tzw. dużą towarzystwa.

⁴³ H. Pielka: *Życie i przetrwanie w rodzinie alkoholowej*. Warszawa 1998, s. 38-40; W. Sztandar: *Dzieci w rodzinie z problemem alkoholowym*. Warszawa 1999, s. 17-18.

Rodziny z problemem alkoholowym nie zapewniają dziecku prawidłowego podłoża dla rozwoju zdrowego modelu relacji między ludzkich. Rodzice nie dogrywiają właściwych pozytywnych ról. Nieufność dziecka wobec nich zostaje przeniesiona na wszystkich dorosłych, co prowadzi do urazu wobec wszelkich autorytetów oraz niemożności zaakceptowania ich. Relacje z rodzeństwem są pierwszymi ważnymi związkami z rówieśnikami, jakie nawiązują dzieci. Przygotowują one do późniejszych spotkań z ludźmi spoza rodzinnego domu⁴⁴.

Dzieci alkoholików żyją w stresie, ciągle kłótnie i przemoc domowa, nie sprzyja otwartości wobec innych ludzi. Rodzina z problemem alkoholowym to rodzina dysfunkcyjna. Dzieci z takich rodzin często są niedostosowane społecznie, mają utrudniony start w dorosłe życie, oraz wchodzą na drogę przestępczą.

Alkoholizm jest bez wątpienia chorobą cywilizacyjną. Patologia społeczna, jaką jest nadużywanie alkoholu wpływa negatywnie zarówno na osoby dorosłe, młodzież i dzieci wychowujące się w rodzinach nałogowych alkoholików. Dzieci z tych rodzin prezentują wyższy poziom niedostosowania, którego przejawami są niepowodzenia szkolne, przestępczość (również pod wpływem alkoholu lub środków odurzających) alkoholizm, narkomania. Alkoholizm to choroba, która dotyczy nie tylko jednostek, ale i całych rodzin. Powoduje dezintegrację zaburzeń rodzinnych, takich jak: przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna. Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest fakt, iż po alkohol sięgają coraz to młodsi ludzie w gimnazjach, a nawet dzieci w szkołach podstawowych. Alkohol wpływa negatywnie na zdrowie młodego człowieka, oraz wypacza prawidłowe ukształtowanie charakteru i osobowości. Młodzież zaczyna od alkoholu, ponieważ jest on najłatwiej dostępnym środkiem wprowadzającym w stan odurzenia, a następnie może prowadzić do innych uzależnień takich jak na przykład narkomania.

⁴⁴ W. Sztandar: *Rodzina z problemem alkoholowym*. Warszawa 1995, s. 8.

Zdj. 1.

Przykład patologii – alkoholizm (okolice placu OMP w Katowicach).



Źródło: Archiwum prywatne autora.

Widok osób pijanych na stałe wrósł w krajobraz miast – szczególnie tych większych. W każdym takim mieście są miejsca, które z różnych względów, upodobały sobie osoby uzależnione. Są to miejsca, w których mogą – ich zdaniem – bezkarnie spożywać alkohol, gdzie mieszkańcy i służby porządkowe stosunkowo rzadko przebywają. Są także i takie miejsca, w których ta anonimowość nie jest tak istotna – ważniejszy jest dostęp do ewentualnych „sponsorów”, którzy dorzucą przysłowiową „złotówkę” do zakupu kolejnej butelki wysokoprocentowego alkoholu.

2.2. NARKOMANIA

Narkomania – to obok alkoholizmu – drugie najpoważniejsze i najpowszechniejsze uzależnienie, z jakim mamy współcześnie do czynienia. Termin narkomania wywodzi się z języka greckiego „narke” – odurzenie, skostnienie i „mania” szal, wściekłość, pasja, zapal.

Narkomania jest jednym ze zjawisk patologicznych, które w Polsce pojawiło się w latach 80. XX wieku, ale problem w wymiarze społecznym był już znany znacznie wcześniej.⁴⁵ Problem narkomanii powstał w momencie zmian społeczno-gospodarczych, które zaszły po transformacji ustrojowej w Polsce. „Żaden kraj na świecie nie posiada ostatecznych danych na temat zakresu narkomanii. Co oczywiste, narkomani często mają szczególną sytuację zawodową i osobistą uniemożliwiającą ujawnienie ich sytuacji (uzależnienia – przyp. autora) publicznie.”⁴⁶

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku, definiuje pojęcie narkomanii „(...) jako stałe lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających lub substancji psychotropowych albo środków zastępczych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich.”⁴⁷ Z kolei Encyklopedia socjologii definiuje narkomanię jako „nadużywanie środków psychoaktywnych, które wprowadzone w określonej dawce do organizmu ludzkiego oddziałują na ośrodkowy układ nerwowy, powodując między innymi zmiany świadomości, percepcji i nastroju.”⁴⁸ Według M. Jędrzejko narkomania to nałogowe, spowodowane wewnętrznym przymusem, zażywanie różnymi sposobami, środków i substancji psychoaktywnych w celu wprowadzania organizmu ludzkiego w stan odurzenia⁴⁹. Natomiast Cz. Cekiera uważa, że narkomania to „nałogowe odurzenie się środkami uzależniającymi pochodzenia naturalnego lub syntetycznego”⁵⁰

Zażywanie narkotyków i innych środków psychoaktywnych przez wielu ludzi, pociąga za sobą istotne zmiany w ich sposobie funkcjonowania. Zjawisko to jest powszechne niemal na całym świecie. Przyjmuje się, że w skali globalnej każdego roku ok. 200 milionów ludzi przynajmniej raz sięga po jeden z narkotyków (nieco mniej niż 5% populacji między 15. a 64. rokiem życia).⁵¹

⁴⁵ E. Siczek: *Narkonauci. Od uzależnienia do dobrego życia*. Warszawa 1994, s. 22-24.

⁴⁶ J. M. Kramer: *Drug Abuse in Russia. An Emerging Threat*. W: “Problems of Post-Communism”, Vol. 58, no. 1, January/February 2011, s. 32.

⁴⁷ *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r.* (Dz.U.2005 nr 179poz.1485).

⁴⁸ *Encyklopedia socjologii*. T.2. Warszawa 1999, s. 285.

⁴⁹ M. Jędrzejko: *Narkotyki i narkomania w Wojsku Polskim*. Warszawa-Pułtusk 2005.

⁵⁰ Cz. Cekiera: *Psychoprofilaktyka uzależnień oraz terapia i resocjalizacja osób uzależnionych*, Lublin 1993, s. 10.

⁵¹ M. Jędrzejko: *Narkomania zjawisko, zagrożenia*. Warszawa-Pułtusk 2008, s. 31.

W Polsce narkomania ma długą historię, sięgającą pierwszych dekad XX wieku. Dominowały wówczas dwa rodzaje narkotyków, tj. morfina i kokaina, których produkcja oparta była przede wszystkim na surowcach importowanych⁵² Natomiast świadomość jej szkodliwości ukształtowała się w latach sześćdziesiątych.

W latach międzywojennych aż do lat siedemdziesiątych XX wieku problem narkomanii traktowany był marginalnie, choć to właśnie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych młodzi ludzie - hippisi używali środków odurzających. Nie uważano narkomanii za chorobę, a za zjawisko charakterystyczne dla społeczeństw zachodnich. Ze względu na znikomą dostępność narkotyków stosowano zamienniki takie jak np. trojchloroetylen „tri”, który to środek służył do usuwania plam z odzieży. Był to środek bardzo toksyczny, ale ogólnie dostępny w kiosku ruchu lub drogerii. Używano również różnych detergentów w postaci rozpuszczalników, proszków do prania. Młodzież spożywała tzw. koktajle, czyli różne lekarstwa, które były przypadkowo dobrane. Zjawisko politoksykomanii, czyli równoczesne zażywanie środków o odmiennych efektach działania czy różnym składzie chemicznym tych substancji było bardzo „modne”. Toksykomania w tamtym okresie nie prowadziła zbyt szybko do uzależnienia, lecz była niebezpieczna ze względu na dużą toksyczność niektórych środków i duże ryzyko przedawkowania kończącego się śmiercią⁵³. W latach siedemdziesiątych XX w. gotowano słomę makową, która zawierała alkaloidy opium, nazywano ją „makiwarą” lub „zupą”. Następnie wymyślono „polską heroinę” zamiennie nazywano ją „kompotem”.

Narkomania obecnie stanowi problem, szczególnie dotyczy on młodzieży. Nadużywanie narkotyków prowadzi do wystąpienia uzależnień. Młodzież nie ma żadnych trudności z dotarciem do narkotyku, bo jest on oferowany wszędzie. Bez problemu można się w nie zaopatrzyć w dyskotecy, w klubach, na koncertach rockowych, imprezach masowych, czyli wszędzie tam, gdzie przebywają młodzi ludzie⁵⁴. Narkotyki można również kupić bez problemu w szkole, dealerami są często sami uczniowie, którzy doskonale potrafią wykorzystać trudną sytuację kolegi lub koleżanki z klasy i oferują „cudowny lek” na wszystkie kłopoty. Potrafią też skutecznie namówić do spróbowania środka, który „gwarantuje” przeżycie czegoś nowego, dotąd nieznanego⁵⁵.

Narkomania jest chorobą postępującą, która zniewala oraz uzależnia, powoduje coraz poważniejsze konsekwencje. Środki odurzające są często przyczyną kłopotów osoby uzależ-

⁵² Łuniewski W: *W sprawie liczby narkomanów i ich jakości ustrojowej*. W: „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, z. XXI.

⁵³ Cz. Cekiera: *Psychoprofilaktyka...*

⁵⁴ E. Kozak: *Narkomania-choroba duszy i emocji*. W: „Edukacja i Dialog”, 2007, nr 4, s. 23.

⁵⁵ G. Adamczyk, M. Jeżowski, L. Smyczek: *Postawy młodzieży szkół średnich wobec narkomanii*. Lublin 2006, s. 13.

nionej, która z nich korzysta i której wydaje się, że w ten sposób załatwi wszystkie problemy. Jednak okazuje się, że jest zupełnie inaczej, ponieważ gdy przestają działać, problemy wracają. Czynnikiem wpływającym na zjawisko narkomanii jest wiele. Młodzież sięga po narkotyki z powodu „mody”, chęci „wyluzowania się”, wpływu i presji grupy rówieśniczej. Czasami jest to po prostu ciekawość, brak zrozumienia, prośba ucieczki od codziennego życia, problemów, stresów.

W świetle literatury przedmiotu można wyróżnić następujące przyczyny:

- „trudności emocjonalne, lęki oraz konflikty, zaburzenia nerwicowe,
- mała odporność psychiczna, łatwe uleganie innym wpływom,
- chęć łagodzenia napięć, usuwanie stresów,
- niezaspokojone potrzeby psychiczne lub trudności w ich zaspokajaniu,
- dążenie do uzyskania przyjemnych doznań,
- ciekawość, chęć eksperymentowania, brak zrozumienia, namowa kolegów,
- próba ucieczki przed niekorzystną, stresującą sytuacją społeczną i środowiskową w świat iluzji,
- bunt, sprzeciw wobec wartości akceptowanych przez społeczeństwo.”⁵⁶

„Istnieje olbrzymia liczba substancji psychoaktywnych, które służą człowiekowi do wpływania na swoją psychikę, niosąc przy tym niebezpieczeństwo uzależnienia. Ich sposób oddziaływania na organizm jest różny, jedne wywołują pobudzenie i podniecenie, drugie mają działanie uspokajające, przeciwbólowe i nasenne, jeszcze inne powodują halucynacje i «odmienne stany świadomości». W wielu przypadkach wykorzystywane są w medycynie konwencjonalnej i naturalnej oraz jako używki lub element kultu, są jednak takie, których działanie jest tak radykalne i destrukcyjne, że ich używanie zostało prawnie zabronione. Substancje te nazywamy potocznie narkotykami, można sklasyfikować i podzielić na wiele sposobów w zależności, jakie przyjęto kryteria - czy to będzie np. ich pochodzenie czy też skutki działania.”⁵⁷

Istnieją różne podziały narkotyków. Najpopularniejszy jest podział narkotyków pod kątem oddziaływania ich na psychikę, przyjęty m.in. przez Organizację Narodów Zjednoczonych i Interpol:

⁵⁶ T. Sołtysiak: *Młodzież o patologii społecznej i jej niektórych zjawiskach*. Bydgoszcz 1993, s. 142.

⁵⁷ J. Wrona: *Przestępczość narkotykowa .Poradnik dla funkcjonariuszy jednostek terenowych Policji*. Szczytno 2007, s. 13.

1. Substancje działające opóźniająco na ośrodkowy układ nerwowy:
 - opiaty (m.in. opium, morfina, heroina) oraz opioidy (syntetyczne substancje o działaniu podobnym);
 - leki o działaniu nasennym (barbiturany) i uspokajającym (benzodiazepiny) oraz inne wykorzystywane najczęściej w neurologii i psychiatrii;
 - alkohol etylowy;
 - środki wziewne (rozpuszczalniki i inne),
 - nikotyna (tytoń),
2. Substancje pobudzające ośrodkowy układ nerwowy:
 - amfetamina i pochodne amfetaminy (np. extasy),
 - kokaina (i jej różne postacie m.in. crack),
 - khat.
3. Substancje wywołujące zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym
 - cannabis (przetwory konopi-marihuana, haszysz, olejek haszyszowy),
 - halucynogeny (LSD, PCP, meskalina, psylocybila).

Jeden z najbardziej czytelnych i szczegółowych podziałów stworzony został przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Wyróżniamy w nim osiem typów środków odurzających i substancji psychotropowych:

1. Typ morfiny;
2. Typ alkoholu i barbituranów;
3. Typ amfetaminy;
4. Typ kokainy;
5. Typ konopi indyjskich;
6. Typ halucynogenów;
7. Typ khat;
8. Typ rozpuszczalników lotnych.⁵⁸

Według badań, które zostały przeprowadzone przez Instytut Psychiatrii i Neurologii, w Polsce, co piąty nastolatek ma już za sobą próby z marihuaną, co dziesiąty doświadczył, jakie jest działanie amfetaminy, a co piętnasty próbował heroiny. Według raportu Komendy

⁵⁸ Ibidem, s. 13.

Główniej Policji z narkotykami styka się 70% młodzieży szkół średnich i 40% ze szkół podstawowych.⁵⁹

Wśród młodzieży bardzo popularny jest narkotyk ecstasy, szczególnie „modny” jest na różnego rodzaju dyskotekach, imprezach techno. Narkotyk występuje w postaci „atrakcyjnych” kolorowych tabletek. Działanie polega na wywołaniu wrażenia lekkości oraz łatwości nawiązywania kontaktu z innymi. Jest on nazywany przez młodzież „wspomagaczem”, jest środkiem pobudzającym, stymulującym. Jego dłuższe zażywanie powoduje uszkodzenie nerek, wątroby, zmiany w mózgu. Połączenie tego środka z alkoholem i do tego intensywny wysiłek fizyczny w postaci tańca, może spowodować utratę przytomności, a nawet zgon. Narkotyk ten ma podobne działanie do występujących po amfetaminie, osoba po zażyciu ekstazy ma powiększone źrenice, zaburzenia w koordynacji ruchowej, jest pobudzona, a w późniejszej fazie działania następuje senność.

Innym również popularnym narkotykiem jest LSD, który występuje w postaci małych znaczków nasączonych narkotykiem, lub w postaci tabletek. Jest to środek halucynogeny, bezbarwny i bezwonny. LSD może powodować późniejsze „nawroty doznań” (tzw. flashback). Po kilku tygodniach, a nawet latach od zaprzestania brania nagle i bez żadnego ostrzeżenia pojawiają się omamy wzrokowe i słuchowe, które występowały bezpośrednio po zażyciu tego środka.⁶⁰ Rodzaje halucynacji są trudne do przewidzenia. Jednokrotne zażycie tego narkotyku może się zakończyć psychozą, natomiast zażywanie go w dłuższym okresie czasu prowadzi do depresji, agresji, stanów psychotycznych, lęków. Narkotyk wywołuje też trudności w koncentracji, myśli samobójcze, zaburzenia postrzegania, wyraźnie rozszerzone są źrenice oczu.

W ostatnim czasie na rynku pojawiły się środki odurzające, które funkcjonują pod ogólną nazwą „dopalacze”. Grupa tych środków (o różnych nazwach handlowych jak: „Mocarz”, „Żabka”, „Kosior”) jest o tyle groźna, że nie jest znany dokładny skład chemiczny, a wiele zawartych w nich substancji nie znajduje się na ministerialnej liście substancji zakazanych, stąd też ich działanie i skutki uboczne są trudne do przewidzenia, a koszty społeczne i zdrowotne trudne do oszacowania.

Skala negatywnych skutków zdrowotnych zależy przede wszystkim od rodzaju zażywanego narkotyku, częstotliwości i czasu jego zażywania oraz wieku narkomana. Najczęściej występujące skutki zdrowotne to: uszkodzenia narządów wewnętrznych (nerek, wątroby, żołądka), ogólne wyniszczenie organizmu, zatrucia, uszkodzenia centralnego układu nerwowe-

⁵⁹ M. Prajsner: *Wokół problemów narkomanii*. W: „Remedium”, 2001, nr 6, s. 28.

⁶⁰ M. Moneta Malewska: *Narkotyki w szkole i w domu. Zagrożenia*. Warszawa 2000, s. 41.

go, objawy psychotyczne, wszczepienne zapalenie wątroby, ropnie podskórne (skutek infekcji), zakażenia gronkowcem, AIDS, zaburzenia w pracy układu krwionośnego, dysfunkcje układu oddechowego, wypadkowość związana z zaburzeniami kontroli zachowania.⁶¹ Konsumpcja narkotyków może być także przyczyną zaburzeń o charakterze psychotycznym, które charakteryzują się omamami, zniekształconym spostrzeganiem, urojeniami, zaburzeniami psychomotorycznymi w postaci gwałtownego pobudzenia lub osłupienia oraz zmianami nastroju w postaci lęku, depresji lub ekstazy.⁶²

Długotrwałe zażywanie narkotyków wpływa negatywnie na zdrowie człowieka, ale również i na jego funkcjonowanie w społeczeństwie. Często uzależnieni popadają w konflikt z prawem, dokonują kradzieży, wymuszeń rozbójniczych, aby móc kupić upragniony „towar”. Długotrwałe zażywanie środków narkotycznych prowadzi do społecznej i osobowościowej psychodegeneracji człowieka poprzez chociażby rozpad rodziny, zaburzenia czynności psychicznych, psychomotorycznych. Narkoman zostaje odizolowany od społeczeństwa, co powoduje u niego poczucie osamotnienia. M. Kotański uważał, że narkoman jest w gruncie rzeczy bezbronnym człowiekiem, pełnym sprzeczności, lęków, pozbawionym naturalnej odporności na stres codzienny, pogardzanym przez bliskich i społeczeństwo, zagubionym i bezwolnym. Narkotyk jest dla niego jedyną, znaną mu i dostępną formą obrony przed bólem istnienia, paradoksalnym schronem, w którym przyjdzie mu kiedyś zginąć.⁶³ Narkoman czerpie przyjemność z działania narkotyku, nie myśląc o konsekwencjach. Negatywne skutki narkomanii nie są w stanie powstrzymać osoby uzależnionej od brania narkotyku.

W dzisiejszych czasach zmienił się obraz narkomana z lat osiemdziesiątych czy dziewięćdziesiątych XX wieku, który ledwo stał na nogach, kołysząc się, lub leżał na chodniku. W tych czasach dominował „kompot”, „polska heroina”, opiaty domowego wyrobu, które dożylnie przyjmowali uzależnieni, często jedną strzykawką tzw. matką. „W latach osiemdziesiątych XX wieku pojawiła się moda na zażywanie czystej heroiny i kokainy, jednakże przeszkodą okazała się ich wysoka cena. Konsumenci opium byli na ogół bierni, izolowali się, unikali przemocy, natomiast zażywanie heroiny, z powodu szybszego uzależnienia i wyższych kosztów środka, zmieniło obraz narkomana na bardziej nietolerancyjnego, agresywnego i dokonującego przestępstw.”⁶⁴

⁶¹ A. Nowak, E. Wysocka: *Problemy i zagrożenia we współczesnym świecie*. Katowice 2001, s. 110-111; I. Niewiadomska, P. Stanisławczyk: *Narkotyki*, Lublin 2004, s. 126-127, 141-142.

⁶² Ibidem, s. 137.

⁶³ M. Jarosz: *Podstawy Psychiatrii*. Warszawa 1988, s. 179.

⁶⁴ Z. Jurczyński: *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli wychowawców i rodziców*. Warszawa 2008, s. 21.

Obecnie już rzadko można spotkać tych narkomanów, którzy „dawali sobie w żyłę”, natomiast to nie znaczy, że tego problemu nie ma, że przestał on istnieć. Wręcz przeciwnie młodzież ze względu na panującą modę coraz częściej zażywa narkotyki. „Współcześnie młodzież coraz częściej sięga po narkotyki i nie traktuje tego jako czegoś nienormalnego. Okazjonalne zażywanie narkotyków nie spotyka się z dezaprobatą rówieśników. Narkotyki stały się elementem rzeczywistości i ten, kto bierze niekoniecznie musi być inny, tak jak kilkadziesiąt lat temu. Obecnie narkomania stanowi nie tylko problem dotyczący dzieci i młodzieży z biednych dzielnic wielkich miast czy określonych grup młodzieży. Coraz bardziej masowe staje się zażywanie narkotyków na dyskotekach, zastępowanie nimi alkoholu, aby dodać sobie energii, umożliwić mobilizację organizmu do wysiłku fizycznego i umysłowego.”⁶⁵

Z roku na rok wzrasta liczba przestępstw związanych z narkotykami. Statystyki wskazują, że coraz młodsi ludzie sięgają po ten rodzaj używek. Należy pamiętać, że konsekwencje zażywania substancji psychoaktywnych mają wymiar krótkofalowy (chwilowe odurzenie, euforia etc.), ale również – co ważniejsze – długofalowy (uzależnienie, degradacja społeczna, dolegliwości psychiczne i somatyczne etc.).

Narkomania to nie tylko ludzie uzależnieni, ale również cała machina związana z produkcją i dystrybucją zakazanych środków. „Dzisiaj z narkomanią wiąże się biznes obejmujący ogromny rynek, przynoszący zyski producentom, dealerom, a nawet osobom zajmującym się leczeniem (detoksykacją). Sieć sprzedaży narkotyków to profesjonalny system handlowy. Po narkotyki sięgają coraz bogatsi, dobrze wykształceni, ambitni, a więc ludzie zorientowani na wzbogacenie, sukces, karierę, majątek. W dniach weekendu narkotyk służy do relaksu i towarzyskiej rozrywki, w dzień powszedni do zwiększenia aktywności fizycznej i psychicznej”⁶⁶

Po narkotyki niestety sięgają coraz młodsi ludzie, w zasadzie dzieci już w szkołach podstawowych i gimnazjach. „W społeczeństwie polskim, a zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych narastają zjawiska zmęczenia, apatii, bezideowości, biernego ulegania mitowi dobrobytu i konsumpcji. Szerzy się poczucie frustracji, pogłębione dodatkowo przez bezrobocie dotykające boleśnie ludzi młodych.”⁶⁷ Problem narkomanii jest szczególnie widoczny w dużych miastach, gdzie dostęp do substancji psychoaktywnych jest zdecydowanie łatwiej-

⁶⁵ Ibidem, s. 27.

⁶⁶ Z. Jurczyński: *Narkomania...*, s. 49.

⁶⁷ G. Adamczyk, M. Jeżewski, L. Smyczek: *Postawy młodzieży szkół średnich wobec narkomanii*, Lublin 2006, s. 5.

szy, a anonimowość, jaka jest cechą charakterystyczną społeczności wielkomiejskich, sprzyja poczuciu bezkarności i byciu niewidocznym dla otoczenia.

2.3. PROSTYTUCJA

W literaturze przedmiotu występuje wiele określeń, definicji prostytucji. Sam termin „prostytucja” wywodzi się z języka łacińskiego – „prostitutio” tłumaczone jest jako nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku. Niektórzy badacze tego zagadnienia proponują szukać jego genezy w łacińskim „prastare”, co oznacza stać przed czymś, wystawać, ofiarować się na sprzedaż. „Zjawisko prostytucji wydaje się tak stare, jak cywilizacja ludzka, aczkolwiek w literaturze stwierdza się, nie bez racji, że niełatwo sprecyzować, czym jest prostytucja i spisać jej historię od czasów zamierzchłych po dzień dzisiejszy.”⁶⁸

Prostytucja – najogólniej rzecz ujmując – to oddawanie do dyspozycji swojego ciała w celu zaspokojenia potrzeb seksualnych płacących klientów. „Prostytucja polega na wymianie usług seksualnych na korzyści materialne.”⁶⁹ W języku prawniczym używa się pojęć: zawodowy nierząd lub uprawianie nierządu. Samo pochodzenie słowa prostytucja z języka łacińskiego wskazuje, że wcześniej kobiety uprawiające ją nie były nazywane prostytutkami, lecz określano je przeróżnie, jak np., hetery, przyjaciółki i inne⁷⁰. Encyklopedia socjologii określa ją terminem „nierząd” i wskazuje, że są to „zachowania polegające na odpłatnym świadczeniu usług seksualnych.”⁷¹

Prostytucję uprawiano już w starożytności, dlatego często nazywa się ją „najstarszym zawodem świata”. Jest zaliczana do najstarszych zjawisk patologii społecznej. W klasycznej Grecji i imperialnym Rzymie zdrada była czymś całkowicie naturalnym i normalnym, nie nosiła znamion dewiacji. Problematyka, o której mowa, była regulowana obyczajowo, religijnie i prawnie.⁷² Prostytucja na przestrzeni dziejów była powszechnie akceptowana. Pierwsze ślady prostytucji odnajdujemy już u Chaldejczyków, których określono jako nie tylko dzielnych wojowników, lecz również gościnny ród znany z usług prostytucyjnych kobiet.⁷³

Definicji prostytucji jest wiele. Poniżej przedstawię kilka, które kładą nacisk na różne aspekty tego zjawiska. Jedna z pełniejszych definicji prostytucji wskazuje, że „przez prostytu-

⁶⁸ F.S. Pierre Dufour: *Historia prostytucji. Od czasów najdawniejszych do XX wieku*. T.1. Gdynia 1997, s. 15.

⁶⁹ L. Stankiewicz Murphy: *Understanding the Social and Economic Contexts Surrounding Women Engaged in Street-Level Prostitution*. W: „Issues in Mental Health Nursing”, 31, 2010, s. 775.

⁷⁰ K. Imieliński: *Manowce seksu – prostytucja*. Łódź 1990, s. 9.

⁷¹ *Encyklopedia socjologii*. T. 3. Warszawa 2000, s. 94.

⁷² M. Jędrzejko: *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*. Pułtusk-Warszawa 2006, s. 23.

⁷³ Por. F.S. Dufour: *Historia prostytucji*. T. I-III, Gdynia 1997.

cję należy rozumieć utrzymywanie stosunków seksualnych na zasadach przypadkowych, odpłatnie, bez zaangażowania emocjonalnego.”⁷⁴ Z kolei K. Imieliński stwierdził, że do istotnych elementów charakteryzujących prostytutkę należy oddawanie własnego ciała do dyspozycji większej liczbie osób w celu ich zaspokojenia seksualnego i pobieranie w zamian za to wynagrodzenia materialnego. Podkreślenia wymaga ponadto brak więzi emocjonalnej między osobą uprawiającą prostytutkę a osobą korzystającą ze świadczonych przez nią usług seksualnych. Postrzegają się one bowiem wzajemnie nie w kategoriach personalnych, ale rzeczywistych.⁷⁵

M. Jasińska prostytutkę zdefiniowała jako osobę, zaspakajającą potrzeby seksualne przygodnych partnerów za opłatą, bez zaangażowania uczuciowego i w zasadzie bez wyboru.⁷⁶ Prostytucja najprościej ujmując, to uprawianie stosunków płciowych w celach zarobkowych. Zjawisko to stanowi poważny problem społeczny, istnieje w różnych kulturach oraz warstwach społecznych. „Prostytucja była przedmiotem intensywnej debaty we wszystkich społeczeństwach i kulturach, choć w różnym stopniu akceptacji lub odrzucenia.”⁷⁷ Według K. Matysiaka „prostytutką jest osoba, która zawodowo lub okolicznościowo oddaje swoje ciało do dyspozycji nieokreślonej liczbie osób w celu zaspokojenia ich popędu płciowego w zamian za korzyści materialne.”⁷⁸

Analizując powyższe ujęcia prostytutki, można zauważyć, że pojęcie to nie jest jednolicie definiowane. Niekiedy powstają więc wątpliwości, czy pewne zachowania o charakterze seksualnym, naruszające powszechnie obowiązujące normy obyczajowe, można określić mianem prostytutki.⁷⁹ Prostytucja jako zjawisko społeczne może być postrzegana i analizowana z punktu widzenia różnych aspektów życia ludzkiego i społecznego: m.in. w aspekcie społecznym, medycznym czy psychologicznym.

Rozwinęła się głównie w wielkich aglomeracjach miejskich. Na podstawie analizy wyników badań zawartych w polskiej literaturze S. Akoliński dochodzi do wniosku, że nasilenie i nagromadzenie zjawisk prostytutki, występuje przede wszystkim w ośrodkach wielkomiejskich (Warszawa, Kraków, Łódź, Katowice, Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Poznań –

⁷⁴ A. Podgórecki: *Patologia...*, s. 200.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 11-15.

⁷⁶ M. Jasińska: *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*. Warszawa 1967, s. 9.

⁷⁷ I. Valor-Segura, F. Expósito, M. Moya: *Attitudes Toward Prostitution: Is It an Ideological Issue?* W: “The European Journal of Psychology Applied to Legal Context”, 2011, 3(2), s. 159.

⁷⁸ T. Sołtysiak: *Młodzież o patologii społecznej i jej niektórych zjawiskach*. Bydgoszcz 1993, s. 166.

⁷⁹ Por. K. Charkowska: *Zjawisko prostytutki w doświadczeniachprostituujących się kobiet*. Kraków 2010, s. 11-12.

zwłaszcza w okresie krajowych i międzynarodowych targów handlowych) oraz w ośrodkach wypoczynkowych.⁸⁰

Można wyróżnić następujące formy prostytucji: prostytucję heteroseksualną, prostytucję homoseksualną, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, prostytucję biseksualną, transwestytyczną, prostytucję nieletnich.

W Europie w większości krajów prostytucja jest legalna, natomiast ścigane jest sutenerstwo oraz handel ludźmi. W Holandii i Niemczech prostytucja jest legalna, a prostytutki płacą podatki i mają ubezpieczenie zdrowotne. W wielu miastach istnieją działające legalnie domy publiczne, natomiast ścigane i karane jest zmuszanie do prostytucji i handel ludźmi. We Włoszech domy publiczne funkcjonują w wydzielonych dzielnicach, karana jest natomiast reklama wszelkich usług erotycznych. W Grecji prostytutki muszą być zarejestrowane w lokalnej prefekturze i mieć ważne badania lekarskie. W Czechach prostytucja nie jest karana, natomiast na Ukrainie prostytucja jest nielegalna. Prostytucja jest nielegalna również w księstwach Andora, San Marino, Monako, na Malcie oraz Islandii, Norwegii i Szwecji.

W polskim kodeksie karnym prostytucja nie jest karana, lecz są karane zachowania z których czerpie się zysk: sutenerstwo, kuplerstwo, stręczycielstwo, a także zmuszanie do prostytucji i handel ludźmi, czyli tzw. przestępczość okołoprostytycyjna. Czerpanie zysków z uprawiania przez kogoś prostytucji, ułatwianie cudzego nierządu, pośredniczenie między klientami a prostytutką, udostępnianie lokalu czy nakłanianie, zmuszanie oraz handel żywym towarem są w Polsce zabronione. Przeciwdziałaniem handlu ludźmi oraz zmuszaniem i werbowaniem do uprawiania prostytucji zajmują się takie służby jak Policja w tym Centralne Biuro Śledcze Policji, Straż Graniczna, Urząd ds. Cudzoziemców oraz organizacje pozarządowe takie jak: Fundacja Przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu „La Strada”.

Prostytuowanie się nieletnich to jeden z przejawów demoralizacji młodzieży. Przy rozumieniu pojęcia prostytucji należy uwzględnić ponadto zastrzeżenie M. Antoniszyna i A. Marka, zgodnie z którym o prostytucji można mówić wówczas, gdy odpłatne świadczenie usług seksualnych osoba je świadcząca traktuje jako płatny proceder, a więc sposób zarobkowania. Okoliczność ta jest elementem odróżniającym prostytucję od rozwiązłości seksualnej.⁸¹ Według nich czynnikami decydującymi o koncentracji prostytucji w wielkich aglomeracjach miejskich są: stały popyt na usługi seksualne, anonimowość, która sprzyja przełamaniu oporów moralnych, zwłaszcza u młodych, początkujących prostytutek, osłabienie kontrolnej funkcji grupy społecznej, co wynika z wielości środowisk i różnorodności wzorów

⁸⁰ M. Antoniszyn, A. Marek: *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*. Warszawa 1985, s. 15.

⁸¹ Por. K. Charkowska: *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*. Kraków 2010, s. 10.

postępowania, sprzyjające warunki uprawiania nierządu, stwarzane przez liczne lokale gastronomiczne, zwłaszcza nocne lokale rozrywkowe, ułatwiające nawiązywanie kontaktów prostytutek z klientami, a także hotele, pensjonaty i wreszcie wynajmowane dla tych celów pokoje sublokatorskie i mieszkania, rozwój marginesu społecznego w wielkich aglomeracjach, który stanowi zaplecze i oparcie, zwłaszcza dla tej części prostytutek, które mają konflikty z prawem, bądź są powiązane ze środowiskiem przestępczym.⁸²

Wszystkie wyżej wymienione definicje, mimo pewnych różnic zawierają wspólne elementy, takie jak:

1. Częsta zmiana partnerów seksualnych;
2. Obojętność uczuciowa, brak zaangażowania emocjonalnego;
3. Uzyskiwanie w zamian za usługi seksualne korzyści majątkowych.

Na terenie naszego kraju możemy wyróżnić następujące kategorie prostytutek:

1. „Call girls – to kobiety młode, wykształcone, znające języki obce, posiadające mieszkania własnościowe. Kontakty zawierają przez telefon głównie z cudzoziemcami, ludźmi biznesu i kultury. Mało znane Policji ze względu na zakonspirowany teren działania i dlatego, że nie łamią przepisów prawnych.
2. prostytutki pracujące w hotelach i nocnych klubach, znane pracownikom hotelowym i personelowi lokali. Niektóre pracują samodzielnie, inne mają sutenerów. Z reguły nie popełniają przestępstw, a prostytucja jest ich głównym źródłem zarobkowania.
3. prostytutki uliczne - pracujące w miejscach określanych mianem pigalaków, zazwyczaj mają sutenerów i ochronę ze strony taksówkarzy.”⁸³

J. Kurzępa w sposób następujący skategoryzował prostytutki:

„1. Świnki – (lolitki, mewki), tj. młodociane prostytutki, świeże w procederze, atrakcyjne dzięki młodemu wiekowi, jędrnemu ciału. Panuje przekonanie o ich naiwności, niewinności i zdrowiu. Z reguły brak im doświadczenia, są mało zaradne w zawodzie lub uzależnione od swojego dotychczasowego partnera, który staje się ich alfonssem. Po nabyciu doświadczenia w branży, obyciu się, nabraniu technicznej sprawności, mogą zmienić charakter swojej działalności.

2. Gejsze – to klasowe prostytutki, dobrze opłacane, przy założeniu, że zdobędą wykształcenie, poznają języki obce, będą osobami o wysokiej kulturze osobistej, o wysublimowanym smaku i urodzie.

⁸² M. Antoniszyn, A. Marek: *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*. Warszawa 1985, s. 48.

⁸³ R.Gardian: *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*. Kraków 2007, s. 27.

3. Call girls – dziewczyny na telefon. Zazwyczaj są to uczennice lub studentki, które dorabiają sobie w ten sposób.

4. prostytutki weekendowe – podobna profesja do gejsz, tzn. pracują indywidualnie w soboty i niedziele.

5. Cichodajki – prowadzą indywidualną działalność. Zazwyczaj są to mężatki lub matki dorabiające do pensji.

6. Libertynki, technomanki – dziewczęta, dla których to, co moralne i niemoralne, straciło sens. Oddają się totalnej wolności, szafując szczerze swoim ciałem, starając się jednocześnie w ten sposób zdobywać środki na swoje zachcianki.

7. Towarzyski i/lub agentki - zorganizowane grupy trudniące się stręczycielstwem. Należą do nich:

- tirówki, boczniaki – prezentują z reguły podobny typ i klasę dziewczyn. Obecnie są to Rosjanki, Białorusinki, Ukrainki, Bułgarki, Rumunki, dziewczęta zwabione do Polski zza wschodniej granicy. Najczęściej przyjeżdżają za chlebem, natomiast w swoim macierzystym kraju wykonują zawód nauczycielki, stomatologa itp.

- szprychy vel żyłety – dziewczyny o dużym temperamencie i seksualnym wyuzdaniu. Szybko i często zmieniają partnerów. Pozują lub są wyemancypowanymi kobietami żądnymi nie tylko kariery w świecie, ale także seksualnego zdobycia jak największej liczby mężczyzn. Z początku robiące to dla sportu, z czasem dochodzą do wniosku, że nie warto bezproduktywnie marnować czasu i jednocześnie dawać samcom darmową rozkosz, zaczęły więc brać pieniądze.

- muzeum – to dziewczyny wiekowo nie zawsze zaawansowane, choć klasycznie ten przydomek przypisuje się już starszym wiekowo kobietom. Jednak z uwagi na tryb życia i aktywność zawodową szybko degenerują się fizycznie.

- dzont – to kobiety sprzedajne najniższej rangi, uprawiające swój proceder za butelkę wódki, działkę narkotyków czy parę groszy. Podejmują taką działalność dziewczęta uzależnione od narkotyków, które z reguły są nosicielkami wirusa HIV. Często notowane na policji. Do miejsc ich aktywności zalicza się przede wszystkim okolice dworców, obrzeża wielkich miast⁸⁴.

⁸⁴ Ibidem, s. 27.

B. Hołyst w nieco inny sposób niż J. Kurzępa, dokonuje typologii prostytutek:

1. Call girls – dziewczyny na telefon. Najczęściej są to kobiety młode, wykształcone, znające języki obce. Często dysponują własnym mieszkaniem. Specjalizują się w obsłudze klientów zagranicznych i ludzi biznesu. Mają swoich kuplerów, którzy ułatwiają im kontakt z klientem. Kontakty z klientami nawiązują telefonicznie. Prostytucja jest ich jedynym źródłem utrzymania. Zwykle nie są znane policji.
2. Kobiety oferujące usługi seksualne w hotelach i nocnych klubach. Prostytucja jest ich głównym źródłem dochodu. Z klientami nawiązują kontakt najczęściej w tańcu, czasem przysiadają się do stolików mężczyzn, czasem zaś rekomendowane są przez pracowników lokalu, stręczycieli lub inne prostytutki. Usługi seksualne świadczą w pokojach klientów, w wynajętych pokojach lub w pomieszczeniach gospodarczych odstępowanych przez personel za odpowiednią opłatą. Znane dobrze pracownikom lokali. Z reguły nie popełniają przestępstw.
3. prostytutki uliczne. Bywają otoczone liczną grupą osób wciągniętych w proceder (suteneryzy, ochroniarze, taksówkarze itp.). Często prostytucja stanowi dla nich sposób dorobienia, np. prostytutek „wypadających” już z zawodu, początkujących lub z powodu skandalu „spalonych” w swoim dotychczasowym środowisku. W tej grupie odnotowuje się wiele przypadków prostytutek uzależnionych od alkoholu, chorych i zarażonych chorobami przenoszonymi drogą płciową. Mają swoje stałe miejsca pracy zwane pigalakami, w których oferują usługi. Znane policji. Stwarzają duże ryzyko zarażenia chorobą weneryczną i wirusem HIV.
4. prostytutki działające w agencjach towarzyskich i salonach masażu erotycznego. Częściej niż w pozostałych przypadkach są to cudzoziemki, dosyć dobrze wykształcone. Działają w stosunkowo bezpiecznych warunkach. Mało samodzielnie, ale zachowujące anonimowość (...).
5. Kobiety trudniące się nierządem okazjonalnie. Często niezidentyfikowane, tzw. cichodajki. Zdarzają się wśród nich uczennice szkół średnich, studentki lub urzędniczki albo kelnerki. Niektóre z nich działają wyłącznie w sezonie turystycznym lub w czasie weekendu.⁸⁵

Świnki, lolitki, mewki to młode dziewczyny, które dopiero wchodzą w ten „biznes”. Z czasem, po nabyciu praktyki i doświadczenia w branży mogą stać się „gejszami” i praco-

⁸⁵ B. Hołyst: *Kryminologia*. Warszawa 2001, s.

wać na swój rachunek. prostytutki, pracujące na ulicy, w przypadku rezygnacji z pracy są zastraszane, bite, gwałcone przez swoich tzw. opiekunów. Dlatego też, aby uciec od problemów, zapomnieć o upokorzeniach, biorą narkotyki oraz spożywają alkohol.

W literaturze istnieje jeszcze jedna kategoria prostytutek, tzw. dam do towarzystwa. Są to bardzo ładne, wykształcone, znające języki obce, urodzive dziewczyny, które prostytuują się z klientami z wyższych sfer, z tzw. wyższej półki, mężczyznami majątymi. Często są to przedsiębiorcy, dyrektorzy dużych korporacji, firm, biznesmeni, z którymi wyjeżdżają na delegacje służbowe. Aby urozmaicić klientom agencji towarzyskiej życie, właściciel wymienia dziewczyny po to, aby klient wrócił i aby „nie znudziły” się mu panienki, dlatego też, „nowy towar” w agencji wymienia się co trzy miesiące. Dziewczęta przenoszone są z miejsca na miejsce, podnajmowane lub wymieniane między agencjami. Obciążenie psychiczne dla młodej dziewczyny w tej profesji jest olbrzymie, jej ucieczki, próby zerwania z procederem rzadko kiedy kończą się sukcesem.⁸⁶

Często młode dziewczyny, prostytuujące się są uzależnione od narkotyków i alkoholu. „Oddają się” w bramie, w parku, na ulicy, dyskotekowych ubikacjach, za papierosa, alkohol lub kilkanaście złotych. Tak zwane „dżonty” to prostytutki, które kiedyś pracowały w agencjach towarzyskich lub na ulicy, jednakże popadły w alkoholizm, narkomanię i stoczyły się na „samo dno” prostytucyjnego fachu. Przestały być atrakcyjne dla klientów, dziewczyny te posiadają różnego rodzaju choroby weneryczne oraz AIDS. prostytutki, szczególnie „dżonty”, „urzędują” na melinach, na których dochodzi do różnego rodzaju zachowań patologicznych.

Prostytutka „najczęściej schodzi szybko na drogę zachowań kryminalnych, staje się osobą, która coraz częściej ma do czynienia z policją, czy to z tytułu kradzieży czynionych na niekorzyść klientów, czy też rozmaitych burd i bijatyk pijackich, w których uczestniczy. Jednocześnie z uwagi na coraz mniejszą popularność, czy wzięcie u klientów podejmuje najpodszybsze usługi i praktyki, narażając samą siebie nie tylko na rozliczne choroby, ale stając się zarazem obiektem wielu zachowań przestępczych z mordami włącznie.”⁸⁷

Najczęstszymi czynami kolidującymi z prawem, których dopuszczają się prostytutki są: awantury pod wpływem alkoholu, znieważenia, zakłócenia porządku publicznego, kradzieże, ale również występują poważniejsze przestępstwa takie jak rozboje. Jednakże, należy również podkreślić, iż prostytutki, szczególnie te pracujące na ulicy są ofiarami różnego rodzaju przestępstw m.in. takich jak np.: pobicia, zgwałcenia, uszkodzenia ciała, zabójstwa.

⁸⁶ J. Kurzępa: *Młodzież pogranicza - „świnki” czyli o prostytucji nieletnich*. Kraków 2005, s. 167.

⁸⁷ Ibidem, s. 169.

Omawiając zjawisko prostytucji, należy wspomnieć również o prostytucji homoseksualnej, w tym prostytucji nieletnich chłopców. J. Kurzępa⁸⁸ uważa, że klasyczna droga młodego chłopaka prostytuującego się homoseksualnie zaczyna się w toalecie i pisze o tzw. karuzeli szaletu, gdzie czekają na niego potencjalni klienci. Scharakteryzował on w sposób następujący karierę młodocianego prostytuującego się chłopaka:

1. Książę: chłopiec pojawiający się po raz pierwszy na „pikiecie”. Zawsze jest obiektem dużego zainteresowania. Jeśli do tego posiada cechy „adonisa”, ma szansę stać się przez dłuższy czas „kimś znaczącym”; zarabia duże pieniądze, jest partnerem 1-2 klientów, szybko opuszcza szaletowe rewiry, trafia na „salony”. Ma dużą klasę, dobrze się ubiera, dba o zdrowie. Problemy pojawiają się wówczas, gdy jego dotychczasowy partner chciałby go zawłaszczyć, tworząc stały monogamiczny związek homoseksualny, on z reguły nie jest do tego gotowy, jeszcze nie przeżył swojego, ma ochotę wyszaleć się, pobalować. Stara się wyzwolić spod kurateli „wujka” (...).

2. Pracus: chłopak stara się odejść od „wujka”, wiąże się to z ryzykiem utraty dotychczasowych środków finansowych, szuka więc nowych możliwości i nowych klientów, tym razem ma ich więcej, zaczyna się właściwy dla prostytuujących się okres dużej aktywności seksualnej. Chłopak deklasuje się, przestaje być „gwiazdą”, z czasem staje się „omnibusem”(...).

3. Omnibus: wchodzi na orbitę towarzyskich uprzejmości i rekomendacji, czyli przekazywania go sobie przez jednego klienta drugiemu. Zalicza się już do orkiestry ludzi z branży. Poza tym przy okazji rozmaitych imprez suto zakrapianych alkoholem, narkotykami, staje się partnerem seksualnym chłopaków z orkiestry; zaczyna się z nimi utożsamiać, przestaje się kamuflować, potrafi wraz z nimi pójść na pikietę, „ot choćby, by popatrzeć na cioty”, zaczyna swój powrót do miejsca startu.

4. Darek: w całej palecie różnych aktywności pojawiają się wizyty w klubach gejowskich, w których, jeśli do tej pory bywał, to ze swoim partnerem (wujkiem, sponsorem) zachowywał się wstrzemięźliwie, był ostrożny i nieprzystępny. Teraz jest jednym z wielu żądanych wrażeń. Staje się częstym gościem darkoroomów, z reguły wówczas po kilku kieliszkach alkoholu lub na „lekkim hajcu”, czyli po zażyciu narkotyków. Nie kontroluje siebie, wyzbywa się hamulców w zachowaniu (...).

5. Wędkarz i Dżont: ostatnie dwa typy to chłopcy, którzy nie tylko, są notowani na policji, z reguły uzależnieni narkotykowo, ale są co gorsza nosicielami wirusa HIV lub już są

⁸⁸ Ibidem, s. 170-173.

chorzy na AIDS. Jeden od drugiego różni się tym, że ten przedostatni ma szansę jeszcze dokonać wyboru klienta. Z reguły czyni to za niską odpłatnością, choć w pełni świadomie(...). Dżont zaś, to najczęściej narkoman chory na AIDS, idący z każdym za każdą cenę, niewybrzydający, jeśli idzie o miejsce, formę i styl uprawiającego seks, oddający się również za używki, alkohol, papierosy, narkotyki”.

Wśród klientów prostytuujących się młodych chłopców są różni ludzie. Tak zwani sponsorzy, czy „wujki”, oraz „macho” i „zaliczacze”. „Ci pierwsi różnią się pod względem wykształcenia i wykonywanego zawodu i preferują safer-seks oraz cywilizowane warunki jego uprawiania. Natomiast hard-core, czyli ostry sex jest popularny wśród macho i zaliczaczy. Częstym klientem chłopców jest odwalacz, mężczyzna skrzętnie ukrywający swoje homoseksualne zachowania, znerwicowany, zagubiony, który w biegu na lunch, niby przypadkiem trafia na pikietę, do szaletu i tam szybko bez zbędnych wstępów daje upust swojej chuci. Z reguły są to najlepsi klienci. Płacą szybko i tyle, ile żądają usługodawcy. Najlepszymi klientami na poziomie „omnibusa, darka czy wędkarza” są „pogrobowcy”, czyli klienci w podeszłym wieku lub też zbliżający się do kresu swojej sprawności seksualnej, chętni na wszelki układ, szczególnie finansowy. Ci też z czasem stają się „wizjonerami-podglądaczami”, którzy z tytułu swojej seksualnej pauzy zadowolają się oglądaniem onanizujących się chłopaków bądź czynią to za nich, opłacając to sowicie. Wśród oglądaczy jest jeszcze jeden typ, czyli ci, którzy zaspakajają swój seksualny głód w ten sposób z uwagi na zagrożenie HIV/AIDS. Czynią to wówczas gratis, wyczekując godzinami przy pisuarach (w slangu „suszarni”) na sobie podobnych.⁸⁹

Homoseksualiści spotykają się w pubach dla gejów, parkach, choć najpopularniejszą współcześnie metodą poznania „nowego partnera” lub odbycia jednorazowego stosunku seksualnego jest kontakt przez Internet. Wujki i sponsorzy szukają najczęściej młodych chłopców, na dworcach PKP, PKS, w toaletach miejskich, w centrach handlowych, w parkach, dyskotekach, kafejkach internetowych i salonach gier.

Prostytucja ma charakter kryminogeny i należy do patologii społecznych. „Socjologiczne badania nad młodymi, i najmłodszymi, prostytutkami, gimnazjalistkami i licealistkami, nazywanymi w żargonie świnkami, lolitkami czy galeriankami, udowodniły, że często formą zapłaty są kosmetyki, perfumy, bielizna czy biżuteria. W procederze oczywisty jest brak emocjonalnego zaangażowania. Trudno oczekiwać, aby prostytutka kobieca lub męska darzyła miłością kolejnych, liczonych często w setkach, partnerów czy partnerek. I wreszcie element

⁸⁹ Ibidem, s. 173.

równie istotny. Wykonujący ten zawód mają ograniczony wpływ na dobór towarzyszy miłosnych igraszek. Rzecz jasna prostytutka prostytutce nierówna. Istnieje pełna i czytelna hierarchia zawodowa. Tuż po wojnie na samym jej dnie lokowały się "gruzinki" i "braminki".

Nazwa "gruzinki" dotyczyła prostitutek warszawskich świadczących usługi w powojennych ruinach miasta. "Braminki" za miejsce pracy wybierały zwyczajne einfharty - jak można by je określić w warunkach śląskich. Dzisiaj prawdziwych "braminek" i "gruzinek" w zasadzie już nie ma. Ich miejsce zajęły dziewczyny oblegające drogi międzynarodowe i krajowe, określane w niewyszukanym żargonie mianem tirówek lub boczników, gdyby odwołać się do terminologii grzybiarskiej. Dużą kategorię zawodową tworzą "lokalówki", urzędujące w restauracjach i hotelach o zróżnicowanej reputacji. Do grupy naprawdę elitarnej zaliczane są gejsze i dziewczyny na telefon (call-girls). W obu przypadkach ceniona jest znajomość języków obcych, pewne doświadczenie zawodowe, szczególne umiejętności i stosunkowo wysoki kapitał intelektualny. Bardzo często zarobki gejszy czy dziewczyny na telefon budzą zawrót głowy, przekraczając magiczne 10 tysięcy euro tygodniowo⁹⁰

Obecnie właściciele agencji towarzyskich, ze względu na „konkurencję” prostitutek, które „pracują” na swój rachunek i przyjmują klientów w wynajętych mieszkaniach, zaczęli prowadzić tzw. prywatki, czyli mieszkania wynajmowane przez dwie, trzy dziewczyny, które w ogłoszeniach podają, że są studentkami, osobami prywatnymi, które zapraszają na „wspólną zabawę” itp. Przede wszystkim chodzi o to, aby przyciągnąć klienta, dlatego też wystrój wnętrza takich lokali jest przyjemny, przytulny i nie ma takich wysokich cen jak w salonach masażu czy agencjach towarzyskich. Poza tym, często mieszkańcy nawet nie wiedzą, czym się zajmuje ich sąsiadka lub sąsiadki, ponieważ w wieżowcu jest duża anonimowość. Oprócz tego trudniej jest udowodnić „opiekunom”, iż czerpią korzyści z nierządu, oraz ustalić jaka jest skala tego zjawiska, ponieważ „prywatki” wynajmowane są na krótki okres czasu, a dziewczyny nawet jak są zmuszane do prostytucji, to nie chcą zeznawać przeciwko swoim „opiekunom”.

Usługi seksualne obecnie są świadczone zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn. Głównym źródłem kontaktu są ogłoszenia zamieszczone na różnego rodzaju stronach internetowych, a umówienie się z klientem odbywa się telefonicznie. „W literaturze podkreśla się, że reklamowanie usług seksualnych za pośrednictwem Internetu ma tę zaletę, że nie wymaga ochrony sutenera, a jedynie dostępu do serwisu internetowego.”⁹¹

⁹⁰ <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/557631,prostytutki-w-katowicach-oczami-prof-szczepanskiego,2,id,t,sa.html> M. Szczepański. Dostęp: 22.05. 2013.

⁹¹ M. Karpiński: *Najstarszy zawód świata*. Warszawa 2010, s. 317-318.

Równie popularna jest prostytutka przydrożna, gdzie panie, tzw. tirówki świadczą różne usługi seksualne. Prostitution ukryta, w bardzo szybkim tempie się rozwija wśród młodych dziewczyn, które w ten sposób sobie dorabiają jako tzw. call-girls,. Bardzo dobrze prosperuje również prostytutka homoseksualna, męska tzw. call-boys. Usługi seksualne w zamian za sponsoring lub wynajęcie pokoju, mieszkania studentce lub studentkom, zapłacenie za chesne w zamian za usługi seksualne. Młode dziewczyny ogłaszają się na portalach i w zamian za doładowanie konta telefonu komórkowego wysyłają swoje rozneglizowane zdjęcia lub za kosmetyki, ubrania, torebki, biżuterię uprawiają sex z zazwyczaj dużo starszymi od siebie zamożnymi mężczyznami.

Czynnikami sprzyjającymi prostytutce są m.in.: bezrobocie, bieda, ubóstwo, brak wykształcenia, rodzina dysfunkcyjna o niskim statusie materialnym. Młode dziewczęta i chłopcy, którzy się prostytuują, często wywodzą się z rodzin dysfunkcyjnych, z problemem alkoholowym. Dzieci te wychowywane są w rodzinach niepełnych, lub przebywają w ośrodkach wychowawczych lub zakładach poprawczych.

Obecnie nie prowadzi się rejestru prostytutek w Polsce. Natomiast z prowadzonych przez socjologów, pedagogów i psychologów badań wynika, że prostytutka jest problemem przede wszystkim wielkich aglomeracji miejskich, rejonów przygranicznych i miast przelotowych.⁹² Klientami agencji towarzyskich są często biznesmeni, przedstawiciele różnych profesji i środowisk.

Prostitution ma również charakter zachowań typu dewiacyjnego ze względu na związki z przestępczością i nadużywaniem alkoholu.⁹³ Przestępczość związana z prostytutką, jej skala i dynamika nie jest duża w skali całego kraju, jednakże należy zaznaczyć, iż to nie znaczy, że problem jest marginalny, wręcz przeciwnie seksbiznes jest jednym z najbardziej dochodowych, a więc wykorzystywanych sposobów zarabiania pieniędzy. Ogromne zyski są źródłami dochodu zorganizowanych grup przestępczych w których obowiązuje hierarchia, na czele której stoi szef. To on kupuje i werbuje prostytutki i wszystkich innych pracowników. Często w tego typu seksbiznesie biorą udział również barmani, ochroniarze lokalu, agencji, taksówkarze, którzy dowożą klientów oraz recepcjoniści hoteli, w których klienci przebywają. Jednakże udowodnienie komukolwiek winy jest bardzo trudne, ponieważ tego typu środowiska są bardzo hermetyczne, a zastraszone ofiary nie chcą zeznawać.

⁹² I. Pospiszyl: *Patologie...*, s. 228.

⁹³ B. Hołyst: *Kryminologia*. Warszawa 2001, s. 673.

W wielkich miastach prostytutka jest dosyć mocno dostrzegalna. Mieszkańcy oraz osoby zainteresowane, doskonale wiedzą, gdzie można skorzystać z tego typu usług. Obok tzw. salonów masażu, istnieje dobrze rozwinięta prostytutka uliczna, tzw. domówki oraz call-girls.

2.4. WANDALIZM - zniszczenie mienia

Adam Podgórecki wyróżnił patologię indywidualną, do której zaliczył samobójstwa, zabójstwa, hazard, alkoholizm, prostytutkę i patologię grupową – rozwód, kaziroddstwo, przestępczość zorganizowaną. Zjawiska patologii społecznej można również podzielić na przestępcze: (kradzież, gwałt, chuligaństwo), nie przestępcze: (samobójstwo, samouszkodzenie, prostytutkę, homoseksualizm, narkomanię czy toksykomanię). Można również wyróżnić patologię społeczną autodestrukcyjną (alkoholizm, samobójstwo, narkomania) i allodestrukcyjną (chuligaństwo, kradzieże czy wandalizm).⁹⁴ „Przestępczość jako zjawisko społeczne jest ściśle powiązana z głównymi tendencjami rozwoju organizmów społecznych w wymiarze nie tylko krajowym, ale również globalnym, a jej charakter (rozmiary, struktura, dynamika) odzwierciedla ducha epoki, a więc jest po części uwarunkowana rozwojem cywilizacyjnym i poziomem materialnego życia ludzkości, charakterem stosunków i instytucji społecznych, proporcjonalnością w dostępie poszczególnych grup do dóbr i zakresem korzystania z ogólnych praw, jak również wzajemnym oddziaływaniem układów ideologicznych i systemów moralnych, obyczajowości i stylów życia oraz wieloma nieuchwytnymi na bieżąco czynnikami specyficznymi dla wydzielonych odcinków czasowych.”⁹⁵

Pojawienie się w XVIII wieku słowa „wandalizm” i objęcie nim w czasie rewolucji francuskiej aktów niszczenia dzieł sztuki można ocenić jako przypadkowe. Słowo to połączono bowiem ze zjawiskami, jakie miały miejsce w V w. n.e., kiedy to Wandalowie i inne plemiona barbarzyńskie przekroczyły pod naporem Gotów Ren, spustoszyły Galię i Hiszpanię, by poprzez te kraje, a następnie Afrykę Północną wtargnąć do rozpadającego się zachodniego imperium rzymskiego, niszcząc po drodze wszystko, co zastały na zdobywanej ziemi. W 455 r. n.e. Wandalowie zdobyli i złupili Rzym, ale przecież wcześniej, bo już w roku 410 zdobył go i złupił Alaryk, wódz Wizygotów. Wiele zresztą tego rodzaju wypadków masowego łupieństwa, niszczenia dzieł sztuki historia znała już wcześniej.⁹⁶

⁹⁴ Zych A: *Przenikanie do szkoły elementów patologii społecznej*. W: „Oświata i wychowanie”, nr 6/1995.

⁹⁵ B. Urban: *Przestępczość młodzieży polskiej u schyłku XX wieku*. W: „Problemy współczesnej patologii społecznej”. Red. B. Urban. Kraków 1998, s. 10.

⁹⁶ B. Hołyst: *Wandalizm. Aspekty socjologiczne, psychologiczne i prawne*. Warszawa 1984, s. 9.

Według kodeksu karnego wandalizm, to niszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy lub uczynienie jej niezdatnej do użytku. Według A. Siemaszki, wandalizm jest to „umyślne niszczenie mienia nienależącego do sprawcy bez powodów łatwo uchwytnych dla osoby niszczącej mienie lub osoby oceniającej takie działanie. Wbrew powszechnym intuicjom, pojęcie wandalizmu jest najprawdopodobniej w ogóle nie definiowalne ze względu na podstawowe wymogi logiki i metodologii.”⁹⁷

Zdj. 2.

Przykład wandalizmu – zniszczona wiata przystankowa.



Źródło: Archiwum prywatne autora.

Wandalizm stał się w Polsce zjawiskiem bardzo powszechnym, o czym świadczą policyjne statystyki. W całej Polsce szczególnie w dużych miastach, na osiedlach, można zauważyć różnego rodzaju formy wandalizmu. Należy zadać sobie pytanie, co jest motywacją do działania wandalii, czy niespożyta energia, czy może potrzeba rozładowania agresji, odreagowania? Często sam sprawca zniszczenia mienia nie jest w stanie podać motywu swojego działania. Motyw jest niejasny, niezrozumiały – młody człowiek po zatrzymaniu przez policję tłumaczy, że chciał „zaistnieć”, „popisać się przed kolegami”, wyładować swoją agresję, nagromadzoną energię na otaczających go przedmiotach, czy po prostu będąc pod wpływem alkoholu dokonał zniszczenia mienia „dla zabawy”.

⁹⁷ A. Siemaszko: *Wandalizm – definicja, etiologia, zapobieganie*. W: „Wandalizm. Aspekty socjologiczne, psychologiczne i prawne”. Red. B. Hołysz. Warszawa 1984, s. 32-33.

Pomysłowość wandalów nie zna granic. Są to zazwyczaj młodzi ludzie, którzy niszczą umyślnie cudze mienie, a odwagi przybywa im po spożyciu alkoholu. Większość zatrzymanych przez policję sprawców niszczenia mienia nie jest w trakcie przesłuchania i usłyszenia zarzutu w stanie racjonalnie wyjaśnić, jakie pobudki nimi kierowały. Przepięstwo z artykułu 288 § 1 lub 2 kk następuje na wniosek pokrzywdzonego, lecz często zdarza się, że pokrzywdzeni nie decydują się na zgłoszenie tego faktu policji, a tym samym organy ścigania mają utrudnione zadanie w ujawnianiu sprawców tych czynów.

Kodeks karny jasno określa, co jest traktowane jako wandalizm oraz, jaka kara jest przewidziana za jego dokonanie (Art. 288 kk):

§ 1. Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. Karze określonej w § 1 podlega także ten, kto przerywa lub uszkadza kabel podmorski albo narusza przepisy obowiązujące przy zakładaniu lub naprawie takiego kabla.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Wandalizm jest jednym z najpowszechniejszych i najbardziej widocznych przejawów patologii społecznej. TNS OBOP na zlecenie firmy ADT przeprowadziło badania na próbie (reprezentatywnej) 1003 osób, które zostały poproszone o wyrażenie opinii na temat zachowań antyspołecznych. Wyniki tych badań wykazały, że największe zagrożenie – w opinii badanych Polaków – stanowi wandalizm i przemoc. Ponad 83% respondentów stwierdziło, że skala problemu z roku na rok się powiększa. Równolegle przeprowadzono takie same badania we Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemczech i Włoszech i tam również blisko 70% badanych uznało wandalizm za jedno z najbardziej niebezpiecznych zjawisk.⁹⁸

Wandalizm jest zjawiskiem negatywnym, często kojarzonym przez społeczeństwo z agresywnymi osobami pod wpływem alkoholu. Często są to młodzi ludzie wracający z różnego rodzaju imprez, dyskotek, którzy poprzez wandalizm, niszczenie mienia rozładowują swoje frustracje i złe emocje.

„Wandalizm ma wymiar funkcjonalny, w sensie dosłownym, ułatwienie nieskrępowanego dostępu do interesującego obszaru, oraz w sensie psychologicznym «zemsty» lub ostrzeżenia w celu wymuszenia ułatwień ważnych dla uczestników zdarzeń. W obszarze dru-

⁹⁸ <http://www.adteurope.com>. Dostęp: 13.03.2014 r.

gim wandalizm spostrzegany jest inaczej. Po pierwsze, nie jest on kojarzony z żadnym jednoznacznie określonym terenem, choć oczywiście można wskazać na przestrzeń społeczną szczególnie zagrożoną. Po drugie, jak to wielokrotnie podkreślali badani, jest raczej wyrazem chuligańskiej postawy, chęcią «pokazania się», agresją w stosunku do przedmiotów, ale bez żadnego szczególnego motywu do atakowania konkretnego przedmiotu. Powodem jest tu raczej zwerbalizowane wyalienowanie młodych najczęściej ludzi, dokonujących tych czynów, którzy jeszcze nie czują się dobrze w środowisku miejskim. Dlatego w drugim z badanych obszarów wandalizm może być uznany nie za zjawisko funkcjonalne w stosunku do działań podejmowanych w grupach pijących, a za wyraz braku adaptacji społecznej do nowych warunków albo jak to często określają prawnicy, okazania braku poszanowania dla obowiązujących norm i wartości.”⁹⁹

Poruszając temat wandalizmu, nie można nie wspomnieć o „sztuce ulicy”, czyli graffiti. Różnego rodzaju napisy lub rysunki wykonywane sprayem są widoczne na budynkach, klatkach schodowych, przystankach autobusowych, pomnikach, wagonach pociągów itd.

Graffiti co to takiego jest? Są to symbole zamieszczone na ścianach i murach, zazwyczaj w nielegalny sposób, bez wiedzy zarządcy, właściciela danej nieruchomości. Czy jest to sztuka czy wandalizm? Słowo „graffiti” według „Małej encyklopedii kultury antycznej” pochodzi z języka włoskiego od „sgraffito” – ryty, tzn. napisy wyskrobane rylcem. Spotykamy je najczęściej na glinianych lub metalowych przedmiotach użytku codziennego oraz na ścianach domów (np. w Pompejach). Treścią ich jest nazwa przedmiotu, imię właściciela lub życzenie skierowane pod adresem użytkownika.¹⁰⁰

Graffiti to problem nie tylko występujący w Polsce, ale jest to problem międzynarodowy. Zdania są podzielone - dla jednych to „sztuka ulicy”, a dla innych wandalizm. W Polsce z punktu widzenia historycznego graffiti zapoczątkowali młodzi ludzie, którzy działali w konspiracji w czasie II wojny światowej i w nocy malowali na murach, elewacjach budynków hasła antynazistowskie. Następnie w czasie transformacji ustrojowej w latach 80., gdy generał Wojciech Jaruzelski wprowadził stan wojenny, ludzie na budynkach pisali, malowali znaki solidarności, Polski niepodległej czy hasła antykomunistyczne. Wśród ludzi nauki problem graffiti nie jest zjawiskiem jednoznacznym. Według G. Sawickiej „...graffiti jest czymś z pogranicza sztuki i barbarzyństwa, prawdy i fałszu, odwagi i strachu (przewijającego się w tej plastyczno-werbalnej agresji), z pogranicza głębokiej treści i banału. Jest faktem, choć nie

⁹⁹ J. Wódz: *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*. Katowice 1988, s. 185.

¹⁰⁰ *Mała encyklopedia kultury antycznej*. Warszawa 1988, s. 293.

jest powszechnie akceptowane, ale jest – wyrosłe z kultury i jakby na przekór, przeciw tej kulturze zwrócone.”¹⁰¹

Graficy, dzielą się na dwie grupy: malujących za pomocą szablonów oraz malujących za pomocą farby w sprayu. Na ogół postrzegani są jako wandal, którzy niszczą mienie publiczne. Z rysunkami, wulgarnymi napisami i nazwami drużyn piłkarskich możemy się spotkać na ulicach naszych miast, przystankach komunikacji miejskiej, pomnikach, elewacjach budynków, wagonach pociągów itp.

Zdj. 3.

Przykład wandalizmu.



Źródło: Archiwum prywatne autora.

¹⁰¹ G. Sawicka: *Językowy obraz rzeczywistości społecznej politycznej w graffiti*. W: „Język a kultura”, t. XI, s. 163.

Zdj. 4.

Przykład graffiti jako aktu wandalizmu – okolice starego dworca kolejowego w Katowicach.



Źródło: Archiwum prywatne autora.

Można postawić sobie pytanie, dlaczego my wszyscy musimy płacić, szczególnie mieszkańcy osiedli, spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot, ale także osoby prywatne, instytucje państwowe za dewastację, niszczenie mienia przez wandalów? W 2012 roku Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie opublikował raport, w którym podał liczbę aktów wandalizmu, jakie dotknęły zarówno infrastrukturę, jak i flotę. Zgodnie z danymi podanymi w raporcie, akty takiego wandalizmu miały miejsce 24 tysiące razy, a ich koszt szacuje się na 1,5 mln złotych.¹⁰² Podobnie jak w innych polskich miastach zauważalne są zniszczone elewacje budynków, stłuczone szyby przystanków autobusowych, czy zdewastowane pojazdy komunikacji miejskiej i kolejowej. Cechą charakterystyczną, podkreślaną przez badaczy zajmujących się problematyką wandalizmu jest pozorne nieumotywowanie, bezcelowość, bezsensowność działań sprawcy. W rzeczywistości jednak działanie takie jest motywowane i pełni ono określoną funkcję, przy czym, motywy aktów wandalizmu nie są przez osoby dokonujące tych działań uświadamiane.¹⁰³

Socjologiczne próby wyjaśnienia tego zjawiska wywodzą się z tradycji mertonowskiej. W teorii tej wandalizm traktowany jest jako wyraz nieświadomego buntu przeciwko istniejącej strukturze społeczno-kulturowej lub miejscu, jakie jednostka lub grupa w niej

¹⁰² <http://www.wprost.pl/ar/406269/24-tysiacze-aktow-wandalizmu-w-2012-roku-statystyka-ZTM/>. Dostęp: 30.01.2014.

¹⁰³ A. Margasiński, B. Zajęcka: *Psychopatologia i psychoprofilaktyka*. Kraków 2000, s. 92.

zajmuje. Z teoria tą związana jest koncepcja A. Cohena. Mówi ona, że wandalizm jest swego rodzaju reakcją w stosunku do standardów, norm i wzorów zachowania dominującej kultury i podkreśleniem przez młodzieżowe podkultury dewiacyjne swej męskiej roli.

Wandalizm może wynikać z wielu różnych pobudek. Bardzo często wandyale kierują się chęcią uzyskania korzyści majątkowych. Mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której akt wandalizmu przynosi wymierne korzyści (np. kradzież pokryw studzienek w celu sprzedania w skupie złomu, kradzież trakcji kolejowej etc.). Wandalizm może być również efektem realizacji zamierzonego planu (np. zniszczenie oświetlenia, które utrudnia dokonanie przestępstwa, dokonanie przestępstwa wandalizmu przez bezdomnego, by możliwe było uzyskanie noclegu w okresie zimowym). Nierzadko zdarza się również, że podłoże tego typu działań ma dotyczyć przesłanek ideologicznych. Przykładem tego rodzaju aktów wandalizmu może być pisanie haseł na murach, niszczenie różnych ważnych symboli. Można się również spotkać z wandalizmem, który jest postrzegany jako działania odwetowe za subiektywnie odczuwaną krzywdę, stratę, np. zniszczenie mienia sąsiadki, która rzekomo doniosła do organów ścigania, zniszczenie dziennika szkolnego jako zemsta za wstawienie złej oceny itp. Niejednokrotnie wandalizm, niszczenie ma stanowić formę odreagowania złości i frustracji, np. niszczenie mienia publicznego po przegranym meczu swojej drużyny.

Z kolei, zgodnie z koncepcją Marshalla B. Clinarda, przyczyn wandalizmu należy poszukiwać w potrzebie pewnych grup młodzieży do przededefiniowania ich nieprecyzyjnie określonego statusu społecznego.¹⁰⁴

Psychologiczne koncepcje wyjaśnienia zjawiska wandalizmu nawiązują do psychoanalizy, teorii frustracji, agresji czy teorii popędu, agresji, destrukcji posługując się kluczowymi pojęciami psychoanalitycznymi, jak przemieszczanie agresji czy kompensacja. Inne podejście do tego zjawiska w psychologii nawiązuje do teorii zachowania, kładąc nacisk na modelowanie jako na kluczowy element w etiologii wandalizmu. Inne jeszcze koncepcje psychologiczne podkreślają fizjologiczne podłoże wandalizmu. Wyjaśnia się jako nadmierną aktywację organizmu, która jest redukowana przez działanie niszczycielskie.¹⁰⁵

¹⁰⁴ Por. A. Siemaszko: *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa 1993, s. 133-200.

¹⁰⁵ A. Margasiński, B. Zajęcka: *Psychopatologia i psychoprofilaktyka*. Kraków 2000, s. 92.

2.5. KRADZIEŻE

Następnym zjawiskiem, które chciałbym opisać w niniejszym skrypcie są kradzieże. Należy podkreślić, że spośród wszystkich przestępstw kryminalnych, kradzieże to najczęściej popełniane przestępstwa. Obok wandalizmu i rozbojów są to przestępstwa najbardziej dokuczliwe dla obywateli. Kradzież to zabór cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia (art. 278 kk).

Problemem dużych miast są kradzieże tzw. kieszonkowe. Kradzież kieszonkowa jako pojęcie obecnie nie występuje w kodeksie karnym (występowało do 1998 roku), jest pojęciem pozaustawowym, jednak od dawna używane jest w kryminalistyce. Nazwa ta powstała ze względu na *modus operandi* sprawcy i miejsce znajdowania się przedmiotu kradzieży. „Kieszonkowiec”, „złodziej kieszonkowy”, „doliniarz” to osoba, która trudni się drobnymi kradzieżami, portfeli, telefonów komórkowych, pieniędzy, saszetek. Złodziej skrycie dokonuje kradzieży mienia, przedmiotów wartościowych znajdujących się w kieszeni i podręcznym bagażu ofiary. Kradzieży dokonuje w miejscach zatłoczonych, w komunikacji miejskiej, na przystankach autobusowych, tramwajach, sklepach, dużych centrach handlowych, targowiskach, dworcach.

Kradzież kieszonkowa należy do przestępstw przeciwko mieniu, które wymagają od sprawcy nie tylko pokonania przeszkody materialnej na drodze do przedmiotu przestępstwa, lecz także oddziaływania na psychikę wytypowanej przez sprawcę ofiary. W trakcie dokonywania kradzieży „doliniarz” wybiera sobie potencjalnego „klienta”, który jest na przykład zamyślony, rozdrażniony, zmęczony, zdenerwowany, a następnie w sposób skryty z jednoczesnym wykorzystaniem stanu psychofizycznego ofiary dokonuje kradzieży. W centrum dużych miast dochodzi do tego typu kradzieży między innymi na przystankach autobusowych, tramwajowych oraz na dworcach PKP i PKS. Sprawcy, bo jest ich zazwyczaj kilku, działają w grupach, wykorzystując stan psychofizyczny swojej ofiary, oraz swoje umiejętności poprzez stworzenie tzw. sztucznego tłoku w trakcie wsiadania lub wysiadania pasażerów ze środków lokomocji dokonują kradzieży.

Inne metody stosują złodzieje zawodowi o dużym doświadczeniu przestępczym, natomiast nieco odmienne i mniej skomplikowane sposoby stosują złodzieje początkujący, o niższych kwalifikacjach.¹⁰⁶

Złodzieje kieszonkowi starają się za wszelką cenę odwrócić uwagę swoich ofiar, aranżują różne sytuacje. Pracują zazwyczaj w trzyosobowych zespołach, w których każdy z nich

¹⁰⁶ B. Hołyst : *Kryminalistyka*. Warszawa 2007, s. 185.

ma przydzieloną inną rolę, zadanie do wykonania. Podstawową okolicznością odróżniającą kradzież kieszonkową od innych kradzieży jest obecność ofiary w czasie i miejscu dokonywania tego przestępstwa. Sprawca kradzieży dokonuje w celu przywłaszczenia skrytego zaboru cudzego mienia ruchomego, znajdującego się bezpośrednio przy osobie, tj. pieniądze, zegarek, telefon komórkowy, łańcuszek. Środowisko złodziei kieszonkowych jest zróżnicowane, kradzieży dokonują kobiety, mężczyźni dorośli i nieletni, a nawet dzieci. Wśród złodziei tzw. zawodowych, którzy traktują kradzieże jako swoją profesję, zawód, sposób na utrzymanie i podchodzą do tego profesjonalnie, wyróżnić można także złodziei kieszonkowych początkujących oraz okazjonalnych, którzy kradną sporadycznie. W przypadku złodziei kieszonkowych ich wiek waha się od 10 do 65 lat. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż udział w kradzieżach kieszonkowych mają również złodzieje narodowości romskiej. Najczęściej sprawcami są dorośle Romki oraz nieletnie dziewczyny i chłopcy.

Kradzież kieszonkowa jest przestępstwem typowym dla dużych miast, tam gdzie jest dużo ludzi, choć nie jest to oczywiście regułą ponieważ, może być popełniona w każdym miejscu i czasie, zgodnie z powiedzeniem „okazja czyni złodzieja”. W żargonie policyjnym na tzw. gościnne występy przyjeżdżają złodzieje z innych miejscowości do dużych miast, aby tam dokonywać kradzieży. Największe nasilenie kradzieży kieszonkowych występuje szczególnie przed świętami, wtedy, gdy jest duży ruch w sklepach, na cmentarzach, a także w sezonie wakacyjnym. Złodzieje dokonują również kradzieży w miejscowościach wypoczynkowych, turystycznych w czasie gdy ludzie przyjeżdżają na wczasy.

Najczęściej złodzieje dokonują kradzieży na dworcach PKP i PKS podczas wsiadania podróżnych do pociągów, targowiskach, galeriach handlowych. Kupujący oraz sprzedający podczas robienia zakupów ujawniają nieświadomie złodziejowi ile mają pieniędzy oraz gdzie wkładają portfel. Zaabsorbowani zakupami, dziećmi, przeciskając się w tłumie ludzi, nie zdają sobie sprawy, że jest to raj dla złodziei kieszonkowych, którzy wykorzystują tę sytuację. Podobnie jest w środkach komunikacji miejskiej, gdzie kieszonkowcy wykorzystują tłok, albo sami go stwarzają, powodując tym samym niewygodną pozycję ofiary, są popychane lub potrącane, a następnie „uodporniają” się na tego typu sytuacje nie są świadomi momentu dokonania kradzieży. Sprawcy dokonują kradzieży przy wsiadaniu do pojazdu, wysiadaniu lub w trakcie jazdy. Złodziej kieszonkowy nie może się wyróżniać, musi się wtopić w środowisko i upodobnić do otoczenia, ubiór jego nie może być nadmiernie elegancki lub zaniedbany. Przed przystąpieniem do kradzieży złodzieje wypatrują swoją ofiarę, typują ją, a następnie obserwują. Przebywają w sklepie lub na peronie dworca, lecz nie interesują się towarami czy rozkładem jazdy pociągów, a stojącymi ludźmi i ich bagażami. Charakterystyczną cechą zło-

dziei kieszonkowych jest przewieszona przez rękę kurtka lub bluza, sweter, marynarka, która stanowi zasłonę, oraz ich zachowanie. Są czujni, aktywni, uważają na to czy nie są obserwowani. Utrzymują ciągły kontakt wzrokowy ze swoimi współnikami, choć oczywiście udają, że się nie znają.

Złodzieje kieszonkowi różnią się od innych sprawców nie tylko osobowością, ale również inną taktyką działania. Zasadniczą cechą jest obecność ofiary podczas dokonywania kradzieży. Ponadto kieszonkowiec działa w miejscach publicznych, w obecności wielu ludzi i to właśnie świadczy o ich sprawności fizycznej, psychicznej i dużym doświadczeniu oraz ryzykanctwie i zuchwałości. Wielu kieszonkowców działa w grupach i najczęściej grupy te składają się z osób o podobnym poziomie kwalifikacji przestępczych. Zazwyczaj składają się oni z dwóch, trzech lub czterech osób. Kieszonkowcy coraz częściej posługują się samochodami i szybko przemieszczają się z jednej miejscowości do drugiej.

Kieszonkowcy dokonują kradzieży przeważnie w zespołach kilkuosobowych. Pojedynczo kradną jedynie złodzieje okolicznościowi, zawodowcy nieutrzymujący kontaktów ze środowiskiem przestępczym oraz złodzieje w starszym wieku, mający doskonale opanowane „rzemiosło”. Zespołowe działanie jest podyktowane potrzebą podniesienia stopnia bezpieczeństwa lub koniecznością korzystania z pomocy. Pomoc ta przeważnie sprowadza się do ułatwienia akcji przez osłonięcie zabiegów manipulacyjnych, obserwowanie pokrzywdzonego i innych osób, przekazanie łupu i oddalenie się z nim z miejsca czynu. Zespoły złożone z kobiet działają przeważnie w sklepach w godzinach przedpołudniowych, natomiast zespoły męskie działają raczej w tramwajach, pociągach, na dworcach kolejowych itp. Doświadczeni sprawcy posługują się m.in. żyłkami, drucikami, blaszkami, spinkami do włosów przy wyciąganiu przedmiotów z kieszeni, podczas gdy mniej doświadczeni działają gołą ręką, stosując wyuczone chwyt i wykorzystując duży stopień wrażliwości dotykowej swoich palców.¹⁰⁷

Członkowie kilkuosobowych grup złodziejskich mają przydzielone zadania: robotnik - dokonuje zaboru mienia; zazwyczaj ma najwyższe kwalifikacje złodziejskie spośród członków grupy, tyler – typuje w drodze obserwacji lub obmacywania przyszłą ofiarę i wskazuje ją robotnikowi; powoduje również sztuczny tłok, zasłania robotnika, jego rękę i bagaż, z którego dokonuje się kradzieży, świeca-prowadzi kontrobservację, rozpoznaje przebywających w rejonie kradzieży policjantów, konik-przyjmuje od robotnika skradzione przedmioty natychmiast po dokonaniu przestępstwa i oddala się z nimi w bezpieczne miejsce.¹⁰⁸ Kieszonkowiec stara się zawsze, aby jego ubranie, wygląd, wzbudziło zaufanie otoczenia oraz ułatwi-

¹⁰⁷ B. Hołyst: *Kryminalistyka*. Warszawa 2007, s. 185.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 187.

ło mu dostęp do ofiary. Niektórzy złodzieje kilkakrotnie w ciągu dnia przebiegają się, a zwłaszcza po udanej kradzieży w celu utrudnienia rozpoznania.

Dobrych kieszonkowców cechuje wysoka sprawność obu rąk oraz dbałość o swoje narzędzia pracy. „Doliniarz” stale pielęgnuje swoje ręce i ćwiczy je w różny sposób, a szczególną uwagę przywiązuje do paznokci, które bardzo krótko obcina. W miejscu swojej działalności przestępczej jest bardzo aktywny, wciąż chodzi i przystaje przy wybranych osobach, zaglądając im w schowki. Obserwując go z boku można powiedzieć, że jest niespokojny, a zarazem czujny i cały czas się rozgląda („ma rozbiegane oczy”). Ponadto trzeba podkreślić, że prawdziwy złodziej kieszonkowy nie nosi ani laski, ani parasola, ani rękawiczek. W dniu planowanej kradzieży, złodzieje działający w grupie udają się na umówione miejsce osobno, utrzymując ze sobą kontakt wzrokowy. W rejonie planowanej kradzieży ustalają ofiarę, sprawdzając jej czujność i czy nie są obserwowani przez osoby trzecie, a następnie dokonują kradzieży.

Oprócz kradzieży tzw. kieszonkowych, należy również zwrócić uwagę na kradzieże z włamaniem np. do mieszkań, punktów gastronomicznych, sklepów, które polegają na zabiorze mienia ruchomego znajdującego się w pomieszczeniach zamkniętych w celu jego przywłaszczenia, po uprzednim usunięciu zabezpieczenia. Kradzieże z włamaniem są jednym z rodzajów przestępstw popełnionych na szkodę osób prywatnych, a także na szkodę firm, instytucji. Przestępczość ta wyodrębniona jest ze względu na: miejsce działania sprawcy, sposób zabezpieczenia mienia przez pokrzywdzonego, specyfikę taktyki i techniki działania sprawcy.

W definicjach różnych autorów zwraca się uwagę na użyczenie siły fizycznej jako istotny element odróżniający kradzież zwykłą od kradzieży z włamaniem. Nie wydaje się to trafne, ponieważ nie przy każdym usunięciu przeszkody dominuje element użycia siły fizycznej. Przykładem może być otwarcie drzwi cudzego mieszkania za pomocą dorobionego klucza czy wytrycha. Jest to oczywiście włamanie, ale zastosowane narzędzia pozwoliły ograniczyć bezpośrednie użycie siły fizycznej do minimum.¹⁰⁹

Sposoby działania sprawców kradzieży z włamaniem są różne i zależą od sprytu, pomysłowości sprawcy oraz istniejących okoliczności. Taktyka i technika włamań zależy od zabezpieczeń tego obiektu, miejsca położenia. Sprawcy dokonują przestępstw stosując różnego rodzaju metody: między innymi np. metodę na parasol, która polega na wykonaniu otworu w suficie, a następnie korzystają z tzw. parasola, który wysuwają przez wykonany mały

¹⁰⁹ B. Hołyst: *Kryminalistyka*. Warszawa 2007, s. 144.

otwór, a następnie otwierają go, aby przechwytywał przy poszerzeniu otworu spadający gruz, eliminując w ten sposób hałas.¹¹⁰

Włamywacze, za pomocą odpowiednich narzędzi, pokonują przeszkody w postaci różnego rodzaju zabezpieczeń. Wyważania drzwi sprawcy dokonują kilkoma sposobami, m.in. przez odsunięcie drzwi od futryny za pomocą łomu lub innego podobnego narzędzia, wyrwanie drzwi z futryną. Najczęstszą jednak metodą dokonania włamań do mieszkań są włamania za pomocą dopasowanych kluczy lub wytrychów, czyli na tzw. pasówkę. W taktyce działania sprawców kradzieży z włamaniem do obiektów mieszkalnych duże znaczenie ma położenie obiektu.¹¹¹

Najczęściej sprawcy wybierają mieszkania w budynkach wielorodzinnych, położonych w pobliżu centrum miasta. Ma to związek z nagromadzeniem obiektów, dużym ruchem osobowym, anonimowością życia, co zdecydowanie sprzyja tego typu przestępstwom. Znacznie mniej zdarzeń stwierdzono do domów jednorodzinnych.

W przypadku kradzieży mieszkaniowych, można wyróżnić następujące metody: wykorzystanie sytuacji, gdy domownicy pozostawiają niezabezpieczone mieszkanie (niezamknięte drzwi i okna), wejście do mieszkania pod odpowiednią legendą (np. pracownika poczty, opieki społecznej, energetyki, gazowni, akwizytora), pozoracja podnajmu mieszkania (jeden ze sprawców wchodzi do mieszkania i umawia się z właścicielem na określony termin, a po przyjeździe drugi raz stara się wprowadzić gospodarza do takiego pomieszczenia, aby drugi sprawca mógł wejść niepostrzeżenie do mieszkania i dokonać kradzieży), wynajęcie mieszkania i wprowadzenie się nie dając dokumentów do zameldowania lub posłużenie się fałszywym dowodem osobistym (po rozpoznaniu rozkładu pomieszczeń, miejsc przechowywania wartościowych rzeczy i trybu życia domowników, w dogodnym momencie dokonują kradzieży), zawarcie podstępnej znajomości, a następnie udanie się do mieszkania przyszłej ofiary (np. prostytutki, homoseksualiści lub ich współnicy), występowanie w roli pomocy domowej do sprzątania, gotowania lub opieki nad dziećmi (głównie kobiety, niekiedy posługujące się fałszywym dokumentem tożsamości), wykorzystanie sprawności fizycznej przez sprawców, zwłaszcza przez młodych mężczyzn, którzy po rynnie, piorunochronie lub za pomocą liny wspinają się na piętro albo wyżej, gdzie są otwarte okna lub drzwi balkonowe), wykorzystanie faktu sytuacyjnego (celowe wywołanie zamieszania), np. pozoracja ataku serca, omdlenie, pozoracja choroby dziecka itp., kradzieże przez osoby narodowości romskiej (cyganów), które stosują różnego rodzaju triki, np. wróżenie, oferowanie różnych rzeczy do sprzedaży, pro-

¹¹⁰ Ibidem, s. 145.

¹¹¹ Ibidem, s. 145-146.

szenie o wodę lub chleb dla dziecka), kradzieże dokonywane przez członków rodziny, tzw. złodziej domowy, głównie dorastające dzieci lub przez znajomych pokrzywdzonego.¹¹²

Sprawcami kradzieży mieszkaniowych są w większości przypadków osoby młode, w wieku 15 – 30 lat.¹¹³ Około 25% kradzieży mieszkaniowych popełniają nieletni i młodocia- ni. Spory udział w kradzieżach mieszkaniowych jako sprawcy mają osoby narodowości rom- skiej. W tej grupie sprawców zdecydowanie dominują kobiety. Większość kradzieży mieszk- aniowych Romowie popełniają na wsi i w małych miasteczkach.

Natomiast jeśli chodzi o sprawców kradzieży z włamaniem to w większości są to oso- by w młodym wieku często nieletni. W wielu przypadkach działają w sposób prymitywny i w grupach dwu- lub kilkuosobowych. Grupy te powstają na podstawie układów koleżeń- skich z miejsca zamieszkania, przebywania, szkoły lub wspólnego pobytu w domu dziecka, pogotowiu opiekuńczym, w zakładzie poprawczym czy zakładzie karnym. Wielu sprawców nie uczy się, nigdzie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Należy także podkreślić, że coraz więcej powstaje grup przestępczych profesjonalnie zorganizowanych, często recy- dywistów. Te zorganizowane grupy dokonują kradzieży z włamaniem do mieszkań, domów jednorodzinnych, instytucji, magazynów handlowych.

Najczęściej sprawcy wybierają mieszkania w budynkach wielorodzinnych, położo- nych w pobliżu centrum miasta. Ma to związek z nagromadzeniem obiektów, dużym ruchem osobowym, anonimowością życia, co zdecydowanie sprzyja tego typu przestępstwom. Znacz- nie mniej zdarzeń stwierdzono do domów jednorodzinnych. Czynności poprzedzające doko- nanie włamania polegały głównie na obserwacji obiektu.

W przypadku kradzieży z włamaniem, to sprawca lub sprawcy przy użyciu wyspecja- lizowanych metod pokonują zabezpieczenia techniczne w postaci zamków, alarmów, po czym dokonują penetracji wnętrza pomieszczeń w celu dokonania kradzieży mienia w celu przy- właszczenia. Przedmiotem kradzieży najczęściej są pieniądze oraz rzeczy wartościowe typu biżuteria, sprzęt elektroniczny, telewizory, komputery itp. Zdarza się, że sprawcy działają na zamówienie konkretnego „klienta” i dokonują kradzieży konkretnych dóbr materialnych w postaci na przykład dzieł sztuki, obrazów, rzeźb. Sprawcy przed dokonaniem kradzieży z włamaniem do mieszkania przeprowadzają wywiad, a następnie najczęściej gdy nie ma do- mowników, dokonują przestępstwa.

¹¹² S. Prusik, K. Sawicki: *Prawno-kryminalistyczne aspekty przestępstw kradzieży i kradzieży z włamaniem*. Piła 2010.

¹¹³ J. Bryk: *Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkań*. Szczytno 2005, s. 32.

W trakcie wywiadu przestępczego sprawca lub sprawcy typują mieszkanie, obiekt do którego chcą się włamać poprzez ustalenie zabezpieczeń technicznych. Wybierają również dogodną porę dnia lub nocy oraz dokonują obserwacji zarówno mieszkania, jak i domowników. Sprawdzają, czy leżą pod drzwiami ulotki lub w skrzynce pocztowej, często sprawdzają dzwoniąc domofonem czy w danym mieszkaniu ktoś jest. Wybierają mieszkania na parterze lub ostatnim piętrze co ma wpływ na zminimalizowanie ryzyka napotkania lokatorów tego budynku w trakcie pokonywania zabezpieczeń.

Najczęściej sprawcy wybierają mieszkania w budynkach wielorodzinnych, położonych w pobliżu centrum miasta. Ma to związek z nagromadzeniem obiektów, dużym ruchem osobowym, anonimowością życia, co zdecydowanie sprzyja tego typu przestępstwom. Znacznie mniej zdarzeń stwierdzono do domów jednorodzinnych. Czynności poprzedzające dokonanie włamania polegały głównie na obserwacji obiektu.

Największa liczba kradzieży z włamaniem do mieszkań występuje w porze dziennej (43%), tj. 8:00-16:00 to na ogół czas nieobecności domowników, a więc odpowiednia pora do dokonania przestępstwa. Znaczny odsetek zdarzeń miał również miejsce w godzinach popołudniowych i wieczornych (25,3%). W porze nocnej stwierdzono trzykrotnie mniej kradzieży z włamaniem niż w porze dziennej. W wielu przypadkach pokrzywdzeni nie byli w stanie określić czasu dokonania kradzieży z włamaniem w odniesieniu do pory dnia z powodu ich kilkudniowej nieobecności.¹¹⁴

Przed otwarciem drzwi, często sprawca słucha poprzez przyłożenie ucha do drzwi co się dzieje w środku mieszkania, czy jest ktoś z domowników.

Następne z kradzieży to kradzieże pojazdów. Pierwsza udokumentowana kradzież auta miała miejsce w Paryżu w czerwcu 1896 roku, kiedy to sprawcy skradli samochód Barona de Zuylen, który pozostawił go w warsztacie naprawczym. Sprawców wraz z samochodem szybko zatrzymano w pobliskim mieście Asnieres.¹¹⁵

Przestępczość samochodowa jest jednym z bardziej dochodowych procederów dobrze zorganizowanych grup przestępczych, które obok takich przestępstw jak: przemyt i produkcja narkotyków, handel bronią, zajmują się kradzieżami pojazdów. Kradzieże samochodów są zjawiskiem znanym od ponad stu lat. Przez ten czas metody działania sprawców ewaluowały. Sprawcy dopasowali je do zabezpieczeń mechanicznych, technicznych i elektronicznych stosowanych przez producentów oraz właścicieli pojazdów. Najbardziej jest to widoczne

¹¹⁴ J. Bryk: *Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkań*. Szczytno 2005, s. 12-14, 16.

¹¹⁵ <http://listverse.com/2008/07/12/top-fascinating-frist-in-motoring/>. Dostęp: 25.08.2013.

w okresie ostatnich kilkunastu lat, czyli od momentu wprowadzenia przez producentów pojazdów fabrycznych zabezpieczeń antykradzieżowych, zwanych potocznie standardem immobilizera. Właśnie to zabezpieczenie wymusiło na przestępcach potrzebę stosowania elektronicznych urządzeń umożliwiających kradzież auta z uruchomionym silnikiem.¹¹⁶

Rozwój grup przestępczych, oraz udoskonalenie przez sprawców technik pokonywania zabezpieczeń samochodowych stały się przyczyną do utworzenia w jednostkach policji, specjalnych zespołów do ścigania tego typu przestępczości. Zmiany ustrojowe, które zaszły w Polsce w latach 90. XX wieku, oraz podniesienie stopy życiowej, wprowadzenie nowych przepisów (możliwość rejestracji tzw. składaków) doprowadziły do wielkiego przeobrażenia rynku motoryzacyjnego w Polsce.

Ciągłym modyfikacjom ulegają też metody osiągania zysku z tej formy przestępczości. Kilkanaście lat temu sprawcy najczęściej sprzedawali w kraju jego pochodzenia lub za granicą skradziony pojazd w całości. Od początku lat 90. ubiegłego wieku w większości krajów dominującym sposobem osiągania zysku jest kradzież pojazdu, jego demontaż i sprzedaż części z niego pochodzących. W Polsce ta forma osiągania zysku stała się popularna dopiero na przełomie XX i XXI wieku, co wynikało głównie z zacofania rynku motoryzacyjnego w naszym kraju.¹¹⁷

Rynek kradzieży pojazdów w Polsce opanowały zorganizowane grupy przestępcze, które trudnią się również innymi działalnościami niezgodnymi z prawem, tj. oszustwami ubezpieczeniowymi, korupcją, fałszowaniem dokumentów, przestępstwami podatkowymi, rozbojami. Działalność tych grup charakteryzuje nie tylko wysoki stopień profesjonalizacji, lecz również skłonność do użycia przemocy. Zorganizowane gangi samochodowe działały na wzór przedsiębiorstw, w których każdy członek grupy przestępczej wykonywał ściśle określone funkcje. Ta swoista specjalizacja, oparta na głębokiej konspiracji działań przestępczych, powodowała, że działania organów ścigania zmierzające do rozbicia tychże struktur napotykały na coraz trudniejsze do pokonania przeszkody. Okazało się, że tradycyjne metody zwalczania przestępczości w odniesieniu do jej zorganizowanych form stały się przestarzałe. Trudno się zatem dziwić, że policja od dłuższego czasu zabiegała o szczególne instrumenty prawne w walce z przestępczością zorganizowaną. Warto przy okazji zauważyć, że kradzieże i nielegalny obrót samochodami stanowiły swoiste preludium do rozszerzenia działalności na szeroką skalę w innych strefach przestępczości.¹¹⁸ Dlatego też, policja podjęła zdecydowane

¹¹⁶ D. Potakowski: *Przestępczość samochodowa w Polsce i na świecie*. Warszawa 2014, s. 7.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 7.

¹¹⁸ W. Pływaczewski: *Kradzieże samochodów*. Bydgoszcz 1996, s. 5.

działania, aby ograniczyć ten rodzaj przestępczości. Zostały powołane wyspecjalizowane grupy policjantów do walki z przestępczością samochodową.

Metod kradzieży samochodów jest wiele, z użyciem specjalistycznego sprzętu, oraz bez użycia specjalistycznych narzędzi. Dokonują ich członkowie zorganizowanych grup przestępczych i osoby, które nie należą do żadnych grup i działają na własną rękę. Kradzież pojazdu może nastąpić w różnych miejscach i o różnych porach dnia i nocy. Bywały przypadki, że pojazd został skradziony z garażu właściciela lub parkingu strzeżonego całodobowo. Kradzieże zuchwałe, polegają na wykorzystaniu chwilowej nieuwagi właściciela pojazdu, poprzez wprowadzenie go w błąd, albo dokonaniu na nim rozboju.

W literaturze wymienione są różne metody działania sprawców, oto niektóre z nich:

- „Na gumę”, „na kaptur”, „na koło” – sprawcy przemieszczając się pojazdem, sygnalizują kierowcy wytypowanego, wyprzedzanego w trakcie jazdy pojazdu, iż ma uszkodzoną oponę. Następnie po zatrzymaniu się takiego samochodu, opuszczeniu go przez kierowcę, przestępcy kreują taką sytuację, której celem jest odwrócenie uwagi kierującego od pojazdu i pozostawionych w nim kluczyków, po czym jeden z nich zajmuje jego miejsce i oddala się skradzionym autem. Drugi ze sprawców wraca do swojego samochodu i odjeżdża.
- Odmianą tej metody kradzieży pojazdów jest wersja „na kole”, kiedy to sprawcy na drodze roztawiają specjalnie przygotowane urządzenia mające spowodować uszkodzenie opony (odpowiednio spreparowane kolce, które powodują łagodne uchodzenie powietrza z koła, by uniknąć poważnego uszkodzenia pojazdu). Kierujący musi się zatrzymać, by wymienić uszkodzone koło. W tym czasie jest obserwowany przez przestępców. W momencie, kiedy auto jest już sprawne, a jego właściciel sprząta narzędzia, myje ręce itp., sprawcy uruchamiają silnik (kluczykiem który znajduje się w stacyjce) i odjeżdżają. Innym sposobem było użycie przemocy w celu wydania przez kierującego kluczyków i dokumentów auta.¹¹⁹
- Następną metodą jest metoda „na stłuczkę”, sprawcy w celu zatrzymania wytypowanego pojazdu specjalnie doprowadzają do drobnej kolizji, lekko uderzają w tył stojącego (np. na skrzyżowaniu pojazdu), po czym wykorzystują moment, gdy kierowca opuszcza swój pojazd, wtedy jeden ze sprawców wsiada do samochodu i odjeżdża. Metody „na bramę”, „na garaż”. Sprawcy obserwują

¹¹⁹ D. Potakowski: *Przestępczość samochodowa w Polsce i na świecie oraz jej zwalczanie*. Warszawa 2014, s. 63.

zwyczaje kierowców przy wjeżdżaniu na parking, posesje, do garaży. Wyszukują osoby, które opuszczają pojazd (uruchomiony) w celu otwarcia bramy, garażu i wykorzystując jego nieuwagę odjeżdżają pozostawionym przez niego pojazdem.

- „Na kupca”, „na jazdę próbną”. Sprawcy odpowiadając na ofertę sprzedaży (na giełdzie samochodowej, ogłoszenie prasowe), proponują jazdę próbną, podczas której prowokują sytuację skutkującą opuszczeniem pojazdu przez właściciela auta (np. sugerują uszkodzenie pojazdu, szum w kole, stukanie w tylnej części auta), po czym wykorzystują tę sytuację i odjeżdżają. Przy tej metodzie może być wykorzystana przemoc lub groźba jej zastosowania.¹²⁰

Sprawcy mając zamówienie na konkretny pojazd, wcześniej przeprowadzają tzw. „wywiad złodziejski”, w trakcie którego ustalają wszystkie szczegóły dotyczące specyfikacji samochodu, jego zabezpieczeń oraz trybu życia właściciela auta.

- Następnymi metodami kradzieży samochodów są: metoda „na butelkę, tzw. peta”. Sprawcy w wytypowanym pojeździe wkładają częściowo wypełnioną wodą plastikową butelkę, którą umieszczają w nadkolu. W czasie jazdy wydawane przez nią odgłosy tarcia o oponę powodują, że kierowca opuszcza pojazd w celu ustalenia powodu tarcia, w tym momencie jeden ze sprawców wsiada za kierownicę pozostawionego uruchomionego pojazdu i odjeżdża.
- „Na śmiecia”. Na drodze umieszczana jest przeszkoda, np. konar, kosz na śmieci, które bardzo ciężko ominąć samochodem. W momencie, gdy kierowca wysiada w celu usunięcia przeszkody, sprawcy wsiadają do pojazdu i odjeżdżają. Modyfikacją tej metody jest pozostawienie na drodze wózka dziecięcego.
- „Na lawetę”. Sprawcy w czasie nieobecności właściciela pojazdu z parkingu, z ulicy wciągają kradziony pojazd na lawetę i odholowują do siebie znanego miejsca. „Wykorzystują przy tym kombinezony oraz pojazd imitujący wyglądem auta pomocy drogowej.
- „Na śpiocha”. Sprawcy podczas snu domowników włamują się do mieszkania, domu i dokonują kradzieży kluczyków, dokumentów, po czym wykorzystując oryginalne kluczyki, kradną pojazd. Taka sytuacja ma miejsce głównie wobec osób mieszkających w domach jednorodzinnych. Sprawcy wykorzystują fakt,

¹²⁰ Ibidem, s. 63-64.

że z reguły mieszkańcy domów kluczyki i dokumenty samochodowe przechowują w podobnych miejscach (np. na szafce, komodzie w przedpokoju lub pokoju).¹²¹

- „Na dziecko”, „kradzież klucza”. Sprawcy obserwują parkingi przed domami towarowymi, wyszukując osoby starsze, niedołążne bądź najczęściej osoby, które mają pod opieką małe dzieci. Wówczas jeden ze sprawców (wewnątrz sklepu) dokonuje kradzieży kluczyków, które następnie przekazuje współnikom. Jednocześnie inne osoby odpowiedzialne za obserwację informują poprzez telefony komórkowe o sposobie zachowania właściciela samochodu. Rzadko się zdarza, aby osoba taka pozostawiła bez opieki dziecko i wszczęła pościg za sprawcami. Przestępcy, dysponując oryginalnymi, kluczykami odjeżdżają skradzionym pojazdem.¹²²

Następnymi metodami kradzieży są często brutalne przestępstwa, podczas których sprawcy wykorzystują przemoc lub groźbę karalną w celu kradzieży pojazdu.

- „Rozbój na drodze” – sprawcy doprowadzają do zatrzymania wytypowanego pojazdu, po czym przy użyciu siły zmuszają kierującego do oddania samochodu; zdarzają się wypadki zmuszenia właściciela pojazdu do sporządzenia umowy sprzedaży pojazdu;
- Zajechanie drogi – złodzieje kilkoma samochodami zajeżdżają drogę i siłą zmuszają kierującego do opuszczenia pojazdu, po czym dokonują jego zaboru;
- „Na policjanta” – metoda stosowana najczęściej wobec kierowców ciężarówek, rzadziej sprawcy chcą w ten sposób dokonać zaboru drogowych samochodów osobowych. Przestępcy przebierają się w mundury policyjne lub inną odzież imitującą oryginalny ubiór funkcjonariusza i zatrzymują wytypowany pojazd do rzekomej kontroli drogowej. Następnie, niejednokrotnie stosując przemoc, pozbawiają kierującego pojazdu często wraz z ładunkiem. Natomiast kierowca najczęściej skrepowany, pobity zostaje pozostawiony w lesie. Sprawcy z reguły zabierają telefon komórkowy, który następnie jest przez nich wyrzucany. W ten sposób uniemożliwiają kierującemu zawiadomienie o przestępstwie organów ścigania.¹²³

¹²¹ Ibidem, s. 65-67.

¹²² B. Hołyst: *Kryminalistyka*. Warszawa 2010, s. 152 i nast.

¹²³ D. Potakowski: *Przestępczość samochodowa...*, s. 69.

Metod kradzieży pojazdów jest bardzo dużo, powyższe metody to tylko niektóre z nich. Bardzo często po dokonaniu kradzieży pojazdu przez sprawców, dochodzi do wymuszenia okupu za skradziony samochód tzw. wykupka. Polega ona na kradzieży samochodu, a następnie zwrócenia go właścicielowi po otrzymaniu określonej kwoty pieniędzy (najczęściej jest to ok. 20-30%) wartości pojazdu.

Duży popyt na części samochodowe na rynku wtórnym, powoduje podaż w postaci dużej liczby kradzionych samochodów. Przesłpccy wyspecjalizowali się w danych markach samochodów, których jest najwięcej na rynku (w statystykach policyjnych najczęściej kradzionymi samochodami są pojazdy z grupy VW/Audi).

2.6. ROZBOJE

Rozboje to jedne z poważniejszych przestępstw kryminalnych. W potoczny języku rozbój utożsamiany jest z napadem rabunkowym, bandyckim, połączonym z grabieżą mienia ofiary. Takie zrozumienie rozboju znajduje wyraz w literaturze i wzmiankach kronikarskich świadczących, że w historii ludzkości rozbój znany i uprawiany był już w czasach antycznych. Nie zawsze był on traktowany nagannie. W czasach najdawniejszych, o czym wspomina Homer, rozbójnictwo morskie uważane było za zajęcie równie dozwolone, jak handel morski. Podobnie w średniowieczu wielu rycerzy, posiadaczy zamków obronnych i zbrojnych drużyn, uprawiało rozbój jako rodzaj rycerskiego zajęcia. Stan taki miał uzasadnienie w nierówności klas społecznych wobec prawa.¹²⁴ Pojęcie rozbój w słownictwie literackim i historycznym określało czyn wysoce niegodny, brutalny.

O rabunku wspominały już najstarsze zabytki prawa m.in. prawo sumeryjskie sprzed 3 tysięcy lat p.n.e. i Kodeks Hammurabiego, gdzie jest mowa o „zrabowaniu”, „obrabowaniu” człowieka. W prawie starożytnego Rzymu rabunek traktowano, jako tzw. sprawę prywatną, z wyjątkiem mordu i rabunku ulicznego, które uznawano za przestępstwa publiczne zagrożone karą śmierci.¹²⁵ „Podczas, gdy napady są jednym z najbardziej powszechnych zjawisk przestępczych (...), to rzadko były przedmiotem dokładnych badań empirycznych.”¹²⁶

Przestępstwa rozbójnicze stanowią kwalifikowane postacie przestępstw przeciwko mieniu, a jednocześnie godzą w takie wartości jak, wolność, zdrowie. W prawie rzymskim

¹²⁴ Pogląd taki zaprezentowany został w słowniku języka polskiego (red. naczelny W. Doroszewski), Warszawa 1965, t. VII, s. 1077.

¹²⁵ B. Sygit: *Przesłpccy i ich ofiary*. Poznań 1995, s. 30.

¹²⁶ E. De Gregorio: *Dynamics of a robbery: criminological aspects, security issues and prevention – an exploratory study*. W: “Police Practice and Research”, Vol. 12, No. 3, June 2011, s. 253.

spotykamy pojęcie „*rapina*”, które bezpośrednio tłumaczy się, jako dokonany przemocą zabór cudzej rzeczy. Początkowo rozbój był traktowany jako akt kradzieży, zobowiązujący do zwrotu lub jej równowartości.

Nazwa rozbój wywodzi się z rosyjskiego określenia *razbój*, które stosowano w ustawodawstwie na terenie zaboru rosyjskiego.¹²⁷

Dalszy rozwój prawa *Lex Plautia* i edykt *Lucullusa* przyznały pokrzywdzonemu prawa domagania się zawsze zwrotu zabranej rzeczy lub jej równowartości, a przed upływem roku od zaboru dodatkowo zadośćuczynienie w postaci trzykrotnej wartości rzeczy. Pokrzywdzony miał do skargi prawo w momencie gdy zabór, zniszczenie lub uszkodzenie mienia dokonane były w grupie lub gwałtem. Uznawano je za publiczne przestępstwa zagrożone karą śmierci. Jeszcze w *Leges Duodecim Tabularum*, tj. Prawie XII Tablic, rabunek identyfikowano z kradzieżą, aby stopniowo wyodrębnić uszkodzenie mienia, a potem zabór mienia przy użyciu siły. W okresie cezariańskim pod pojęciem rabunku rozumiano już: „*zabór cudzej rzeczy, dokonany z chęci zysku przy użyciu siły wobec człowieka.*” Koncepcja ta utrzymana została do dnia dzisiejszego.¹²⁸ Sprawcą rabunku, rozboju groziła kara śmierci przez ścięcie mieczem albo łamanie kołem, więc kara jaka ich czekała była bardzo surowa.

Pierwsze w Polsce informacje o karaniu rozboju datuje się na czasy Bolesława Chrobrego. Informacje pochodzą z opowieści św. Brunona z Kwerfurtu o zamordowaniu w 1003 r. braci eremitów (spisana w Polsce 1008 r.). Zabójcy dowiedzieli się, że Bolesław Chrobry ofiarował pięciu braciom dużą sumę pieniędzy. Ci postanowili zrabować ją, w wyniku czego bracia ponieśli śmierć. Sprawcy mieli zostać skazani na śmierć, lecz książę darował im życie i skazał ich na dożywocie i dziedziczną niewolę. Materiały źródłowe z okresu rozdrobnienia feudalnego używają różnych terminów na określenie rozboju, takie jak „*latrocinum*” czy „*spolium*” przy czym w ocenie Hubego „*latrocinum*” było pojęciem bardzo pojemnym, obejmowało połączone ze sobą napady, grabieże, rabunki i rozboje oraz podpalenia dokonywane przez całe bandy.¹²⁹

Rozbójnictwo musiało stanowić już wtedy ogromny problem, skoro w szeregu zachowanych dokumentów mowa jest o walce wydanej przez władców z tym zjawiskiem. Wzmianki takie spotykamy np.: w Księdze Henrykowskiej, Księdze Elbląskiej, w dokumencie donacyjnym Łokietka z 1297 r. oraz w przywileju lutomyskim Wacława II. Późniejsi książęta również stosowali sankcje karne za powyższe przestępstwa i zaostrzali kary i coraz czę-

¹²⁷ W. Cieślak: *Przestępstwa rozbójnicze i ich wzajemne relacje (na tle kodeksu karnego z 1997 roku)*. W: „*Gdańskie Studia Prawnicze*”, 2000, nr 7, s. 134.

¹²⁸ B. Sygit: *Przestępcy...*, s.30

¹²⁹ *Ibidem*, s. 30.

ściej skazywali rabusiów na śmierć. Świadczą o tym między innymi zapisy w dokumencie Henryka Śląskiego z 1305 r., w przywilejach egzempcyjnych oraz w statutach Kazimierza Wielkiego.¹³⁰

Na przełomie XVI i XVII w. przestępstwo to było przedmiotem sporów i kontrowersji wśród prawników. Drezdner i Zalaszewski trafnie krytykowali poglądy, iż rozbój można dokonać tylko na drogach publicznych. Inny znowu Czechowicz twierdził, że rozbój to „mężobójstwo”, a to, co dzisiaj rozumiemy pod dzisiejszym pojęciem rozboju, nazywał grabieżą.¹³¹

Pierwszy polski kodeks karny z 1818 r. (Kodeks karzący Królestwa Polskiego) poświęcał temu przestępstwu aż 6 artykułów. W jego ujęciu rozbój to stosowanie gwałtu lub groźby w celu opanowania ruchomości należących do poszkodowanego. Groziła za to kara od 3 do 6 lat ciężkiego więzienia.¹³²

Kodeks karzący Królestwa Polskiego był kodeksem karnym, który obowiązywał na terenie Królestwa Polskiego od roku 1818 do 1847 roku, następnie wprowadzono Kodeks Kar Głównych i Poprawczych, gdzie w siedemnastu artykułach zawarte było przestępstwo rozboju. W czasie zaborów obowiązywało na terenach polskich prawo zaborcze, a następnie od 1932 roku wprowadzono kodeks karny, który przewidywał w art. 259 zblizoną do obecnej redakcję znamion rozboju, którego dopuszczał się ten, kto zabierał innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, używając przemocy lub grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.¹³³

Następnie kodeks karny z 1969 roku w art. 210 § 1 ujął przestępstwo rozboju. Typ podstawowy rozboju zachodził w sytuacji, gdy sprawca zabierał w celu przywłaszczenia mienie, używając lub grożąc natychmiastowym użyciem gwałtu na osobie albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.¹³⁴ Według aktualnie obowiązującego art. 280 § 1 kk z 1997 r. rozbój popełnia ten, kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.¹³⁵

Rozbój, jest przestępstwem o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Uważa się, że jest to przestępstwo prymitywne, oparte na sile fizycznej i brutalności oraz jaskrawym lekceważeniu i gwałceniu norm społecznych. Takiego uproszczonego opisu rozboju dokonywa-

¹³⁰ Ibidem, s. 30.

¹³¹ Ibidem, s. 31.

¹³² Ibidem, s. 31.

¹³³ Dz. U. z 1932 r., Nr 60, poz. 571 ze zm.

¹³⁴ Dz. U. z 1969 r., Nr 13, poz. 94 ze zm.

¹³⁵ Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.

no zarówno w przeszłości, jak i obecnie. Występujące zmiany w sposobie działania dotyczą przede wszystkim więzi organizacyjnej wewnątrz grup przestępczych dopuszczających się opisywanego czynu zabronionego oraz stosowania mniej lub bardziej niebezpiecznych dla ofiar sposobów gwałtu.¹³⁶ Rozbój to jedno z najpoważniejszych, najgroźniejszych przestępstw pospolitych, dlatego też sprawca, który dokonał rozboju podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

W praktyce zdecydowanie dominują rozboje zwykłe, dokonywane w terenie otwartym. Analiza *modus operandi* sprawców wskazuje na jedną główną metodę, prostą i opartą na sile fizycznej. Sprawcy najpierw biją pokrzywdzonego, a następnie odbierają mu jego mienie, najczęściej są to pieniądze, telefony komórkowe, ale również może to być na przykład samochód czy alkohol. W rozboju uczestniczy co najmniej dwóch sprawców. Przewaga liczebna poparta agresywnym zachowaniem powoduje uległość osoby napadniętej. Rzadko sprawca działa indywidualnie, jeśli tak jest, to działa prawie zawsze przez zaskoczenie. Coraz częściej zdarza się, że sprawcami rozbojów są młodzieżowe grupy pijanych nieletnich, atakujących swoje ofiary głównie z powodów chuligańskich, a sam rozbój jest niejako pochodną pobicia. Rozboje tego typu cechuje uprzednie sadyistyczne katowanie ofiary, a następnie jej ograbienie. Ponadto w tych przypadkach sprawcy, zazwyczaj są to nieletni, bardzo często używają niebezpiecznych narzędzi, jak np. kijów bejsbolowych, noży itp. Miejscem dokonywania czynu jest przeważnie teren otwarty jak np. park, ulica, brama. Okres ostatnich kilku lat charakteryzuje znaczny wzrost przestępczości w ogóle, w tym przestępczości rozbójniczej. Zmieniają się również kierunki zagrożeń przestępczością rozbójniczą. Coraz więcej przestępstw tego typu dokonywanych jest przez zorganizowane grupy przestępcze, dysponujące bronią palną, nowoczesnymi środkami transportu i łączności. Sprawcy dokonują napadów na banki, placówki handlowe, pocztowe, stacje paliw, kantory wymiany walut, mieszkania osób prywatnych, osoby lub konwoje przenoszące, przewożące znaczne sumy pieniędzy, podczas których najczęściej dochodzi do użycia broni palnej gdzie ofiary doznają ciężkich obrażeń, a nawet giną. Rozboje tego typu są obliczane na osiągnięcie znacznych zysków, korzyści. Sprawcy przygotowują przestępstwo, zazwyczaj z góry ustalają obiekt przestępstwa mającego dostarczyć im znacznego łupu, prowadzą obserwację wytypowanego obiektu, opracowują plan działania, przygotowują środki potrzebne do dokonania przestępstwa. Bandyckie grupy dokonując tych napadów częstokroć charakteryzują się silnymi powiązaniem wewnętrznymi,

¹³⁶ M. Kulicki: *Przestępstwa przeciwko własności*. Szczytno 1995, s. 10.

a ich członkowie najczęściej byli już karani w przeszłości za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

Klasyfikację typów rozboju oraz sprawców przestępstw rozbójniczych przedstawia Larry J. Siegel w następujący sposób;

a) *dokonywane w otwartej przestrzeni*, które zamiennie nazywa się w literaturze rozbójami ulicznymi. Mogą polegać na nagłym ataku i kradzieży np. torebki ofiary lub zastraszaniu, a następnie ograbieniu ofiary. Często ofiary, podobnie jak napastnicy, wywodzą się ze środowisk kryminalnych; są nimi sutenerzy lub dilerzy narkotyków. Sprawcy wiedzą bowiem, że napadnięci mają przy sobie większą ilość pieniędzy, a przy tym nie zgłoszą przestępstwa policji;

b) *komercyjne* – w ich przypadku sprawcy liczą na osiągnięcie znacznych korzyści materialnych. Najczęściej jednak obiekty takie, jak banki są dobrze chronione, dlatego częściej niż rozboje uliczne są to przestępstwa zaplanowane, a w trakcie rozboju sprawcy używają broni palnej do zastraszenia pracowników;

c) *na prywatnym terenie* – ten typ rozboju jest dość rzadki. Polega na wtargnięciu na teren prywatny np. do domu lub mieszkania i dokonaniu kradzieży, poprzedzonej zastraszaniem ofiary;

d) *poprzedzone przypadkowym spotkaniem sprawcy z ofiarą* – „skojarzenie” napastnika i ofiary mogło nastąpić np. w barze, na przyjęciu lub randce;

e) *poprzedzone dłuższym związkiem sprawca-ofiara* – przykładem może być burzliwe zakończenie intymnego związku, po którym napastnik w ramach zemsty rabuje ofiarę i przenosi się do innego kraju, aby uniknąć konsekwencji czynu;

f) *zabór pojazdu* – samochód lub motocykl jest w tym wypadku porywany przez sprawcę rozboju po uprzednim użyciu siły lub groźbach wobec właściciela.¹³⁷

Wyróżniamy różne taktyki i techniki, metody i sposoby działania sprawców rozbojów. Najprostszy oparty jest o przepisy kodeksu karnego, gdzie rozboje dzielimy na: rozboje zwykłe, rozboje kwalifikowane, rozboje „mniejszej wagi”. Inny, bardziej roboczy dla działań wykrywczych podział, mówi o rozbojach: dokonywanych w terenie otwartym, dokonywanych w pomieszczeniach. Stanisław Szczepaniak w 1958 roku wyróżnił dwa główne sposoby dokonywania rozbojów; przez zastąpienie drogi oraz przez wtargnięcie do pomieszczeń. Do pierwszej grupy autor zalicza rozboje dokonywane na „bombę”, „na rabunek z ręki”, „na pod-

¹³⁷ P. Piotrowski: *Rozbój...*, s. 50-51.

chód” „na trupka” i „na handlarza”, „na zaczepkę” oraz rozboje dokonywane na kierowcach taksówek. Do drugiej grupy autor zalicza rozboje „na urzędnika” i „po cygańsku” .

Innego podziału rozbojów dokonał J. Pawlik. Wyróżnił również dwie zasadnicze grupy, biorąc za kryterium podziału charakter przestępstw, sposób ich dokonywania oraz wiek sprawców:

Grupa pierwsza – to napady rabunkowe dokonywane przez sprawców na ogół karanych za różnego rodzaju przestępstwa przeciwko mieniu, życiu i zdrowiu, nieposiadających stałych źródeł utrzymania i działających najczęściej w niewielkich liczebnie 2-3 grupach osobowych. W tego typu rozbojach stosowana jest niekiedy przez sprawców broń palną lub inne niebezpieczne narzędzie.

Drugą – wyodrębnioną grupę rozbojów – stanowią napady dokonywane zwykle przez zdemoralizowanych młodocianych, nigdzie niepracujących i nieuczących się, znanych z licznych ekscesów chuligańskich, a także często karanych już; za różnego rodzaju występki i wykroczenia. Młodzież taka ma podobne zainteresowania, cechuje ją na ogół chęć wyżycia się, próżniactwo, dążność do łatwego zarobku i nieposzanowania zasad współżycia społecznego.

W kryminologicznej doktrynie powstało nazewnictwo działania sprawców rozbojów w terenie otwartym ze względu na technikę, które dokonywane są w następujący sposób:

- Na „bombę”, kiedy to sprawca rozboju w celu obezwładnienia ofiary uderza ją zniebaczającą tępych narzędziem w głowę (np. kijem bejsbolowym, pałką), a następnie wykorzystując oszołomienie bądź też chwilową utratę przytomności u pokrzywdzonego dokonuje zaboru pieniędzy lub innych wartościowych przedmiotów. Charakterystycznym dla tej metody jest przeważnie brak określenia liczby sprawców, a także ich rysopisów.
- „Na zaczepkę” – sprawcy dążą do odwrócenia uwagi ofiary w celu stworzenia sprzyjających warunków do jego zaatakowania, np. przez zapytanie o godzinę, o papierosa, „o ogień” itp. Zdarza się, że „zaczepka” następuje przez zastąpienie drogi pokrzywdzonego. Sprawcy często po odwróceniu uwagi pokrzywdzonego powalają go na ziemię i kopią po całym ciele.
- „Na podchód” – polega na zwabieniu ofiary w uprzednio ustalone, ustronne miejsce, gdzie czekają na niego współsprawcy. Rozboje tego typu polegają na „użyciu” jako wabika kobiety lub mężczyzny, który udaje „geja”. Pretekstem do wprowadzenia pokrzywdzonego w ustronne miejsce jest propozycja odbycia stosunku płciowego lub zmiany lokalu.

- „Na handlarza” – polega na zwabieniu ofiary w ustronne miejsce, uprzednio ustalone ze współpracownikami, pod pretekstem dokonania korzystnego dla ofiary „interesu”(najczęściej nielegalnego). Następnie rozbój przebiega już „klasycznie”- sprawcy biją pokrzywdzonego i zabierają mu mienie.
- „Na trupka” – polega na podstępym wprowadzeniu ofiary w stan nieprzytomności i wykorzystanie jej stanu do dokonania zaboru mienia. Najczęściej sprawcy upijają ofiarę, ale zdarza się, iż do alkoholu dodają środki nasenne lub narkotyki. Aby to przestępstwo zakwalifikować jako rozbój, konieczne jest dowiedzenie, że sprawca działał celowo doprowadzając ofiarę do tego stanu.
- „Rabunek z ręki” – polega na gwałtowności zamachu i zaskoczeniu pokrzywdzonego. Sprawca atakując ofiarę, silnie ją uderza „z ręki” w celu jej przewrócenia i wykorzystuje ten stan do kradzieży mienia, tj. zegarka, portfela, czy bagażu, a następnie ucieka. Ten rodzaj rozboju jest zbliżony w swej formie do kradzieży na tzw. „wyrwę”. Różnicą jest jednak przedmiot bezpośredniego zamachu (ataku) sprawcy, przy rozboju-osoba a przy kradzieży tylko mienie.
- „Handel cegłą” – rozboju dokonywały małe grupki, w ustronnym miejscu, gdzie sprawcy składają swej ofierze „propozycję nie do odrzucenia” zakupu za kwotę żądaną przez sprawców cegły, w przypadku odmowy kupna cegły ofiara jest bita i okradana,
- „Na krawat” – polega na tym, że co najmniej dwóch sprawców atakuje ofiarę, przy czym jedna obezwładnia ją od tyłu (stosując duszenie, trzymanie), a druga kradnie pokrzywdzonemu mienie.

Rozboje przez wtargnięcie do pomieszczeń obejmują dwa typy zdarzeń:

- „Na urzędnika” – gdzie sprawca lub sprawcy wchodzą do mieszkania podając się za inkasentów, pracowników administracji budynków lub innych urzędników, obezwładniają swoją ofiarę, a następnie kradną cenne przedmioty
- „Po cygańsku” – termin odnosi się do rozbojów, których sprawcami były do końca lat pięćdziesiątych grupy koczujących Romów, które napadały na gospodarstwa rolne, uzbrojeni w kije i inne niebezpieczne narzędzia, po obezwładnieniu ofiar dokonywali kradzieży.¹³⁸

¹³⁸ Ibidem, s. 52-53.

Z kolei A. Frydel i Z. Biernaczyk piszą o rozbojach „na bombę”, na zaczepkę, sposób podobny do rozboju „z ręki” opisywanego przez Szczepaniaka, „na podchód z udziałem kobiety”, „na podchód” bez udziału kobiety, oraz „na trupka”. W polskich warunkach poza rozbojem ulicznym spotykamy się z tzw. rozbojem drogowym. Badania przeprowadzone przez I. Nowicką w 2004 roku obejmują lata 90. XX wieku.¹³⁹

Rozboje drogowe najczęściej zdarzały się w nocy, na parkingach oraz na drogach leśnych. Według Nowickiej sprawcy często podejmują czynności przygotowawcze zanim dokonają rozboju drogowego. Mogą one obejmować przygotowanie ogólnego planu napadu, narzędzi, typowanie i obserwację oraz wybór miejsca i okoliczności rabunku. Najczęstsze metody działania to zatrzymanie pojazdu poprzez zablokowanie drogi, napad na osoby znajdujące się w zaparkowanych [np. na poboczu drogi] samochodach, rozbój przy użyciu akcesoriów policyjnych „metoda na policjanta”, napad podczas jazdy próbnej, poprzedzającej zakup samochodu, rozbój poprzez zatrzymanie pojazdu i prośbę o podwiezienie, napad na oczekujących przed przejściem granicznym, rozbój poprzedzony symulacją uszkodzenia pojazdu, wtargnięcie do samochodu (np. na skrzyżowaniu).

Rozboje dokonywane w pomieszczeniach to głównie napady na mieszkania prywatne, choć zdarzają się napady na stacje benzynowe, sklepy, placówki pocztowe, bankowe, więc tam, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza i ma miejsce obrót finansowy, gotówkowy. Sprawcy działają w sposób bardzo zdecydowany. Często używają broni palnej, a sam napad jest bardzo dokładnie zaplanowany, sprawcy działają w kominiarkach, a z miejsca przestępstwa oddalają się skradzionymi samochodami, lub motorami.

Jeśli chodzi o rozboje mieszkaniowe, to sposób działania sprawców często oparty jest na podstępnie. Powołując się na pracownika spółdzielni, gazowni, energetyki, sprawca lub sprawcy wchodzi do mieszkania ofiary, gdzie używają przemocy lub grożą jej użyciem i dokonują zaboru mienia. Dokonanie typowania poprzez sprawców swojej przyszłej ofiary następuje w drodze wywiadu przestępczego z grona osób w podeszłym wieku, mieszkających samotnie lub osób zamożnych.

Inną kategorią napadów mieszkaniowych są rozboje dokonywane na plebanie rzymskokatolickie, gdzie często łupem przestępców padają, oprócz pieniędzy, zabytki kultury sakralnej. W celu uzyskania informacji dotyczącej miejsca lub miejsc przechowywania pieniędzy, biżuterii złotej i innych wartościowych przedmiotów często dochodzi do bicia, znęcania się nad ofiarami, co w rezultacie często kończy się ich śmiercią.

¹³⁹ Ibidem, s. 53-54.

Osobną grupę rozbojów stanowią napady na poruszających się pojazdami mechanicznymi kierowców i pasażerów. Najczęściej dokonuje się napadów na taksówkarzy, kierowców ciężarówek, którzy przewożą wartościowe towary (papierosy, sprzęt elektroniczny, agd, alkohol), kierowców luksusowych marek pojazdów, konwojentów bankowych, agencji ochrony przewożących pieniądze.

Rozbój drogowy jest przestępstwem, w którym pojęcie ofiary jako przedmiotu oddziaływania sprawcy bliskie jest stanowisku reprezentowanemu przez L. Falandysza, tj. wskazującemu, że ofiarą jest konkretny człowiek, jednostka ludzka, która ponosi szkodę, doznaje nieuzasadnionej krzywdy i cierpienia.¹⁴⁰

Sprawcy wykorzystują następujące metody przy dokonywaniu rozbojów drogowych:

- „na policjanta” – napastnicy przebrani w policyjne mundury dokonują zatrzymania pod pretekstem kontroli drogowej zatrzymują samochód ciężarowy, a następnie obezwładniają kierowcę, który zostaje pobity, lub zamordowany, natomiast pojazd wraz z towarem sprawcy ukrywają w tzw. dziupli, tam jest rozładowany, a następnie towar jest upłynniany na rynku wtórnym. W przypadku rozboju drogowego, dokonanego taką metodą, kierowcy nie są zazwyczaj w stanie udzielić istotnych informacji na temat napastników. Sprawcy działają w kominiarkach, używają broni palnej lub innych niebezpiecznych przedmiotów.
- „na kolec” – metoda ta polega na zatrzymaniu przez sprawców pojazdu poprzez umieszczenie pod kołem specjalnie przygotowanego wcześniej kolca metalowego zawiniętego np. w chusteczkę higieniczną. Kolec ten ma około 5-6 cm, jest zastrzony, a w środku posiada otwór, przez który uchodzi powietrze. Wygląda jak powiększony czubek lekarskiej igły z przyspawaną do niezastrzonego końca okrągłą podkładką. - Zasada działania jest prosta: kolec podkłada się pod tylne prawe koło samochodu. Auto rusza, kolec wbija się w oponę, a przez dziurkę powoli uchodzi powietrze. Po przejechaniu kilkunastu metrów kierujący orientuje się, że w kole nie ma powietrza. Zatrzymuje samochód, po czym bierze się za wymianę koła. W tym czasie najczęściej nie zamyka pojazdu i z tego korzystają złodzieje. Po wymianie koła kierujący spostrzega, że został okradziony. Kierowcy zajęci są wymianą koła i nie zauważają, że ktoś wyciąga im z wnętrza auta telefon komórkowy, dokumenty,

¹⁴⁰ L. Falandysz: *Wiktymologia*. Warszawa 1979, s. 42.

saszetkę czy torebkę. Przesłupcy swoich ofiar wypatrują pod bankami, urzędami pocztowymi, supermarketami i bankomatami. Wykorzystują również poniższe metody działania;

- „na śpiocha” – sprawcy działają w nocy poprzez zaskoczenie ofiary w czasie, gdy ta śpi w samochodzie na parkingu przy lesie, stacji benzynowej, barze, zastraszając ją bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem, albo używając siły fizycznej lub gazu paraliżującego żądają od kierowcy wydania pieniędzy, telefonu komórkowego, lub towaru który znajduje się pod plandeką pojazdu, po czym oddalają się z miejsca zdarzenia. Najczęściej rozboje te dokonywane są na kierowcach tirów.
- „na stłuczkę” – sprawcy z premedytacją lekko uderzają w interesujący ich pojazd, po czym gdy kierowca się zatrzyma, aby zobaczyć co się stało, napastnicy dokonują jego pobicia i odjeżdżają.

Powyższe metody dokonywania rozbojów drogowych są tylko najczęściej popełnianymi metodami i nie wypełniają pełnego katalogu sposobów w/w przestępstw. Sprawcy działają również poprzez zajechanie drogi kierowcy, po czym „wyciągają” go z pojazdu i doprowadzają do stanu bezbronności, a następnie oddalają się skradzionym pojazdem. Dokonują rozbojów przy zakupie auta, kiedy jadą z sprzedającym, czy na przykład pracownikiem salonu sprzedaży samochodów na tak zwaną jazdę próbną pojazdu, lub uruchamiają alarm w zaparkowanym pojeździe, a następnie czekają na właściciela, aż zejdzie do pojazdu, wtedy używając broni palnej lub innego niebezpiecznego narzędzia, bądź też grożąc użyciem takiego przedmiotu, żądają od niego dokumentów pojazdu i kluczyków.

Występują również rozboje w środkach komunikacji, a najczęściej w pociągach. Sprawcy rozpylają gaz paraliżujący do wnętrza przedziału, a następnie dokonują zaboru mienia. Inną metodą, która stosowana jest przez sprawców rozbojów jest poczęstowanie pasażera w przedziale alkoholem, np. piwem, do którego dosypany jest środek usypiający. Gdy ofiara zasypia, wtedy wykorzystując sytuację, sprawca dokonuje przeszukania i zaboru jego mienia.

Bywa również tak, że pasażerowie pociągów są ofiarami innych pasażerów, którzy dokonują na nich rozbojów wykorzystując przy tym siłę fizyczną lub grożą im użyciem niebezpiecznego narzędzia, wtedy gdy nie wydadzą im pieniędzy. Najczęściej ww. sprawcy działają w tym przypadku pod wpływem alkoholu.

Zupełnie odmiennie przedstawia się *modus operandi* sprawców napadów na mieszkania czy instytucje. Napady te są szczegółowo zaplanowane i przygotowane. Obiekty będące

przedmiotem ataku są wytypowane i „opracowane” przez sprawców. Niejednokrotnie działanie sprawców poprzedzone jest wywiadem przestępczym. Sprawcy z reguły dysponują środkami i narzędziami służącymi do popełnienia napadu, nierzadko dysponują również bronią palną lub gazową.

Do wybranych mieszkań dostają się bądź w drodze podstępu, podając się za znajomego członka rodziny, policjanta, inkasenta, czy też osoby świadczące usługi itp., bądź też poprzez wtargnięcie siłą. Obawiając się obrony ze strony lokatorów mieszkania, sprawcy tych napadów najczęściej działają w grupach dwu- i trzyosobowych. Grupy przestępcze bazują najczęściej na uprzednich kontaktach towarzyskich bądź też łączy ich uprzednia wspólna działalność przestępcza. Grupa dobierając się pod względem ilościowym i jakościowym przystępuje do podziału ról. Przywódcą grupy jest najczęściej osoba, która daje hasło przystąpienia do działania i niejako przewodzi tej czynności. Sprawcy działają z premedytacją. Po zaskoczeniu ofiary i uderzeniu zazwyczaj jakimś ciężkim, tępym narzędziem na przykład prętem, drewniana pałka, innym przedmiotem bądź ręką stosują wobec niej często okrutne metody wymuszenia posłuszeństwa oraz wskazania miejsca przechowywania pieniędzy i wartościowych przedmiotów. Sprawcy są bezwzględni w swym działaniu i osiągnięciu zamierzonego celu, doprowadzają ofiarę do stanu nieprzytomności lub bezbronności a następnie krępują. Następnie dokonują przeszukania mieszkania i zaboru przedmiotów wartościowych takich jak biżuteria, sprzęt RTV, pieniądze, alkohol. W tych wypadkach przestępstwo rozboju może przekształcić się w usiłowanie zabójstwa lub zabójstwo na tle rabunkowym.

Elementy techniczne wiążące się z popełnieniem rozboju zależą od przyjętego przez sprawców sposobu popełnienia czynu. Chodzi szczególnie o przygotowanie odpowiednich środków do obezwładnienia ofiary bądź wymuszenia podporządkowania się.

Badania kryminologów wskazują na istotną rolę alkoholu i innych substancji psychotropowych w etiologii przestępczości, w tym przestępczości gwałtownej.

Po spożyciu alkoholu i środków odurzających, sprawcy rozbojów stają się agresywni, a wręcz brutalni w czasie dokonywania przestępstw. „Poza alkoholem, substancjami najczęściej opisywanymi pod kątem ich roli w genezie przestępczości, są psychostymulanty. Amfetamina i kokaina to związki, których używanie wywołuje zaburzenia nastroju oraz zwiększa ryzyko wystąpienia psychozy paranoidalnej. Odurzanie się, podobnie jak okresowe upijanie się alkoholem, jest częścią podkultury środowisk przestępczych i jednym z elementów składa-

jących się na wizerunek kryminalisty jako twardego „prawdziwego, męskiego”, a zarazem „bawiącego się życiem” desperata.¹⁴¹

Kradzieże, kradzieże samochodowe i rozboje stanowią bardzo poważny problem w przestrzeni miejskiej i nie tylko. Zjawiska te sprawiają, że w sposób zdecydowany obniża się poziom odczuwanego bezpieczeństwa, co przekłada się na funkcjonowanie społeczeństwa.

¹⁴¹ Ibidem, s. 146-147.

Zakończenie

Niniejszy skrypt został napisany z myślą o policjantach szkolenia zawodowego podstawowego, gdzie skupiłem się na wybranych zjawiskach patologii społecznej, które zarówno w odbiorze społecznym, jak i według statystyk policyjnych, są najczęstszymi przejawami łamania norm i wartości społecznych w naszym kraju. Patologie te są jednocześnie widoczne i dokuczliwe w różnym stopniu w codziennym życiu mieszkańców małych, średnich i dużych miejscowości: nadużywanie alkoholu (związany z tym problem bezdomności i żebractwa), problem narkomanii, wandalizm, prostytutka, kradzieże (kieszonkowe, mieszkaniowe i samochodowe) oraz napady rabunkowe.

Patologie stały się codziennym obrazem miast i wsi. Im większe miasto, tym liczba i nasilenie zjawisk, które w ogólnej ocenie społecznej uważane są za patologiczne, stojące w jawnej opozycji do powszechnie uznawanych norm i wartości. Należy pamiętać, że nie istnieje gotowy zestaw, zbiór zjawisk patologicznych, to pojęcie również ewoluuje i zmienia się wraz z rozwojem społecznym, gospodarczym, ekonomicznym etc. Już w latach 80. ubiegłego stulecia, Jacek Wódz zauważył: „W badaniach patologii społecznej powstało nowe zjawisko, które, jeśli by nadal je kontynuować, grozi bardzo negatywnymi skutkami. Zjawisko to polega na utrwalaniu się przekonania, iż mamy w naszym społeczeństwie do czynienia z jakąś określoną listą bądź zestawem zjawisk, które uznawane są za patologiczne.”¹⁴² Nie można zatem skupiać się stale na tych samych problemach, bowiem spowoduje to ograniczenie wizji rzeczywistości społecznej. Z drugiej zaś strony istnieją w polskim społeczeństwie zjawiska, które można uznać za stałe, a zachodzące zmiany mają charakter ewolucji samej formy, a nie zjawiska (np. pojawienie się tzw. dopalaczy, jako środka służącego do odurzania się, lub też zmiany w formie świadczenia usług seksualnych – prostytutce (tzw. call-girls).

„W szerokiej gamie badań nad zjawiskami określanymi mianem patologii społecznej, dominują rozważania nad negatywnymi dewiacjami prywatnej sfery życia jednostki. Dlatego najczęściej składają się na nie narkomania, alkoholizm-pijaństwo, prostytutka, samobójstwa, rozwody, zaburzenia i choroby psychiczne oraz przestępczość (...).”¹⁴³

Zjawiska patologiczne dezorganizują życie i funkcjonowanie społeczeństwa wszędzie, niezależnie od wielkości miasta, od jego dzielnicy, rodzaju zabudowy etc. Istnieją jednak

¹⁴² J. Wódz: *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*. Katowice 1988, s. 6.

¹⁴³ E. Michałowska: *Wybrane zagadnienia patologii społecznej w starcy dzielnicach miast przemysłowych*. W: „Miasta przemysłowe we współczesnych badaniach socjologicznych”. Red. W. Świątkiewicz, K. Wódz. Katowice 1997, s. 61.

miejsca, które właśnie ze względu na liczbę i oddziaływanie tych zjawisk, cieszą się niechlubną opinią. W każdej miejscowości istnieją ulice, dzielnice, które w opinii mieszkańców oraz wg statystyk policyjnych są przestrzeniami społecznie zdegradowanymi. „Nie ulega żadnej wątpliwości, że warunki życia w mieście determinują występowanie w jego określonych strefach zjawisk społecznie negatywnych. Nie trzeba też udowadniać, że miasto dzieli się na takie obszary, na których warunki życia powodują zwiększenie częstości występowania zjawisk negatywnych, i takie, gdzie prawdopodobieństwo ich istnienia jest o wiele mniejsze.”¹⁴⁴

Zjawiska patologiczne występują niemalże wszędzie. Ich wymiar i dokuczliwość jest jednak różnorodna. „W zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej naszego kraju, gdzie dynamizm zmian nierównomiernie się rozkłada, tworząc różnorodność środowiskową, wielorakie negatywne zjawiska życia społecznego występują w większym natężeniu i powinny one być rozpatrywane w odniesieniu do miejsca ich występowania. Dotychczasowe badania wskazują, że środowisko wielkomiejskie sprzyja występowaniu wielu przejawów patologii społecznej.”¹⁴⁵

Zjawiska patologii społecznej wymagają od policji podejmowania szeregu działań, adekwatnych do rodzaju oraz skali zagrożeń. Dlatego też policja podejmuje liczne działania z zakresu prewencji kryminalnej na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

Słuchacz kursu zawodowego podstawowego powinien znać pojęcia z zakresu patologii społecznych, rozróżnić i scharakteryzować wybrane zjawiska patologii społecznej, określić wpływ patologii na przestępczość, aby w służbie reagować i przeciwdziałać owym zjawiskom. Skrypt został napisany z myślą o policjantach szkolenia zawodowego podstawowego, i stanowić może uzupełnienie treści merytorycznych podawanych przez nauczyciela policyjnego podczas realizacji zajęć dydaktycznych.

¹⁴⁴ K. Czekaj, J. Wódz: *Miasto – Ekologia społeczna – Patologia społeczna*. Katowice 1991, s. 8.

¹⁴⁵ A. Czerkawski: *Czas wolny gimnazjalistów a zachowania ryzykowne*. W: „Wybrane zagadnienia patologii społecznej – implikacje empiryczne”. Red. A. Czerkawski, A. Nowak. Katowice 2008, s. 66.

Bibliografia

- Adamczyk G., Jeżewski M., Smyczek L.: *Postawy młodzieży szkół średnich wobec narkomanii*, Lublin 2006.
- Anderson P., Bamberg B.: *Wnioski i zalecenia. Alkohol w Europie*, Warszawa 2007.
- Antoniszyn M. Marek A.: *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*. Warszawa 1985.
- Bałandynowicz A.: *Środowisko rodzinne z zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży*. W: *Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*. Red. M. Bińczycka-Anholcer. Warszawa 2003.
- Bryk J.: *Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkań*, Szczytno 2005.
- Charkowska K.: *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010.
- Cierpiałkowska L.: *Alkoholizm. Przyczyny - leczenie-profilaktyka*, Poznań 2000.
- Cieślak W.: *Przestępstwa rozbójnicze i ich wzajemne relacje (na tle kodeksu karnego z 1997 roku)*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2000.
- Cekiera Cz.: *Ryzyko uzależnień*. Lublin 1994.
- Cekiera Cz.: *Psychoprofilaktyka uzależnień oraz terapia i resocjalizacja osób uzależnionych*, Lublin 1993.
- Czekaj K., Wódz J.: *Miasto – Ekologia społeczna – Patologia społeczna*. Katowice 1991.
- Czerkawski: *Czas wolny gimnazjalistów a zachowania ryzykowne*. W: „Wybrane zagadnienia patologii społecznej – implikacje empiryczne”. Red. A. Czerkawski, A. Nowak. Katowice 2008.
- De Gregorio D.: *Dynamics of a robbery: criminological aspects, security issues and prevention – an exploratory study*. W: “Police Practice and Research”, Vol. 12, No. 3, June 2011.
- Dufour F.S.: *Historia prostytucji*, t. I-III, Gdynia 1997.
- Dufour F.S.: *Historia prostytucji. Od czasów najdawniejszych do XX wieku*, t. 1, Gdynia 1997.
- Encyklopedia socjologii*, t.3, Warszawa 2000.
- Falandysz. L.: *Wiktymologia*. Warszawa 1979.
- Frieske K.: *Alkoholizm*. W: „Encyklopedia socjologii”. Kom. red. Z. Bokszański. Warszawa 1998.
- Fudała J.: *Jak pomagać osobom pijącym alkohol ryzykownie i szkodliwie*. Warszawa 2008.
- Gaberle A.: *Patologia społeczna*. Warszawa 1993.

- Gardian R.: *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*. Kraków 2007.
- Gąsior H.: *Alkoholizm jako zjawisko patologii społecznej w województwie katowickim i w kraju*. W: *Czy środowisko województwa katowickiego wywiera ujemny wpływ na stan zdrowia ludności*. Red. J. Zieliński, Katowice 1993.
- Gołębiowski A.: *Problem osamotnienia i opuszczenia dziecka w rodzinie wyzwaniem dla współczesnej praktyki edukacyjnej-perspektywa humanistyczna*. W: *Kultura pedagogiczna współczesnej rodziny*. Red. J. Cichła, J. Herberger, B. Skwarek. Głogów 2010.
- Hołyst B.: *Wandalizm. Aspekty socjologiczne, psychologiczne i prawne*. Warszawa 1984.
- Hołyst B.: *Kryminalistyka*. Warszawa 2007.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*. Warszawa 2010.
- Hołyst B.: *Kryminologia*. Warszawa 2001.
- Imieliński K.: *Manowce seksu – prostytucja*. Łódź 1990.
- Jarasz J.: *Styl życia i jego możliwe zastosowania w badaniu osób uzależnionych*. W: „Problemy Alkoholizmu”, 2000, Nr. 3.
- Jarosz M.: *Podstawy Psychiatrii*. Warszawa 1988.
- M. Jarosz: *Samobójstwa. Ucieczka przegranych*. Warszawa 2004.
- Jasińska M.: *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*. Warszawa 1967.
- Jelinek E.M.: *Phases of alcohol addiction*. New York 1969.
- Jędrzejko M.: *Narkomania zjawisko, zagrożenia*, Warszawa-Pułtusk 2008.
- Jędrzejko M.: *Narkotyki i narkomania w Wojsku Polskim*, Warszawa-Pułtusk 2005.
- Jędrzejko M.: *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Pułtusk-Warszawa 2006.
- Jurczyński Z.: *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli wychowawców i rodziców*. Warszawa 2008.
- Karpiński M.: *Najstarszy zawód świata*. Warszawa 2010.
- Kępiński A.: *Rytm życia*. Kraków-Wrocław 1983.
- Kozak E.: *Narkomania – choroba duszy i emocji*. W: „Edukacja i Dialog”, 2007.
- Kramer J. M.: *Drug Abuse in Russia. An Emerging Threat*. W: “Problems of Post-Communism”, Vol. 58, no. 1, January/February 2011.
- Kulicki M.: *Przestępstwa przeciwko własności*. Szczytno 1995.
- Kulisiewicz T.: *Choroba alkoholowa*. Warszawa 1973.
- Kurzępa J.: *Młodzież pogranicza - „świnki” czyli o prostytucji nieletnich*. Kraków 2005.
- Kwaśniewski J.: *Patologie społeczne*. W: *Encyklopedia Socjologii. T. 3*. Warszawa 2000.
- Lipka M.: *Zjawiska patologii społecznej dzieci i młodzieży*. Warszawa 1977.

- Łuniewski W.: *W sprawie liczby narkomanów i ich jakości ustrojowej*. W: „Rocznik Psychiatryczny”, 1933.
- Mała encyklopedia kultury antycznej*. Warszawa 1988.
- Margasiński A., Zajęcka B.: *Psychopatologia i psychoprofilaktyka*. Kraków 2000.
- Merton.R.: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa 2002.
- Michałowska E.: *Wybrane zagadnienia patologii społecznej w starych dzielnicach miast przemysłowych*. W: *Miasta przemysłowe we współczesnych badaniach socjologicznych*. Red. W. Świątkiewicz, K. Wódz. Katowice 1997.
- Moneta-Malewska M.: *Narkotyki w szkole i w domu. Zagrożenia*. Warszawa 2000.
- Nowak S.: *O pojęciu normy społecznej*. W: *Moralność i społeczeństwo*. Warszawa 1969.
- Nowak A., Wysocka E.: *Problemy i zagrożenia we współczesnym świecie*, Katowice 2001.
- Pielka H.: *Życie i przetrwanie w rodzinie alkoholowej*. Warszawa 1998.
- Petrykowska M.: *Patologia społeczna – próba definicji problemu*. W: „Patologie społeczne”. Red. M. Jędrzejko. Pułtusk 2006.
- Pilch T.: *Encyklopedia XXI wieku*. Warszawa 2000.
- Piotrowski P.: *Rozbój. Uwarunkowania psychospołeczne, motywacja i racjonalność sprawców*. Warszawa 2011.
- Pływaczewski W.: *Kradzieże samochodów*. Bydgoszcz 1996.
- Podgórecki A.: *Patologia życia społecznego*. Warszawa 1969.
- Podgórecki A.: *Zagadnienia patologii społecznej*. Warszawa 1976.
- Potakowski D.: *Przestępczość samochodowa w Polsce i na świecie oraz jej zwalczanie*. Warszawa 2014.
- Pospiszyl I.: *Patologie społeczne*. Warszawa 2011.
- Pospiszyl I.: *Patologie społeczne. Resocjalizacja*. Warszawa 2008.
- Prajsner M.: *Wokół problemów narkomanii*. W: „Remedium”, 2001.
- Prusik S., Sawicki K.: *Prawno-kryminalistyczne aspekty przestępstw kradzieży i kradzieży z włamaniem*. Piła 2010.
- Pytka L.: *Patologia społeczna*. W: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Red. T. Pilch, D. Lalak. Warszawa 1999.
- Pytka L.: *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa 2000.
- Sawicka G.: *Językowy obraz rzeczywistości społecznej i politycznej w graffiti*. W: „Język a kultura”. Wrocław 1994.
- Siczek E.: *Narkonauci. Od uzależnienia do dobrego życia*. Warszawa 1994.
- Siemaszko A.: *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa 1993.

Siemaszko A.: *Wandalizm – definicja, etiologia, zapobieganie*. W: *Wandalizm. Aspekty socjologiczne, psychologiczne i prawne*. Red. B. Hołyst. Warszawa 1984.

Słowik-Gabryelska A.: *Patologie społeczne, alkoholizm, narkomania, nikotynizm*. Szczecin 2006.

Sołtysiak T.: *Młodzież o patologii społecznej i jej niektórych zjawiskach*. Bydgoszcz 1993.

Stankiewicz Murphy L.: *Understanding the Social and Economic Contexts Surrounding Women Engaged in Street-Level Prostitution*. W: „Issues in Mental Health Nursing”, 31, 2010.

Sygit B.: *Przestępcy i ich ofiary*. Poznań 1995.

Sztandar W.: *Dzieci w rodzinie z problemem alkoholowym*. Warszawa 1999.

Sztandar W.: *Poza kontrolą*. Warszawa 1993.

Urban B.: *Przestępczość młodzieży polskiej u schyłku XX wieku*. W: „Problemy współczesnej patologii społecznej”. Red. B. Urban. Kraków 1998.

Urban B.: *Zachowania dewiacyjne młodzieży*. Kraków 2000.

Valor-Segura I, Expósito F., Moya M.: *Attitudes Toward Prostitution: Is It an Ideological Issue?* W: “The European Journal of Psychology Applied to Legal Context”, 2011, 3(2).

Woronowicz B. T.: *Alkoholowe vademecum dla każdego*. Warszawa 1993.

Woronowicz B. T.: *Alkoholizm jest chorobą*. Warszawa 1998.

Woronowicz B. T.: *Bez tajemnic o uzależnieniach i ich leczeniu*. Warszawa 2001.

Wódz J.: *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*. Katowice 1988.

Wódz J.: *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne*. Warszawa 1973.

Wrona J.: *Przestępczość narkotykowa. Poradnik dla funkcjonariuszy jednostek terenowych Policji*. Szczytno 2007.

Zych A.: *Przenikanie do szkoły elementów patologii społecznej*. W: „Oświata i wychowanie”, nr 6, 1995.

Źródła internetowe:

<http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/557631,prostytutki-w-katowicach-oczami-prof-szczepanskiego,2,id,t,sa.html>

<http://www.wprost.pl/ar/406269/24-tysiace-aktow-wandalizmu-w-2012-roku-statystyka-ZTM/>

[http:// www.adteurope.com](http://www.adteurope.com)

Akty prawne:

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r.(Dz.U.2005 nr 179poz.1485)

Dz. U. z 1932 r., Nr 60, poz. 571 ze zm.

Dz. U. z 1969 r., Nr 13, poz. 94 ze zm.

Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.